

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o działalności podjętej w celu złagodzenia skutków klęski nieurodzaju spowodowanego posuchą w 1889. r.

Wysoki Sejmie!

Działalność, którą Wydział krajowy podjął celem złagodzenia skutków klęski zeszłorocznego nieurodzaju, musiała się rozwinąć w trojakim kierunku. Należało 1) zapewnić odpowiednie fundusze, którymiby można przyjsć w pomoc ludności klęską dotkniętej umożliwić jej przezimowanie i utrzymanie się do nowych zbiorów; 2) zebrać materiał rzucający światło na stan rzeczy w poszczególnych powiatach i na podstawie jego dokonać rozdziału kwot uzyskanych, wreszcie 3) podnieść cały szereg ekonomicznych i administracyjnych postulatów, mających na celu ułatwienie ludności rolniczej kraju przetrwania kryzysu gospodarczej, lub uchylenia jej zgubnych skutków w dalszych latach ekonomicznej pracy. Działalność swą w powyżej wymienionych kierunkach, które i uchwały powzięte przez Wysoki Sejm w ubiegłej sesji wskazywały, ma Wydział krajowy zaszczyt Wysokiemu Sejmowi przedstawić w następującem sprawozdaniu.

I.

Gdy w miesiącu sierpniu zeszłego roku zwróciło się kilka Wydziałów powiatowych z powiatów wschodnich i południowo-wschodnich do Wydziału krajowego z przedstawieniem zupełnie ujemnego rezultatu zbiorów w tych powiatach, spowodowanego długotrwałą posuchą i z żądaniem pomocy dla ludności zagrożonej głodem, udał się Wydział krajowy z przedstawieniem tej sprawy do c. k. Prezydium Namiestnictwa, upraszając o wyjednanie ze skarbu państwa pomocy dla dotkniętej nieurodzajem ludności rolniczej, Wydział krajowy bowiem nie rozporządzał w przededniu zebrania się Wysokiego Sejmu środkami finansowymi, któreby mu pozwalały podjąć akcyę ratunkową, ani też nie miał w budżecie kredytów na podobne cele przyzwolonych. Wskutek tych pism, zarówno jak wskutek coraz to liczniejszych wiadomości ze wszystkich prawie okolic kraju o rozmiarach klęski, która przybrała cechę klęski powszechnej, odbyła się w dniu 23. września 1889 roku konferencya Wydziału krajowego z JE. P. Namiestnikiem, na której obradowano nad sposobami pomocy dla dotkniętych nieurodzajem. Na podstawie tych obrad wystósował Wydział krajowy w myśl uchwały swej z dnia 24 września 1889 roku pismo do JE. Pana Namiestnika, w którem opierając się na urzędowych danych, zebranych przez c. k. Starostwa a udzielonych Wydziałowi krajowemu przez c. k. Prezydium Namiestnictwa przedstawił potrzebę wyjednania ze skarbu państwa kwoty łączne 900.000 zł., w $\frac{1}{3}$ części przeznaczony na zapomogi bezwrotne, w $\frac{2}{3}$ zaś na bezprocentowe pożyczki, dla ludności rolniczej nieurodzajem dotkniętej i głodem zagrożonej. Za zwrot kwot

pożyczkowej 600.000 zł. ofiarował zarazem Wydział krajowy c. k. Rządowi porękę kraju i oświadczył gotowość wyjednanania z chwilą zebrania się Wysokiego Sejmu zatwierdzenia tej gwarancyi przez Wysoki Sejm. Wreszcie przedstawił Wydział krajowy w powyższym piśmie JE. Panu Namiestnikowi konieczność wyjednanania ulg podatkowych dla dotkniętej klęską ludności rolniczej w jak najszerszych rozmiarach i upraszał, by roboty drogowe, jakiego c. k. Rząd zamierzał podjąć dopiero w dalszej przyszłości, ze względu na potrzebę dostarczenia ludności zarobku, bezzwłocznie zarządzono, zwłaszcza w okolicach najbardziej klęską dotkniętych. Zapewnił zarazem Wydział krajowy ze swej strony, iż subwencji, jaką Wysoki Sejm na budowę dróg powiatowych i gminnych uchwali, użyje w roku 1890 przeważnie w okolicach,

Alegat 1. które wskutek klęski najbardziej ucierpiały. Pismo powyższe załączamy jako alegat 1.

W odpowiedzi na nie zawiadomił JE. Pan Namiestnik odezwą z dnia 11. października l. 12158/90. Wydział krajowy, że reskryptem JE. P. Ministra spraw wewnętrznych z dnia 8. października 1889. l. 19849 otrzymał wiadomość, iż Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najłaskawiej najwyższym rozporządzeniem z dnia 6. października 1889. przeznaczyć ze skarbu państwa kwotę 900.000 zł. na zapomogi, względnie pożyczki bezprocentowe, dla dotkniętych nieurodzajem okolic naszego kraju. W odezwie tej upraszał zarazem JE. Pan Namiestnik Wydział krajowy o spowodowanie uchwały Wysokiego Sejmu, przyjmującej na kraj porękę za udzieloną z wspomnianej ogólnej sumy tytułem pożyczek bezprocentowych kwotę 600.000 zł., i przedłożył wzór dokumentu poręki. W dalszym ciągu swej odezwy oznajmił JE. Pan Namiestnik, że jakkolwiek w myśl §. 2. ces. rozporządzenia z dnia 6. października 1889 roku rozdział zapomóg bezwrotnych zastrzeżony został władzom rządowym, a tylko przy rozdziale zaliczek z powodu poręki przez kraj przyjętej mają te władze znosić się z Wydziałem krajowym, to jednak w celu uzyskania tak pożądaney jednorodności w akcji pomocniczej nie omieszka JE. P. Namiestnik porozumiewać się z Wydziałem krajowym w każdym kierunku przed zarządzeniem tej akcji i oświadczył gotowość udzielenia Wydziałowi krajowemu odpowiedzi c. k. Starostw na okólniki, rozesełane przez c. k. Prezydium Namiestnictwa do nich w sprawie robót, jakiego można w powiatach zarządzić celem przyjscia w pomoc ludności przez dostarczenie jej zarobku przy budowlach użyteczności publicznej.

Wreszcie wyraził JE. P. Namiestnik przekonanie, że jakkolwiek wnioski, jakie Prezydium Namiestnictwa w porozumieniu z Wydziałem krajowym co do udzielenia funduszu ze skarbu państwa dla wsparcia ludności klęską nieurodzaju dotkniętej, przez Ministerstwo w całej pełni uwzględnione zostały i jakkolwiek spodziewa się, że dalsze wnioski, mianowicie co do ulg podatkowych i wydawania soli bydłowej i surowicy niewątpliwie przychylnie załatwione będą, to jednak ta pomoc państwowa nie będzie mogła zrównoważyć całego ogromu klęski, która nasz kraj nawiedziła. Zwraca zatem uwagę Wydziału krajowego, że potrzeba dalszej pomocy, do której w pierwszym rzędzie sam kraj jest powołany, może się stać w najbliższych już miesiącach piekącą. Dlatego wyraża JE. P. Namiestnik nadzieję, że Wydział krajowy przedstawi Wysokiemu Sejmowi wnioski zdążające do odwrócenia następstw nieurodzaju. Wskutek tej odezwy przedłożył Wydział krajowy w myśl uchwały swej z dnia 14. października do LW. 44520/89 w zeszłorocznej sesji Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie co do poręczenia przez fundusz krajowy pożyczki bezprocentowej w kwocie 600.000 zł. a. w. udzielonej ze skarbu państwa dla przyjscia z pomocą ludności okolic dotkniętych nieurodzajem i zawezwał wszystkie Wydziały powiatowe okólnikiem z dnia 14. paździer. 1889 LW. 45098.89 do przedłożenia sprawozdań o rozmiarach klęski w ich granicach, tudzież wniosków w sprawie niesienia pomocy ludności. Treść okólnika tego podaje Wydział krajowy poniżej — tu więc poprzestajemy tylko na wzmiance o nim. Zarazem zawiadomił Wydział krajowy o powyższej swej uchwale i okólniku Prezydium c. k. Namiestnictwa, oświadczając ze swej strony gotowość do działania w porozumieniu z władzami rządowymi i upraszając o udzielenie mu relacyi c. k. naczelników powiatowych o rozmiarach klęski na prowincyi. Gdy Wysoki Sejm

uchwałą swą z dnia 26 października l. S. 610/89 powziętą na wniosek komisji budżetowej przyjął imieniem funduszu krajowego nieograniczoną porękę za regularną spłatę kwoty 600.000 zł. pożyczki ze skarbu państwa w myśl rozp.z dnia 6. października udzielonej i upoważnił Wydział krajowy do zeznania odpowiedniego dokumentu, zeznał Wydział krajowy w myśl swej uchwały z dnia 2. listopada 1889 roku LW. 47.360 dokument poręki, załączony jako alegat 2 i przesłał go c. k. Prezydum Namiestnictwa odezwą wysłaną pod tą samą datą. **Alegat 2.**

Wydział krajowy nie przedłożył Wysokiemu Sejmowi w myśl wyżej powołanej odezwy JE. Namiestnika wniosku w sprawie akcji krajowej mającej na celu pomoc dalszą dla ludności dotkniętej klęską, już bowiem w pierwszych dniach obrad weszła ta sprawa na porządek dzienny Wysokiego Sejmu, który w ten sposób ujął niejako kierunek akcji w swe ręce, a Wydział krajowy uważał wobec tego za stosowne poprzestać jedynie na zakomunikowaniu komisji budżetowej sprawozdania z swych czynności w tej sprawie i przedłożeniu jej tych materyałów, rzucających światło na stan rzeczy w najbardziej dotkniętych powiatach, jakimi wówczas rozporządzał. Stało się to w myśl uchwały Wydziału krajowego z dnia 14. października do LW. 44.520.

Zajęcie się Wysokiego Sejmu sprawą akcji ratunkowej znalazło wyraz w uchwałach Wysokiego Sejmu z dnia 30. października 1889 roku do LS. 805., powziętych w załatwieniu sprawozdania komisji budżetowej o pomocy krajowej dla okolic dotkniętych nieurodzajem.

Uchwały te brzmiały:

I. „Dla ratowania ludności dotkniętej klęską nieurodzaju przeznaczają się z funduszu krajowego celem wykonania robót publicznych lub udzielenia pomocy na zakupno ziarna do siewu, inwentarzy itp. sumę 300.000 zł.; ze sumy tej ma być kwota 100.000 zł. obróconą na zasiłki bezzwrotne do dyspozycji Wydziałów powiatowych, zaś kwota 200.000 zł. na pożyczki bezprocentowe dla powiatów, za ich poręką spłacalne w sześciu równych ratach rocznych, począwszy od dnia 1 stycznia 1892; zasiłków i pożyczek będzie udzielał powiatom Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem.“

II. „Upoważnia się Wydział krajowy do zaciągnięcia w jednej z instytucyj finansowych, ile możliwości krajowych, pożyczki w wysokości 300.000 zł. aw. oprocentowanej po $4\frac{1}{2}\%$ od sta, spłacalnej po koniec roku 1897 w szesnastu równych ratach półrocznych z dołu.“

III. „Wzywa się c. k. Rząd, by wyjednał w drodze właściwej dla wszystkich transakcyj powyższych wolność od stempli i należności prawnych i od opłaty tabularnej tudzież dla pożyczek udzielonych przez kraj powiatom egzekucją administracyjną przy ściąganiu rat zaległych.“

Inne uchwały Wysokiego Sejmu w tej sprawie, a mianowicie dalsze wezwania do c. k. Rządu będą przedmiotem dalszych części tego sprawozdania, w zakres bowiem niniejszego rozdziału wchodzi tylko czynności odnoszące się do zapewnienia środków finansowych dla akcji ratunkowej. JE. Marszałek krajowy zawiadomił Prezydum c. k. Namiestnictwa odezwą z dnia 30. października L. S. 805 o powyższych uchwałach a wskutek tego oznajmiło Prezydum c. k. Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu odezwą z dnia 10. grudnia 1889. 14474/pr., że Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1. grudnia zatwierdzić uchwałę Sejmu krajowego z dnia 30. października 1889. dotyczącą zaciągnięcia pożyczki krajowej w kwocie 300.000 zł. Ustawą z dnia 28. grudnia 1889. Dz. p. p. Nr. 1. 1890. uczynił c. k. Rząd zadość wezwaniu Wysokiego Sejmu pod III. wyrażonemu, uwalniając dokumenty, protokoły, podania i wpisy hipoteczne, tyczące się pożyczki wyżej wspomnianej, jakoteż zapomóg i zaliczek, które z tej pożyczki mają być udzielane od należności stemplowych i bezpośrednich, tudzież przyznając ratom zaległym pożyczek udzielonych z tego funduszu egzekucją administracyjną.

W wykonaniu polecenia Wysokiego Sejmu powyżej pod II. przytoczonego postanowił Wydział krajowy uchwałą z dnia 20 i 23. grudnia 1889. LW. 48264 na pożyczkę 300.000 zł.

rozpisać ograniczoną konkurencyę z terminem wnoszenia ofert do godziny 12 w południe dnia 10. stycznia 1890 roku i wezwać do niej następujące instytucye:

1. Galicyjską Kasę oszczędności we Lwowie,
2. Galicyjski Bank kredytowy we Lwowie,
3. Bank krajowy we Lwowie,
4. Galicyjski Bank hipoteczny we Lwowie,
5. Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie.

Alegat 3. instytucyj załączamy pod $\%.$ Zawiera ono oprócz warunków określonych już uchwałą Wys. Sejmu wyżej przytoczoną także objaśnienie, że 2 pierwsze raty półroczne kapitału płatne w r. 1890 wynosić będą po 8.000 zł. każda, następne 2 raty półroczne płatne w r. 1891 wynosić będą po 8.500 zł. każda, dalsze zaś raty półroczne w liczbie 12 wynosić będą każda po 22.250 zł. w. a.; dodanie tego objaśnienia, konieczne ze względu na instytucye mające wziąć udział w konkurencyi i wnieść oferty, oparte jest na tem, iż komisya budżetowa przy sprawozdaniu o rubr. XIV budżetu na r. 1890 ułożyła plan umorzenia tej pożyczki, w którym uwzględniono tę okoliczność, iż w myśl uchwały Wys. Sejmu pożyczki udzielone z kwoty 200.000 zł. na ten cel przeznaczonej, mają być spłacane w 6 rocznych ratach, począwszy od 1. stycznia 1892, zatem do tegoż roku ciężar spłaty pożyczki 300.000 zł. ciężyć będzie wyłącznie na funduszu krajowym, starano się więc przez zastrzeżenie niższych rat spłaty w pierwszych 2 latach zmniejszyć ciężar spadający na fundusz krajowy. Że zaś i Wysoki Sejm uchwalając rubrykę XIV budżetu przyjął na rok 1890 półroczne raty umorzenia tej pożyczki po 8000 zł., przeto Wydział krajowy uważał plan umorzenia przez komisję budżetową ułożony, jako odpowiadający woli Wysokiego Sejmu, a więc dla Wydziału krajowego obowiązujący.

Zarazem oznajmił Wydział krajowy zaproszonym instytucjom finansowym, że przy otwarciu ofert tj. w dniu 10. stycznia 1890 r. po godzinie 12 w południe mogą być obecni reprezentanci tych instytucyj. Do rozpieczętowania ofert delegował Wydział krajowy członków swych Tadeusza Romanowicza i dra Damiana Sawczaka. W dniu 10. stycznia 1890 r.

Alegat 4. jak świadczy dołączony $\%.$ protokół, przystąpili wymienieni członkowie Wydziału krajowego w obecności JW. Dra Piotra Grossa, jako reprezentanta Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, do otwarcia ofert wniesionych, a mianowicie oferty Banku krajowego, tudzież Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, któremu to Towarzystwu odstąpiło Towarzystwo wzajemnego kredytu swe zaproszenie do konkurencyi. Inne instytucye zaproszone odpowiedziały na wezwanie Wydziału krajowego odmownie.

Obie oferty przedstawione odpowiadały ściśle warunkom określonym uchwałą Wys. Sejmu z dnia 30. października 1889 r. i zawartym w reskrypcie Wydziału krajowego z dnia 23. grudnia 1889 l. 48264/89, którym konkurencyę rozpisano, a różniły się tylko wysokością stopy procentowej. Oferta Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń żądała opłaty $4\frac{3}{4}\%$. Bank krajowy zaś ofiarował pożyczkę po $4\frac{3}{8}\%$, zgadzając się nadto na opłatę procentu z dołu, nie z góry, jak tego żądało w pierw wymienione Towarzystwo w swej ofercie. Wobec więc tego, że oferta Banku krajowego co do stopy procentowej była o $\frac{3}{8}\%$ niższa od oferty Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, a dalej że jako o $\frac{1}{8}\%$ niższa od stopy procentowej, którą wspomniana uchwała Wysokiego Sejmu jako pożądane maksimum wskazała była dla funduszu krajowego niewątpliwie korzystniejszą, uchwalił Wydział krajowy na sesyi z dnia 11. stycznia 1890 r. do LW. 890/90 zaciągnąć pożyczkę 300.000 zł. przeznaczoną na zapomogi i zasiłki bezprocentowe dla okolic kraju dotkniętych nieurodzajem w Banku krajowym gotówką na $4\frac{3}{8}\%$ za złożeniem skryptu dłużnego, zeznanego w formie aktu notaryalnego. Po przeprowadzeniu potrzebnej korespondencyi z Bankiem krajowym, podniosła kasa krajowa kwotę

300.000 zł. gotówką w Banku krajowym w dniu 25. stycznia 1890 r. i złożyła Bankowi skrypt dłużny Wydziału krajowego na tę sumę opiewający, którego odpis załączamy *Allegat 5.* W ten sposób przez wykonanie uchwały Wysokiego Sejmu o gwarancji kraju na pożyczkę 600.000 zł. ze skarbu państwa udzieloną na pożyczki dla ludności dotkniętej nieurodzajem, tudzież przez wykonanie uchwały z dnia 30. października 1889 r. polecającej Wydziałowi krajowemu zaciągnięcie pożyczki w kwocie 300.000 zł. na wspomnienie tejże ludności, zapewnił i zrealizował Wydział krajowy fundusze przeznaczone na złagodzenie skutków klęski w łącznej sumie 1,200.000 zł., z których 800.000 zł. miało być użyte na pożyczki bezprocentowe, 400.000 zł. na zapomogi bezzwrotne.

Sumy te, na które złożyły się szczodroliwość Naj. Pana, której wyrazem było tylokrotnie wspomniane Najw. rozporządzenie z dnia 6. października z. r., i ofiarność Wys. Sejmu, udzielone pod pierwszym wrażeniem wiadomości o klęsce, która kraj nasz dotknęła, nie mogły, jak wkrótce przekonaliśmy okoliczności, wystarczyć na osiągnięcie celu zamierzonego złagodzenia skutków klęski, która o wiele groźniejsze rozmiary przybrała niż pierwotnie przypuszczać było można.

Już relacje Wydziałów powiatowych nadesłane na wspomniany powyżej okólnik Wydziału krajowego z dnia 14. października 1889 r. L. W. 45.098, tudzież z dnia 7. listopada 1889 L. W. 48.720, któremi zażądano zdania sprawy o stanie rzeczy w powiatach, o rezultacie zbiorów i o możliwych źródłach zarobku ludności i wezwano reprezentacje powiatowe do przedłożenia potrzeb ludności i środków, którymi można przyjąć jej w pomoc, tudzież kwot bądź to pożyczek, bądź zapomóg, któreby poszczególnym powiatom należało przyznać, dały jako rezultat żądanie o wiele większej pomocy finansowej, niż jej można było udzielić, mając tylko powyższe sumy do dyspozycji, żądanie, biorąc na wzgląd te tylko powiaty, które cyfrowo swe żądania przedstawiły, wynoszące co do pożyczek 1,163.701 zł., co do zapomóg bezzwrotnych kwotę 899.599 zł. Później — w miarę zbliżania się zimy — coraz to groźniejsze dochodziły Wydziału krajowego relacje o stanie rzeczy w powiatach: o braku mianowicie paszy dla bydła i wynikłych ztąd rzeziach inwentarzy włościańskich, o braku żywności dla ludzi i groźbie chorób zakaźnych, relacje którym towarzyszyło żądanie coraz wyższej pomocy materialnej. Wobec tego, a zwłaszcza wobec groźnie występującego w owej chwili braku paszy w kraju, o którym w jesiennych sprawozdaniach Wydziałów powiatowych i c. k. Starostw zaledwo podrzędna czyniono wzmiankę, a który w końcu listopada i początkach grudnia zeszłego roku na pierwszy plan się wysunął, tak, iż zgodne relacje tak Wydziałów powiatowych jak c. k. Starostw kazały się obawiać niepowetowanej straty w inwentarzu, skutkiem której z wiosną tysiące morgów roli mogłoby pozostać bez uprawy, uważał Wydział krajowy za swój obowiązek podjąć dalszą akcję w kierunku uzyskania większych funduszy na wspomnienie ofiar klęski. Gdy jednak Koło polskie we Wiedniu podjęło już było akcję taką u Rządu centralnego, postanowił Wydział krajowy porozumieć się z Prezydium Koła polskiego we Wiedniu i wskutek uchwały swej z dnia 20. grudnia 1889 roku L. W. 56.846, odniósł się telegraficznie do prezesa Koła polskiego JW. Apolinarego Jaworskiego z zaproszeniem na konferencję celem omówienia sprawy.

Równocześnie postanowił Wydział krajowy sprosić ankietę fachową, której opinia co do technicznej strony sprawy, t. j. co do sposobu zapobieżenia dalszemu ubytkowi inwentarza żywego przez dostarczenie paszy, tudzież co do zastąpienia ubytku, jaki już nastąpił, mogłaby być Wydziałowi krajowemu podstawą dalszego działania. W skład tej ankiety zaprosił Wydział krajowy pismem z dnia 23. grudnia 1889 L. W. 57.524 po 2 delegatów obu krajowych Towarzystw rolniczych, delegata c. k. Namiestnictwa, prof. Kazimierza Pańkowskiego z Dublan i członków Wydziału krajowego Dra Józefa Wereszczyńskiego i Tadeusza Romanowicza. Zanim jeszcze ankietą sproszone na dzień 4. stycznia się zebrała, odbyła się w Wydziale

krajowym w dniu 22. grudnia 1889 r. konferencya Wydziału krajowego z prezesem Koła polskiego w Wiedniu, w której wziął udział także JE. P. Namiestnik. Konferencya po wysłuchaniu wiadomości udzielonych przez JW. Apolinarego Jaworskiego co do rokowań przeprowadzonych w Wiedniu z rządem i co do obrad Koła polskiego w sprawie dodatkowej pomocy dla ludności dotkniętej nieurodzajem, tudzież po przeprowadzeniu dyskusyi szczegółowej, w której wszyscy członkowie Wydziału krajowego brali udział, powzięła następujące postanowienia:

Po pierwsze: Ze względu, że fundusze ze skarbu państwa i ze skarbu krajowego na zapomogi przeznaczone jeszcze nie były wyczerpane; ze względu, że w tej chwili niepodobna było jeszcze dokładnie umotywić cyfrowo ani potrzeby dodatkowej pomocy, ani jej wysokości; ze względu wreszcie, że zwołanie sesyi sejmowej nadzwyczajnej naraziłoby fundusz krajowy na wydatek, bo oprócz kosztów Sejmu musiano by także z funduszu krajowego oprócz gwarancyi za ewentualną pomoc rządową jakąś znacznie-szą sumę pieniężną z funduszu krajowego na cele akcyi dołożyć, postanowiła konferencya na razie nie domagać się zwołania Sejmu. Powtóre: konferencya uchwaliła prosić JE. p. namiestnika, by utrzymywał Wydział krajowy w ciągłej ewidencji doniesień z prowincyi o stanie rzeczy, tak co do wyżywienia ludności jak i co do ubytku żywego inwentarza, by w chwili stósownej można zainicyować dalszą akcyę pomocniczą. Po trzecie konferencya aprobowała myśl zwołania ankiety fachowej, mającej wskazać techniczne sposoby przyjscia w pomoc ludności przez ewentualne zakupno paszy lub dopomożenie do zakupna inwentarza. Poczwarte doradzała konferencya przyspieszenie akcyi rozdziału między powiaty funduszków już przyznanych lub jeszcze zarezerwowanych z funduszków będących do dyspozycyi, tudzież wydanie w właściwym czasie okólnika do prezesów Rad powiatowych w sprawie dalszych dat o stanie rzeczy w powiatach.

Uchwały te przyjął Wydział krajowy do swej wiadomości uchwałą z dnia 28. grudnia 1889 do L. W. 58.401 i zużytkował w dalszym toku swej działalności.

Alegat 6. W dniu 4. stycznia 1890 zebrała się ankieta fachowa w sprawie obmyślenia środków zapobieżenia braku paszy i uchylenia skutków zmniejszenia inwentarzy żywych. Protokół jej obrad załączamy pod /. Uchwały ankiety zakomunikował Wydział krajowy, przyjąwszy je uchwałą z dnia 7. stycznia do swej wiadomości, odezwą z dnia 7. stycznia 1890 roku L. W. 976 c. k. Prezydium Namiestnictwa. O ile uchwały te w dalszym rozwoju akcyi uwzględniono, zdajemy sprawę w trzeciej części niniejszego sprawozdania.

Alegat 7. Wskutek konferencyi z Prezydium c. k. Namiestnictwa odbytej przez delegowanych członków Wydziału krajowego Dr. J. Wereszczyńskiego i Tadeusza Romanowicza w dniu 8. stycznia 1890 r. uchwalił Wydział krajowy w d. 9. stycznia 1890 do l. W. 1341, rozesłanie okólnika do wszystkich prezesów Rad powiatowych w sprawie zebrania dat dotyczących ubytku inwentarza żywego, braku paszy u włościan, tudzież oznaczenia wysokości kwot, jakieby były potrzebne celem umożliwienia ludności zakupna paszy. Okólnik ten załączony tu w odpisie przesłał Wydział krajowy równocześnie c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą o rozesłanie go c. k. starostom, celem udzielenia delegatom Rad powiatowych pomocy sił urzędowych w zbieraniu dat w okólniku wskazanych, tudzież komitetom obu krajowych towarzystw rolniczych z wezwaniem, by poleciły oddziałom i towarzystwom okręgowym rolniczym udzielenie prezesom Rad powiatowych podobnej pomocy.

Równocześnie zażądało także Prezydium c. k. Namiestnictwa od c. k. starostw przedłożenia sprawozdań o stanie powiatów, tudzież zebrania materyałów, jak wielkiej potrzebaby pomocy finansowej, by ludności włościańskiej umożliwić dokonanie zasiewów wiosennych.

Gdy zażądane relacje prezesów Rad powiatowych nadeszły w pierwszych dniach lutego z przeważnej liczby powiatów kraju a sprawa uzyskania pomocy od Rządu nie cierpiała już dalszej zwłoki i nie dozwalała oczekiwania nadejścia reszty relacji, wystosował Wydział krajowy w myśl swej uchwały z dnia 11. lutego b. r. do LW. 6632 obszerny memoriał do Prezydium c. k. Namiestnictwa, w którym, oparty na zebranych danych o braku paszy, ubytku inwentarzy i grożącym wskutek tego zgubnym dla gospodarstwa rolnego braku nawozu, wykazał niedostateczność dotychczasowych na akcyę ratunkową przyznanych funduszków i przedstawił potrzebę udzielenia ze skarbu państwa dalszej pomocy finansowej w sumie minimalnej 2.250.000 zł. w. a. obliczonej na podstawie ściśle zredukowanych żądań Wydziałów powiatowych. Sumę powyższą według propozycji Wydziału krajowego należałoby było w następujący sposób rozdzielić: 1.400.000 zł. udzielić tytułem pożyczki bezprocentowej, 700.000 zł. tytułem bezzwrotnej zapomogi, a 150.000 zł. tytułem pożyczki bezprocentowej dla mniejszych właścicieli tabularnych dotkniętych klęską. Pożyczkę 1.400.000 zł. i zapomogę 700.000 zł. przeznaczył Wydział krajowy na przyjęcie w pomoc ludności włościańskiej przez rozdzielenie ich na zakupno nasion, do siewów, paszy celem przezimowania inwentarzy i żywności dla ludności w miejscach, gdzie groził głód.

Alegat 8.

Memoriał ten załączamy jako alegat a pozostawiając do dalszej części niniejszego sprawozdania omówienie skutków innych postulatów, które Wydział krajowy w nim c. k. Rządowi przedstawił, poprzestajemy tutaj na przedstawieniu usiłowań Wydziału krajowego podjętych celem wyjednania znaczniejszej pomocy finansowej. Pismo powyższe przesłał Wydział krajowy równocześnie prezesowi Koła polskiego w Wiedniu z prośbą o zakomunikowanie go Kołu i jak najsilniejsze poparcie zawartych w nim postulatów wobec c. k. Rządu, jakoteż JE. Ministrowi dla Galicyi, polecając jego opiece tak sprawę akcyi ratunkowej jak i inne postulaty w memoriale wyrażone, a dążące do zapewnienia ciężko dotkniętemu rolnictwu w kraju opieki i poparcia c. k. Rządu.

Memoriał przedstawiony c. k. Rządowi centralnemu przez Prezydium c. k. Namiestnictwa odniósł, jak wiadomo, ten skutek, że c. k. Rząd przedstawił Radzie państwa projekt ustawy o pomocy państwowej dla dotkniętej klęską ludności Galicyi, wskutek którego skarb państwa miał udzielić zapomogi 700.000 zł. na cele wiosennej akcyi ratunkowej w naszym kraju. Projekt zamieniony za zgodą obu Izb Rady państwa w ustawę z dnia 2. kwietnia br. (dz. p. p. Nr. 55) upoważnia Rząd do wydania 700.000 zł. z funduszków państwa na zapomogi niewrotne dla ludności wiejskiej w naszym kraju potrzebującej pomocy na zakupienie żywności i ziarna na siewy i postanawia, że zapomogi z powyższego funduszu rozdawać mają c. k. władze państwowe z współdziałaniem zwierzchności gminnej. Ustawą tą uczynił Rząd w części przynajmniej zadość potrzebie wykazanej w memoriale Wydziału krajowego z dnia 11. lutego b. r. LW. 6.632, udzielając zapomogi bezzwrotnej w kwocie, jakiej się Wydział krajowy domagał.

Kończąc niniejszy rozdział sprawozdania należy wspomnieć o funduszach, które Wydział krajowy otrzymał dzięki obywatelskiej ofiarności naszego społeczeństwa z przeznaczeniem rozdzielenia ich między ofiary klęski, zagrożone głodem. Fundusze te pochodziły:

1). Ze składek zebranych przez Komitet obywatelski miejski w Krakowie, związany celem wsparcia ludności rolniczej naszego kraju klęską nieurodzaju dotkniętej. Przesłał je Wydziałowi krajowemu Wny prezydent m. Krakowa Dr. Feliks Szlachetowski, pismami z dnia 12. marca, 2. 3. 11. 18. kwietnia, 10. maja i 2. czerwca b. r. (do LW. 12.781, 14.398, 14.399, 15.395, 16.847, 20.306, 23.545) w miarę postępu składek w Krakowie zbieranych w łącznej sumie 12.121 zł.

2). Ze składek bawiących w Nicei Polaków z różnych dzielnic Polski, kwota 820 franków przesłana przez pana Władysława Komara na ręce J. E. Jana hr. Tarnowskiego

Marszałka krajowego, a przezeń Wydziałowi krajowemu do rozdzielania między najbardziej dotkniętych klęską przekazana. Kwotę 820 fr. spieniężono za sumę 384 zł. 17 ct.

3). Ze składki grona urzędników biura Rady powiatowej w Chrzanowie kwota 7 zł. 28 ct. przesłana pismem z dnia 16. kwietnia b. r. do LW. 16.461.

4). Kwota 200 zł. nadesłana przez JO. księcia Eustachego Sanguszkę w dniu 21. lipca b. r. do LW. 32.412 na rzecz dotkniętych gradobiciem gmin we wschodniej części kraju.

Razem więc z procentami, które przyniosły części powyższych kwot chwilowo na książeczkę wkładkową w banku krajowym ulokowane: 12.765 zł. 51 ct.

Wydział krajowy złożył ofiarodawcom wyrazy podziękii imieniem kraju i postanowił uchwałą z dnia 23. kwietnia b. r. l. 15.521 wcielić ten fundusz do Rubr. XVII. poz. 281 budżetu funduszu krajowego na r. b. jako jej dochód, t. j. dołączyć kwotę powyższą do funduszu stotysięcznego przeznaczonego przez Wys. Sejm na zapomogi bezzwrotne, i rozdzielić między ludność gmin zagrożonych głodem wskutek klęsk elementarnych. O rozdziale tej sumy zdaje Wydział krajowy sprawę poniżej.

II.

W odpowiedzi na okólniki Wydziału krajowego z dnia 14. października 1889, LW. 45.098 tudzież z dnia 7. listopada 1889 LW. 48.720, którymi to okólnikami zawezwał Wydział krajowy wszystkie Wydziały powiatowe do przedłożenia sprawozdań o stanie rzeczy w powiatach, wywołanym zeszłoroczną klęską i zawiadamiając je o funduszach, które tak ze skarbu państwa jak i ze skarbu krajowego na cele akcji ratunkowej przeznaczone, tudzież o tem, iż fundusze te, w myśl intencji cesarskiego rozporządzenia z dnia 6. października 1889 i uchwał Wys. Sejmu z dnia 30. października mają być głównie w ten sposób użyte, by przez podjęcie robót publicznych dano ludności sposobność zarobku, nadesłały Wydziały pow. swe relacye, przedkładając zarazem żądania swe co do przyznania im z funduszków wspomnianych kwot zapomogowych i pożyczkowych na cele akcji ratunkowej. Oparty na tych relacyach zarówno jak i na danych zawartych w sprawozdaniach c. k. Starostw, które Prezydium c. k. Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu zakomunikowało odezwaniami z dnia 26. października 1889, L. 12.717/pr. i z dnia 9. listopada 1889 l. 13.123 pr., zawiadomił Wydział krajowy odezwą z dnia 15. listopada 1889 LW. 47.149 do Prezydium c. k. Namiestnictwa wystosowaną, którą przesłał relacye Wydziałów powiatowych o ekonomicznem położeniu poszczególnych powiatów, o robotach, któreby w ich obrębie podjąć należało celem dostarczenia ludności zarobku, że gotów jest propozycye swe co do rozdziału kwot między powiaty przedłożyć c. k. Rządowi.

Do ułożenia tych propozycyj delegował Wydział krajowy Członków swych Dr. Józefa Wereszczyńskiego, jako szefa Dep. drogowego i Leona Chrzanowskiego jako szefa Dep. skarbowego.

Propozycye rozdziału wraz z wyluszczeniem zasad, na których się opierał, podajemy **Alegat 9.** jako alegat $\frac{1}{2}$. w brzmieniu tem, jak je spisał JW. Leon Chrzanowski.

Uchwałą z dnia 15. listopada 1889 przyjął Wydział krajowy zasady powyższego rozdziału i poszczególne propozycye i upoważnił wyżej wymienionych Członków swych do przedłożenia tej propozycji imieniem Wydziału krajowego na konferencyi, którą JE. p. Namiestnik

zprosił na dzień 24. listopada 1889 celem ułożenia planu wspólnego rozdziału funduszków państwowych i krajowych między dotkniętą klęską powiaty. Konferencya po wyczerpującej dyskusyi, w której omówiono propozycyę rozdzielenia kwot przez delegatów Wydziału krajowego wniesioną, przyjęła zasady tego rozdziału w myśl tejże propozycyi a zmieniła tylko niektóre szczegółowe propozycye odnoszące się do kwot, jakie miały przypaść w udziale powiatom.

W ten sposób uchwalono następujący rozdział:

Powiat	Pożyczka	Zapomoga	Powiat	Pożyczka	Zapomoga
Biała	5.500 zł.	—.— zł.	Jarosław	9.000 zł.	6.000 zł.
Bóbrka	4.500 „	—.— „	Jasło	5.000 „	—.— „
Bochnia	5.000 „	2.000 „	Jaworów	10.000 „	1.000 „
Bohorodczany	5.000 „	5.000 „	Kałusz	7.500 „	6.000 „
Borszczów	25.000 „	10.000 „	Kamionka	8.000 „	2.000 „
Brody	15.000 „	1.000 „	Kolbuszowa	12.000 „	6.000 „
Brzesko	3.500 „	—.— „	Kołomyja	10.000 „	5.000 „
Brzeżany	11.000 „	10.000 „	Kossów	12.000 „	8.000 „
Brzozów	8.000 „	3.000 „	Kraków	16.000 „	1.500 „
Buczacz	12.000 „	10.000 „	Krosno	5.000 „	—.— „
Chrzanów	5.000 „	700 „	Łańcut	16.500 „	1.000 „
Cieszanów	5.500 „	—.— „	Limanowa	4.500 „	—.— „
Czortków	16.000 „	4.000 „	Lisko	—.— „	—.— „
Dąbrowa	4.000 „	—.— „	Lwów	7.000 „	—.— „
Dobromil	4.000 „	—.— „	Mielec	18.000 „	9.000 „
Dolina	14.000 „	4.000 „	Mościska	5.000 „	—.— „
Drohobycz	6.000 „	—.— „	Myślenice	12.000 „	1.000 „
Gorlice	10.000 „	1.000 „	Nadwórna	5.500 „	5.500 „
Gródek	4.500 „	1.000 „	Nisko	22.500 „	5.000 „
Grybów	3.000 „	—.— „	Nowy Sącz	6.000 „	—.— „
Horodenka	8.000 „	5.000 „	Nowy Targ	—.— „	—.— „
Husiatyn	25.000 „	8.000 „	Pilzno	3.000 „	2.000 „

Powiat	Pożyczka	Zapomoga	Powiat	Pożyczka	Zapomoga
Podhajce . . .	6.000 zł.	4.000 zł.	Stryj	—.— zł.	—.— zł.
Przemysł . . .	6.000 „	4.000 „	Tarnobrzeg . . .	—.— „	1.500 „
Przemysłany . .	7.500 „	7.000 „	Tarnopol	15.000 „	10.000 „
Rawa	7.500 „	—.— „	Tarnów	5.000 „	—.— „
Rohatyn	8.000 „	6.000 „	Tłumacz	9.000 „	5.000 „
Ropeczyce . . .	—.— „	—.— „	Trembowla . . .	10.000 „	5.000 „
Rudki	7.000 „	3.000 „	Turka	4.000 „	—.— „
Rzeszów	8.000 „	2.000 „	Wadowice	10.000 „	2.000 „
Sambor	5.500 „	—.— „	Wieliczka	10.000 „	2.000 „
Sanok	12.000 „	5.000 „	Zaleszczyki . . .	9.000 „	6.000 „
Skalał	20.000 „	10.000 „	Zbaraż	12.000 „	4.000 „
Śniatyn	18.000 „	4.000 „	Złoczów	15.000 „	8.000 „
Sokal	9.000 „	—.— „	Żółkiew	6.000 „	2.000 „
Stanisławów . . .	6.000 „	5.000 „	Żydaczów	5.000 „	2.000 „
Staremiasto . . .	3.500 „	—.— „	Żywiec	5.000 „	—.— „
			Razem	633.000 zł.	221.200 zł.

Nadto uchwalono na konferencji zarezerwować kwotę potrzebną na zakupno 7.000 cet. m. soli spiżowej celem rozdzielania jej pomiędzy ludność powiatów dotkniętych brakiem paszy. Kwotę potrzebną na to zakupno i transport — mniej więcej — 65.000 zł. postanowiono wyasygnować z kwoty 300.000 zł., którą rozporządzenie cesarskie z d. 6. października 1889 r. przeznaczyło na bezzwrotne zapomogi. Wobec tego postanowienia pozostały w rezerwie na pożyczki i zapomogi, któreby prócz już przyznanych należało udzielić z wiosną najciężej dotkniętym powiatom następujące kwoty:

- a) w funduszu zapomogowym 113.800 zł.
- b) w funduszu pożyczkowym 167.000 zł.

Czterem powiatom (Lisko, Ropeczyce, Nowy Targ i Stryj) nie przyznano na powyższej konferencji żadnej pomocy pieniężnej, a to z powodu, że reprezentacye tych powiatów nie nadesłały były jeszcze Wydziałowi krajowemu relacji o stanie rzeczy, relacye zaś, które nadesłano c. k. Namiestnictwu wskazywały, że w powiatach tych nie zachodziła potrzeba natychmiastowej pomocy. Dalej uchwaliła konferencya:

1. Że na razie nie należy asygnować wypłaty kwot przyznanych poszczególnym powiatom, lecz donieść o nich tak Wydziałom powiatowym jak i c. k. Starostwom i zażądać przedłożenia sprawozdań co do sposobu, w jaki zamierzają użyć przyznanych zapomóg lub pożyczek, tudzież oświadczeń Wydziałów powiatowych, czy pragną przyznane im powiatom kwoty pożyczkowe zaciągnąć pod odpowiedzialnością powiatu, czy też rozpożyczyć między włościan. Wyjaśnienie tej ostatniej kwestyi było koniecznem ze względu na brzmienie uchwały Wysokiego Sejmu z d. 30. października 1889 orzekającej, iż „kwota 200.000 zł. ma być użytą na pożyczki bezprocentowe dla powiatów, za ich poręką“, należało więc przed postanowieniem, czy jakaś pożyczka ma być wypłacona z funduszków krajowych, czy państwowych wiedzieć, które powiaty są gotowe podjąć pożyczki pod własną odpowiedzialnością.

2. Że wobec szczupłości funduszków, które są na cele akcji ratunkowej do dyspozycji, należy przy rozdziale uwzględniać żądania reprezentacji powiatowych, polecając im uwzględnienie potrzeb lokalnych i zostawiając im w tym względzie swobodę a nie rozdrabniać funduszków przez uwzględnienie prośb poszczególnych gmin lub pojedynczych osobistości. Przy tej sposobności wyjaśniło Prezydium c. k. Namiestnictwa, że w myśl dotyczącego re-skryptu ministeryalnego niedopuszczalnem jest udzielanie z przyznanych ze skarbu państwa funduszków, czy to zapomóg, czy pożyczek niewłościanom.

3. Że wypłata poszczególnych kwot nastąpi zawsze za wspólnem porozumieniem się c. k. Namiestnictwa z Wydziałem krajowym. Zarazem postanowiono, iż rozdział kwot i ich użycie w powiecie ma być wszędzie pozostawionem porozumieniu się reprezentacji powiatowych z c. k. starostwami i że rozdział sum przyznanych z funduszków krajowych ma być dokonywanym przez prezesa Rady powiatowej lub jego zastępcę w obecności c. k. starosty lub jego zastępcy, rozdział zaś kwot przyznanych z funduszków udzielonych ze skarbu państwa ma być dokonywanym przez c. k. władze powiatowe w obecności delegata Rady powiatowej.

Na powyższej konferencji podało także Prezydium c. k. Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu do wiadomości swe wnioski co do rozdziału między poszczególne powiaty 7.000 ct. mt. soli, o czem obszerniej zdajemy sprawę poniżej.

W myśl powyższych postanowień wydał Wydział krajowy okólnik z d. 29. listopada 1889 L. 52.928, którym zawiadomił interesowane Wydziały powiatowe o kwotach pieniężnych, jakie im na cele akcji ratunkowej przyznane zostały i zażądał sprawozdań w myśl postanowień powyżej podanych, a zarazem przesłał wzór karty dłużnej, jakąby Rady powiatowe, na wypadek gdyby uchwały zaciągnąć pożyczki pod własną odpowiedzialnością powiatu, miały zeznać.

Zanim jeszcze nadeszły sprawozdania Wydziałów powiatowych na powyższy okólnik, poczęły dochodzić Wydziału krajowego wiadomości prawie ze wszystkich stron kraju o sprzedawaniu przez ludność włościańską żywego inwentarza za bezcen, o wybijaniu koni w wielkich ilościach, jako o skutkach znacznego braku paszy prawie na całym obszarze kraju. Wydział krajowy zwrócił się tedy odezwą z d. 3. grudnia 1889 L. 53.772 do Prezydium c. k. Namiestnictwa z przedstawieniem sprawy, kładąc zarazem nacisk na możliwość zgubnych pod względem sanitarnym skutków faktu, iż ścierwo zabitych koni i bydła niepożrebane zaściela w niektórych okolicach pola i upraszał, iżby na przyszłość temu wybijaniu inwentarzy za pomocą c. k. organów państwowych władz powiatowych zapobiegano, a gdzie wypadki takie już zaszły, jak najrychlej zgubnym skutkom mogącym ztąd wyniknąć zaradzono przez polecenie zakopania ścierwa i padliny.

W odpowiedzi przesłało c. k. Namiestnictwo Wydziałowi krajowemu odezwą z dnia 11. grudnia 1889 L. 85.531 odpis okólnika wydanego w tej sprawie do c. k. starostów, którym uczyniono zadość życzeniom Wydziału krajowego.

Akcję wypłacania przyznanych w celu zapobiegania skutkom klęski kwot pieniężnych rozpoczął Wydział krajowy równocześnie uchwałą z dnia 3. grudnia 1889 do LW. 52.584, polecając wypłacić Wydziałowi powiatowemu skałackiemu kwotę 3.000 zł. tytułem zaliczki na przyznaną temu powiatowi zapomogę bezzwrotną w kwocie 10.000 zł. celem dostarczenia ludności głodem i tyfusem zagrożonej zarobku przy robotach drogowych. O asygnacie tej wiadomiono równocześnie Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Na konferencji delegatów Wydziału krajowego Dra Józefa Wereszczyńskiego i Tadeusza Romanowicza z Prezydyum c. k. Namiestnictwa odbytej w dniu 28. grudnia 1889, postanowiono wypłacić celem umożliwienia ludności zakupna paszy dla koni i bydła i zapobieżenia dalszemu wybijaniu inwentarzy, następującym powiatom następujące kwoty :

Buczacz	6.000 zł.	zapomogi	bezwrotnej
Kolbuszowa	6.000	"	"
Mielec	9.000	"	"
Nisko	5.000	"	"
Rawa ruska	6.000	"	"
Tarnopol	6.000	"	"
Złoczów	8.000	"	"
Przemyśl	4.000	"	"
Rohatyn	6.000	"	"
Podhajce	4.000	"	"
Brzeżany	6.000	"	"
Stare miasto	4.000	"	"

Powiaty Nisko, Przemyśl, Buczacz otrzymały powyższe zapomogi z funduszu 100.000 zł. uchwalonego przez Wysoki Sejm w dniu 30. października roku zeszłego. Inne powiaty otrzymały powyższe zapomogi z funduszy państwowych. Zapomogi udzielone w myśl powyższych postanowień powiatom Rawa ruska i Stare miasto nie były objęte uchwalonemi na konferencji z dnia 24. listopada kwotami, zmniejszyły tedy fundusz rezerwowy zapomóg bezzwrotnych o 10.000 zł. Uchwałą z dnia 29. grudnia 1879 do LW. 58.520 zarządził Wydział krajowy wypłatę powyższych kwot wspomnianym 3 Wydziałom powiatowym, a wszystkie inne uwiadomił równocześnie o wypłacie kwot asygnowanych przez c. k. Namiestnictwo do rąk c. k. Starostów. Reskryptem powyższym polecił zarazem Wydział krajowy wymienionym Wydziałom powiatowym, by w porozumieniu z c. k. Starostami obmyśliły sposób użycia wypłaconych im zapomóg przede wszystkim bądź na zakupno paszy in natura i rozdzielenie jej między włościan, bądź na rozdzielenie powyższej kwoty między ludność celem zakupu paszy, jeżeliby się okazało, iż w ten sposób da się zapobiedz wybijaniu inwentarzy w powiecie. W razie jeżeliby zakupno paszy było niemożliwem lub cel powyższy nie dawał się osiągnąć dla zbyt małych środków pieniężnych lub wreszcie, jeżeliby po użyciu we wskazanym celu kwoty asygnowanej zostawała jeszcze jaka reszta, natenczas polecono Wydziałowi powiatowemu użyć jej za porozumieniem się z c. k. Starostwem w sposób, jaki uznany będzie za najodpowiedniejszy dla zapobieżenia niedostatkowi ludności i zwrócono specjalnie uwagę na zarządzanie robót, o ileby pora na nie pozwalała, celem dostarczenia ludności sposobności zarobku. W ten sposób starał się Wydział krajowy nie przesadzając z góry sposobu użycia kwoty pozostawić powołanym czynnikom miejscowym swobodę akcji, konieczną ze względu na niemożliwość zasięgnięcia dość szybko wiadomości pewnych o stanie rzeczy na miejscu.

Wskutek uchwały konferencji, która się odbyła w dniu 3. stycznia 1890. roku uchwalili Wydział krajowy w dniu 7. stycznia b. r. do LW. 977 wypłacić z funduszy krajowych Wydziałowi powiatowemu w Horodence kwotę 5.000 zł., a Wydziałowi powiatowemu w Skałacie kwotę 7.000 zł. tytułem zapomóg bezzwrotnych.

3	Wydziałowi powiatowemu w Chrzanowie	5.000 zł.
4.	" " " Czortkowie	16.000 "
5.	" " " Kolbuszowej	12.000 "
6.	" " " Mielecu	18.000 "
7.	" " " Sokalu	9.000 "
8	" " " Trembowli	10.000 "
9.	" " " Wadowicach	10.000 "
10.	" " " Zbarażu	12.000 "

Razem wypłacono z funduszu krajowego tytułem pożyczek 103.500 zł.

Wskutek uchwał tej samej konferencji polecił Prezydium c. k. Namiestnictwa wypłacić następujące zapomogi bezzwrotne z funduszu państwowego.

1.	dla powiatu Bóbrka	4.000 zł.
2.	" " Brzesko	3.000 "
3.	" " Brzozów	3.000 "
4.	" " Czortków	4.000 "
5.	" " Dobromil	3.000 "
6.	" " Jaworów	3.000 "
7.	" " Rzeszów	2.000 "
8.	" " Śniatyn	4.000 "
9.	" " Wadowice	2.000 "

Razem 28.000 zł. zapomogi bezzwrotnej. Zarazem wypłaciło Prezydium c. k. Namiestnictwa następujące pożyczki bezprocentowe z funduszu państwowego:

1.	Dla powiatu brzeżańskiego	11.000 zł.
2.	" " buczackiego	12.000 "
3.	" " cieszanowskiego	5.500 "
4.	" " dąbrowskiego	4.000 "
5.	" " gorlickiego	10.000 "
6.	" " gródeckiego	4.500 "
7.	" " horodeńskiego	8.000 "
8.	" " husiatyńskiego	25.000 "
9.	" " jarosławskiego	9.000 "
10.	" " kołomyjskiego	10.000 "
11.	" " lwowskiego	7.000 "
12.	" " łańcuckiego	16.500 "
13.	" " nadwórniańskiego	5.500 "
14.	" " przemysłańskiego	7.500 "
15.	" " rudeńskiego	7.000 "
16.	" " sanockiego	12.000 "
17.	" " skałackiego	20.000 "
18.	" " staromiejskiego	3.500 "
19.	" " turczańskiego	4.000 "
20.	" " zaleszczyckiego	9.000 "
21.	" " żółkiewskiego	6.000 "
22.	" " złoczowskiego	15.000 "
23.	" " żydaczowskiego	5.000 "

Wszystkie powyżej wymienione zapomogi jak i pożyczki wypłacone były w myśl propozycji postawionych na konferencji z dnia 24. listopada 1889. z wyjątkiem powyżej podanych przez c. k. Namiestnictwo wypłaconych zapomóg bezzwrotnych dla ludności powiatów

bobreckiego i brzeskiego, którym te zasiłki dopiero uchwałą konferencyi w dniu 15. stycznia 1890 przyznano. Wskutek tego zmniejszyła się rezerwa zapomogowego funduszu po tejże wypłacie o 7.000 zł.

Gdy powodem zarządzenia tych wypłat były relacje Wydziałów powiatowych domagających się wypłaty funduszków i główny nacisk kładących na brak paszy i trudność przezimowania inwentarzy włościńskich, jako na najbardziej dolegające w owej chwili objawy zeszłorocznej klęski, przeto Wydział krajowy zawiadamiając o powyższych wypłatach interesowane Wydziały powiatowe, udzielił co do użycia przyznanych funduszków tych samych wskazówek, któreśmy streścili powyżej, zdając sprawę z wypłat postanowionych na konferencyi w dniu 28. grudnia 1889.

Wskutek relacji c. k. starostów w Zaleszczykach i Horodence, tudzież równoczesnych sprawozdań Wydziałów powiatowych o stanie rzeczy w tych 2 powiatach, postanowiono za porozumieniem się Prezydium c. k. Namiestnictwa z Wydziałem krajowym wypłacić tytułem bezzwrotnych zapomóg dla nędzą zagrożonej ludności w tych 2 powiatach na każdy z nich po 2.000 zł. po nad kwotę zapomóg, przyznanych tym powiatom na konferencyi z dnia 24. listopada 1889. O asygnacie tych zasiłków wypłaconych z funduszu państwowego przez c. k. Namiestnictwo zawiadomił Wydział krajowy interesowane powiaty reskryptem z 2. lutego 1890 L. W. 4.012.

Wskutek konferencyi z Prezydium c. k. Namiestnictwa, na której postanowiono przyznać i wypłacić dla ludności powiatu ropczyckiego kwotę 1.000 zł. tytułem bezzwrotnej zapomogi z funduszu państwowego, tudzież kwotę 2.000 zł. tytułem pożyczki z funduszu krajowego, polecił Wydział krajowy wypłatę wspomnianej pożyczki 2.000 zł. uchwałą z 4. lutego 1890 do L. W. 5.603 i zawiadomił zarazem o wypłacie wspomnianej zapomogi. Obie powyższe kwoty wypłacone powiatowi ropczyckiemu nie były objęte kwotami przyznanymi na konferencyi z dnia 24. listopada 1889 poszczególnym powiatom, zmniejszyły więc wraz z zapomogą powyżej podaną, przyznaną powiatom horodeńskiemu i zaleszczyckiemu rezerwę funduszu zapomogowego o 5.000 zł., rezerwę zaś funduszu pożyczkowego o 2.000 zł.

Konferencya, która się odbyła dnia 10. lutego 1890, postanowiła wypłacić następujące kwoty zapomóg bezzwrotnych dla dotkniętej klęską ludności powiatów niżej wymienionych:

1.	dla powiatu dolińskiego	. . .	4.000 zł.
2.	" " grybowskiemu	. . .	3.000 "
3.	" " kałuskiemu	. . .	1.000 "
4.	" " kamioneckiemu	. . .	2.000 "
5.	" " kossowskiemu	. . .	4.000 "
6.	" " łańcuckiemu	. . .	1.000 "
7.	" " pilźnieńskiemu	. . .	2.000 "
8.	" " podhajeckiemu	. . .	4.000 "
9.	" " skałackiemu	. . .	5.000 "
10.	" " tarnobrzeskiemu	. . .	1.500 "
11.	" " wielickiemu	. . .	2.000 "

Tytułem zaś pożyczek bezprocentowych następującym powiatom kwoty niżej wymienione:

1.	powiatowi bialskiemu	. . .	5.500 zł.
2.	" bobreckiemu	. . .	4.500 "
3.	" dobromilskiemu	. . .	4.000 "
4.	" dolińskiemu	. . .	14.000 "
5.	" drohobyckiemu	. . .	6.000 "

6.	powiatowi grybowskiemu	5.000 zł.
7.	" jaworowskiemu	10.000 "
8.	" kałuskiemu	7.500 "
9.	" kamioneckiemu	8.000 "
10.	" kossowskiemu	12.000 "
11.	" krośnieńskiemu	5.000 "
12.	" limanowskiemu	4.500 "
13.	" myślenickiemu	12.000 "
14.	" nowosądeckiemu	6.000 "
15.	" pilźnieńskiemu	3.000 "
16.	" rawskiemu	7.500 "
17.	" rzeszowskiemu	8.000 "
18.	" samborskiemu	5.500 "
19.	" śniatyńskiemu	10.000 "
20.	" wielickiemu	10.000 "
21.	" żywieckiemu	5.000 "

Wszystkie powyższe pożyczki i zapomogi wypłacone zostały z funduszu państwowego. Asygnowana wskutek tego zapomoga dla powiatu skałackiego w kwocie 5.000 zł., dalej zapomoga dla powiatu podhajeckiego w kwocie 4.000 zł., tudzież zapomoga dla powiatu grybowskiego w kwocie 3.000 zł., nie objęte propozycjami konferencji z 24. listopada 1889, zmniejszyły fundusz rezerwowy funduszu zapomogowego o 12.000 zł. Również pożyczka udzielona powiatowi grybowskiemu w kwocie 5.000 zł., gdy konferencja z dnia 24. listopada 1889 przeznaczyła dla tegoż powiatu tytułem pożyczki tylko kwotę 3.000 zł., zmniejszyła rezerwę funduszu pożyczkowego o 2.000 zł. Wydział krajowy wypłacił równocześnie Wydziałowi powiatowemu w Rohatynie w myśl uchwały z 12. lutego 1890 r. L. 4368 z funduszu krajowego, kwotę 4.000 zł. tytułem pożyczki na zakupno paszy.

Gdy pożyczka ta nie była przewidzianą rozdziałem kwot, ustanowionym na konferencji z dnia 24. listopada 1889, zmniejszyła tedy jej wypłata rezerwę funduszu pożyczkowego o 4.000 zł. O wypłatach powyższych kwot zawiadomił Wydział krajowy wszystkie interesowane Wydziały powiatowe reskryptem z 17. lutego 1890 L. W. 7.642.

Na konferencji odbytej w dniu 2. marca 1890 postanowiono udzielić z funduszu krajowego następującym powiatom na cele akcji ratunkowej poniżej wymienionych kwot pożyczkowych:

1.	dla Borszczowa	25.000 zł.
1.	" Buczacza	10.000 "
3.	" Czortkowa	25.000 "
4.	" Horodenki	15.000 "
5.	" Stryja	8.000 "
6.	" Zbaraża	6.000 "

Powyższe pożyczki nie objęte proponowanym w dniu 24. listopada 1889 r. rozdziałem kwot, zmniejszające zatem rezerwę funduszu pożyczkowego o kwotę 89.000 zł., miały być w myśl postanowienia konferencji wypłacone z funduszu krajowego. Stało się to na mocy uchwały Wydziału krajowego z dnia 5. marca 1890 do l. W. 9.751.

Z funduszu państwowego postanowiono wypłacić dla ludności powiatu gródeckiego po nad ułożoną w dniu 24. listopada 1889 propozycję, kwotę 4.500 zł. tytułem pożyczki, a nadto tytułem zapomóg następujące kwoty niżej wymienionym powiatom:

1. borszczowskiemu	6.000 zł.
2. buczackiemu	3.000 „
3. czortkowskiemu	6.000 „
4. horodeńskiemu	5.000 „
5. kałuskkiemu	5.000 „
6. stryjskiemu	1.000 „
7. tarnopolskiemu	6.000 „
8. zbarazkiemu	3.000 „

Wszystkie powyższe zapomogi z wyjątkiem kwoty 5.000 zł. wypłaconej dla powiatu kałuskiego, nie były objęte rozdziałem kwot z dnia 24. listopada 1889 r., zmniejszyły zatem rezerwę funduszu zapomogowego o sumę 30.000 zł. O wszystkich powyżej podanych wypłatach postanowionych na konferencji z dnia 2. marca b. r. zawiadomił Wydział krajowy Wydziały powiatowe interesowanych powiatów.

Uchwałą z dnia 5. marca b. r. do L. W. 10.360 powziętą, postanowił Wydział krajowy po porozumieniu z Prezydyum c. k. Namiestnictwa wypłacić z krajowego funduszu zapomogowego Wydziałowi powiatowemu w Husiatynie kwotę 5.000 zł. tytułem zapomogi bezwrotnej celem przyścia w pomoc ludności tego powiatu. Równocześnie zarządziło Prezydyum c. k. Namiestnictwa, jak o tem zawiadomiło Wydział krajowy odezwą z dnia 6. marca 1890, l. pr. 2.482. wypłatę kwoty 25.000 zł. tytułem pożyczki do rąk c. k. starosty w Husiatynie, na potrzeby ludności tego powiatu. Obie wypłacone kwoty nie były objęte rozdziałem postanowionym na konferencji z dnia 24 listopada 1889, nastąpiły bowiem wskutek relacji tak Wydziału powiatowego jak c. k. starostwa bezpośrednio przed zarządzeniem wypłaty nadeszłych, a przedstawiających konieczność nagłej pomocy dla ludności wspomnianego powiatu.

Podobnie zarządziło Prezydyum c. k. Namiestnictwa po porozumieniu się z Wydziałem krajowym wypłatę kwoty 15.000 zł. tytułem pożyczki na rozpoczęcie robót wiosennych mających ludności dostarczyć zarobku dla powiatu skałackiego i o tem zawiadomiło Wydział krajowy odezwą z dnia 15. marca 1890 r. l. pr. 2.815. Wydział krajowy zawiadomił o tem reskryptem z dnia 22. marca b. r. do L. W. 10.613 Wydział powiatowy w Skalacie, udzielając wskazówek co do sposobu użycia udzielonej pożyczki. Wypłaty powyższe dla Husiatyna i Skalatu zmniejszyły rezerwę funduszu pożyczkowego o 40.000 zł., funduszu zaś zapomogowego o 5.000 zł.

W dniu 23. marca b. r. wzięli delegaci Wydziału krajowego JW. Dr. Józef Wereszczyński i Tadeusz Romanowicz udział w ostatniej konferencji z Prezydyum c. k. Namiestnictwa w sprawie rozdziału funduszy na cele akcyi ratunkowej przeznaczonych. Na konferencji tej postanowiono:

1) Zarezerwować w funduszu pożyczkowym państwowym kwotę 8.000 zł., jako resztę przyznanej, a dotąd w części tylko wypłaconej pożyczki dla powiatu śniatyńskiego.

2) Kwotę przyznaną na konferencji z 24. listopada 1889 r. tytułem pożyczki dla powiatu jasielskiego, w obec oświadczenia Rady powiatowej jasielskiej, iż pożyczki tej nie przyjmuje, rozdzielić między inne powiaty potrzebujące pomocy;

3) Wypłacić następujące kwoty pożyczek z funduszu państwowego powiatom:

1. buczackiemu	5.000 zł.
2. tarnopolskiemu	10.000 „
3. trembowelskiemu	5.000 „
4. zaleszczyckiemu	5.000 „
5. złoczowskiemu	4.000 „

4) Wypłacić następujące kwoty zapomóg bezzwrotnych z funduszu państwowego powiatom:

1. przemyskiemu	4.000 zł.
2. trembowelskiemu	3.000 „
3. tureckiemu	4.000 „

Z krajowego funduszu pożyczkowego wypłacić kwotę 1.500 zł., tytułem pożyczki dla powiatu złoczowskiego. Postanowienia te przyjął Wydział krajowy uchwałą z dnia 26. marca b. r. powziętą do L. W. 12.883 i zarządził wypłatę pożyczki w kwocie 1.500 zł. dla Wydziału powiatowego w Złoczowie. Powyższe postanowienia wyczerpały zupełnie fundusze będące do dyspozycji na cele akcji ratunkowej przeznaczone, zwłaszcza, że odezwą z dnia 4. maja b. r. l. pr. 4.885 (L. W. 18.932) zamiadomilo Prezydium c. k. Namiestnictwa Wydział krajowy o wypłaceniu kwoty 8.000 zł. tytułem pożyczki bezprocentowej do rąk c. k. starosty w Sniatynie na roboty, mające ludności dostarczyć zarobku.

Następujące zestawienie kwot wyasygnowanych poszczególnym powiatom tytułem zapomóg bezzwrotnych i pożyczek bezprocentowych tak z funduszu, jaki Wysoki Sejm na ten cel przyznaczył uchwałą z dnia 30. października 1889, jak i z funduszu udzielonego ze skarbu państwa najwyższem rozporządzeniem z dnia 6. października 1889, daje dokładny przegląd sumaryczny tego rozdziału.

P o w i a t	Zapomoga bezzwrotna z funduszu		Pożyczka bezprocentowa z funduszu		Zapomoga Pożyczka łącznie z obu funduszy udzielona	W zapomogach i pożyczkach wypłacono łącznie	
	krajowego	państwowego	krajowego	państwowego			
Biała	—	—	—	5.500	—	5.500	5.500
Bóbrka	—	4.000	—	4.500	4.000	4.500	8.500
Bochnia	—	2.000	—	5.000	2.000	5.000	7.000
Bohorodczany	—	5.000	—	5.000	5.000	5.000	10.000
Borszczów	—	16.000	25.000	25.000	16.000	50.000	66.000
Brody	—	1.000	—	15.000	1.000	15.000	16.000
Brzesko	—	3.000	3.500	—	3.000	3.500	6.500
Brzeżany	4.000	6.000	—	11.000	10.000	11.000	21.000
Brzozów	—	3.000	8.000	—	3.000	8.000	11.000
Buczacz	10.000	3.000	10.000	17.000	13.000	27.000	40.000
Chrzanów	—	700	5.000	—	700	5.000	5.700
Cieszanów	3.000	—	—	5.500	3.000	5.500	8.500
Czortków	—	10.000	41.000	—	10.000	41.000	51.000
Dąbrowa	—	—	—	4.000	—	4.000	4.000
Dobromil	—	3.000	—	4.000	3.000	4.000	7.000
Dolina	—	4.000	—	14.000	4.000	14.000	18.000
Drohobycz	—	—	—	6.000	—	6.000	6.000
Gorlice	1.000	—	—	10.000	1.000	10.000	11.000
Gródek	1.000	—	—	9.000	1.000	9.000	10.000
Grybów	—	3.000	—	5.000	3.000	5.000	8.000
Horodenka	5.000	7.000	15.000	8.000	12.000	23.000	35.000
Husiatyn	9.000	4.000	—	50.000	13.000	50.000	63.000
Jarosław	6.000	—	—	9.000	6.000	9.000	15.000
Jaworów	—	3.000	—	10.000	3.000	10.000	13.000
Kałuż	—	6.000	—	7.500	6.000	7.500	13.500

Powiat	Zapomoga bezzwrotna z funduszu		Pożyczka bezprocentowa z funduszu		Zapomoga	Pożyczka	W zapomoge i pożyczce wypłacone łącznie
	krajowego	państwowego	krajowego	państwowego	łącznie z obu funduszy udzielona		
Kamionka strumiłowa	—	2.000	—	8.000	2.000	8.000	10.000
Kolbuszowa	—	6.000	12.000	—	6.000	12.000	18.000
Kołomyja	2.000	3.000	—	10.000	5.000	10.000	15.000
Kossów	—	4.000	—	12.000	4.000	12.000	16.000
Kraków	1.500	—	—	16.000	1.500	16.000	17.500
Krosno	—	—	—	5.000	—	5.000	5.000
Limanowa	—	—	—	4.500	—	4.500	4.500
Lwów	—	—	—	7.000	—	7.000	7.000
Łańcut	—	1.000	—	16.500	1.000	16.500	17.500
Mielec	—	9.000	18.000	—	9.000	18.000	27.000
Mościska	—	—	—	5.000	—	5.000	5.000
Myślenice	—	1.000	—	12.000	1.000	12.000	13.000
Nadwórna	5.500	—	—	5.500	5.500	5.500	11.000
Nisko	5.000	—	—	22.500	5.000	22.500	27.500
Nowy Sącz	—	—	—	6.000	—	6.000	6.000
Pilzno	—	2.000	—	3.000	2.000	3.000	5.000
Podhajce	—	8.000	—	6.000	8.000	6.000	14.000
Przemyśl	4.000	4.000	—	6.000	8.000	6.000	14.000
Przemyślany	3.500	3.500	—	7.500	7.000	7.500	14.500
Rawa	—	6.000	—	7.500	6.000	7.500	13.500
Rohatyn	—	6.000	4.000	8.000	6.000	12.000	18.000
Ropczyce	—	1.000	2.000	—	1.000	2.000	3.000
Rudki	3.000	—	—	7.000	3.000	7.000	10.000
Rzeszów	—	2.000	—	8.000	2.000	8.000	10.000
Sambor	—	—	—	5.500	—	5.500	5.500
Sanok	—	5.000	—	12.000	5.000	12.000	17.000
Skalał	10.000	5.000	—	35.000	15.000	35.000	50.000
Sniatyn	—	4.000	—	18.000	4.000	18.000	22.000
Sokal	—	4.000	9.000	—	4.000	9.000	13.000
Stanisławów	5.000	—	—	6.000	5.000	6.000	11.000
Staremiasto	—	4.000	—	3.500	4.000	3.500	7.500
Stryj	—	1.000	8.000	—	1.000	8.000	9.000
Tarnobrzeg	—	1.500	—	—	1.500	—	1.500
Tarnopol	—	16.000	—	25.000	16.000	25.000	41.000
Tarnów	—	—	—	5.000	—	5.000	5.000
Tlumacz	—	5.000	—	9.000	5.000	9.000	14.000
Trembowla	—	9.000	10.000	5.000	9.000	15.000	24.000
Turka	—	3.000	—	4.000	3.000	4.000	7.000
Wadowice	—	2.000	10.000	—	2.000	10.000	12.000
Wieliczka	—	2.000	—	10.000	2.000	10.000	12.000
Zaleszczyki	—	8.000	—	14.000	8.000	14.000	22.000
Zbaraż	—	7.000	18.000	—	7.000	18.000	25.000
Złoczów	—	8.000	1.500	19.000	8.000	20.500	28.500
Zółkiew	2.000	—	—	6.000	2.000	6.000	8.000
Zydaczów	—	2.000	—	5.000	2.000	5.000	7.000
Zywiec	—	—	—	5.000	—	5.000	5.000
Razem	80.500	228.700	200.000	600.000	309.200	800.000	1.109.200

Sumy rubryki zapomoga bezzwrotna z funduszu krajowego i państwowego w powyższym zestawieniu, 80.500 zł. i 228.700 zł. nie wyczerpują kwot na ten cel przeznaczonych uchwałą Wys. Sejmu (100.000 zł.) i rozporządzeniem cesarskim (300.000 zł.), Wydział krajowy przeto zdaje poniżej sprawę ze sposobu użycia kwoty resztującej 19.500 zł. z funduszu zapomogowego krajowego, tudzież z resztującej kwoty 71.300 z funduszu zapomogowego państwowego.

Z kwoty resztującej krajowego funduszu zapomogowego wypłacił Wydział krajowy następujące zapomogi :

A) Uchwałą z dnia 14. listopada 1889 przekazał Wys. Sejm petycyę mieszkańców gminy Kozara o zapomogę z powodu pogorzezi, która tę gminę dotknęła, Wydziałowi krajowemu do załatwienia. Uchwałą z dnia 11. lutego 1890 r. postanowił Wydział krajowy udzielić pogorzecom wspomnianej gminy zapomogi w kwocie 150 zł., z funduszu 100.000 zł. przeznaczonego na zapomogi przez Wys. Sejm. Kwotę tę asygnowano na ręce Wydziału powiatowego w Rohatynie reskryptem z dnia 11. lutego b. r. LW. 51.222 i tenże przedłożył swe sprawozdanie o dokonaniu rozdziału tej zapomogi.

B) Uchwałą z dnia 25. listopada 1889, przy rozprawie nad rubryką XVII. wydatków preliminarza funduszu krajowego na r. 1890 powziętą, przekazał Wys. Sejm petycyę l. 1.025 pogorzalców gminy Laszki górne o zapomogę Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia przy rozdziale zapomóg głodowych. Wydział krajowy udzielił pogorzecom gminy Laszki górne (murowane) uchwałą swą z dnia 3. stycznia b. r. do LW. 57.147 powziętą, zapomogi w kwocie 300 zł. z funduszu na zapomogi bezzwrotne przeznaczonego i kwotę tę na ręce Wydziału powiatowego we Lwowie wypłacił.

C) W rozprawie nad rubryką XV. wydatków preliminarza funduszu krajowego na r. 1890 uchwałą Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 25. listopada 1889 między innymi co następuje :

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby przy rozdziale bezzwrotnych zapomóg głodowych z przeznaczonej na ten cel sumy 100.000 zł. przyszedł także z pomocą Zarządowi „Towarzystwa Kółek rolniczych“ na zakupno nasion do zasiewów w r. 1890 dla członków „Kółek rolniczych“ tegoroczną klęską nieurodzaju dotkniętych“.

W wykonaniu powyższego polecenia Wys. Sejmu i w załatwieniu podania Zarządu głównego towarzystwa „Kółek rolniczych“ wniesionego w dniu 22. stycznia b. r. (do LW. 3.546) w którym tenże zarząd o wypłatę kwoty zapomogowej upraszał i spisy członków Kółek rolniczych potrzebujących pomocy do uskutecznienia zasiewów przedstawił, udzielił Wydział krajowy uchwałą z dnia 5. marca b. r. do l. 58.331/89 powziętą, Zarządowi głównemu towarzystwa „Kółek rolniczych“ zapomogi bezzwrotnej w kwocie 5000 zł. na zakupno nasion do zasiewów dla członków „Kółek rolniczych“ dotkniętych nieurodzajem. Zawiadamiając o tem Zarząd główny Towarzystwa, zwrócił Wydział krajowy uwagę jego na to, by z funduszu przyznanego obdzielał tylko tych z pomiędzy członków Kółek, którzy nie otrzymali już pomocy, czy to w formie pożyczki, czy zapomogi z funduszy przyznaných na ten sam cel a rozdzielanych przez Wydziały powiatowe i c. k. Starostwa i wskazał, iż byłoby dla osiągnięcia tego celu pożądanem, by się Zarząd główny zniósł w tej mierze z Wydziałami powiatowymi.

O wszystkich powyżej omówionych wypłatach zawiadomiono w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 30. października 1889 polecającej, by rozdziału kwot nią przyznaných dokonywano w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem — Prezydium c. k. Namiestnictwa.

D) W rozprawie nad rubryką XIII. wydatków preliminarza funduszu krajowego na r. 1890 powiały Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 25. listopada 1889 r. następującą uchwałą :

„Petycę gmin i obszarów dworskich w okręgu konkurencyjnym Łęgu położonych do l. 218 wniesioną przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby w drodze właściwej zbadał, które z pomiędzy gmin do funduszu regulacyjnego konkurujących, zasługują na uwzględnienie i aby tym gminom udzielił odpowiednie zasilki z funduszu przewidzianego przez Sejm na wspomnienie ludności niedostatkiem dotkniętej, nie naruszając jednak ich zobowiązań względem funduszu regulacji rzeki Łęgu“.

Pismem z dnia 23. grudnia 1889 l. 56.654 odniósł się Wydział krajowy do Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu, a przesyłając petycę polecił zbadać, które z wymienionych w petycyi gmin dotkniętych powodzią zatorową Sanu w r. 1888 zasługiwałyby na pomoc i w jakim stopniu i przedłożenie wniosku w tej sprawie w porozumieniu z c. k. Starostwem tarnobrzeskim najdalej po koniec marca 1890 r. Wskutek relacji Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu z dnia 20. marca b. r. l. 764 w tej sprawie powziął Wydział krajowy uchwałę z dnia 8. i 11. kwietnia do LW. 12.705, mocą której postanowiono kwotę 7.376 zł. tytułem zapomogi bezzwrotnej z funduszu 100.000 zł. przez Wys. Sejm na zapomogi przeznaczonego płatnej rozdzielić między gminy konkurujące do regulacji Łęgu, a po prawym brzegu tej rzeki położone, w stosunku wysokości datków konkurencyjnych. Rozdział ten przedstawia się następująco:

a)	na gminę	Wrzawy z przysiółkami	przypada kwota	3451 zł.
b)	„	„	Gorzyce	1748 „
c)	„	„	Motycze poduchowne	384 „
d)	„	„	Skowierzyn	738 „
e)	„	„	Motycze szlacheckie	295 „
f)	„	„	Zaleszany	760 „
Razem				7376 zł.

Reskryptem z dnia 11. kwietnia 1890 r. do L. W. 12,705 zarządził Wydział kraj. wypłatę powyższej sumy do rąk Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu, polecając, ażeby tenże w porozumieniu z prezesem spółki wodnej dla regulacji Łęgu zajął się rozliczeniem kwot przyznanych poszczególnym gminom pomiędzy włościan konkurujących, przyjmując za podstawę obliczenie wysokości datku konkurencyjnego. Zarazem polecono, by wypłatę zapomóg uskutečnił prezes Rady powiatowej tarnobrzeskiej lub jego zastępca w każdej gminie oddzielnie w obecności naczelnika gminy i przy tej sposobności pouczył obdarzonych zapomogą włościan, że zapomogi udzielone im zostały z funduszu krajowego li tylko do złagodzenia skutków powodzi zatorowej Sanu w r. 1888 i zeszłorocznej posuchy i że nie naruszają wcale zobowiązań punktualnego uiszczania datków konkurencyjnych do funduszu regulacyjnego rzeki Łęgu.

E) Uchwałę z dnia 12. listopada 1889 L. S. 1331/89 zmniejszył Wys. Sejm dotację dyspozycyjną na regulację rzek niespławnych z kwoty 15.000 zł. na 10.000 zł. ze względu na uchwalony w d. 30. października 1889 fundusz zapomogowy stotysięczny oddany Wydziałowi krajowemu do rozdziału. Wobec tej uchwały Wys. Sejm zastrzegł Członkowie Wydziału krajowego, biorący udział w konferencji z dnia 24. listopada 1889 odbytej w Prezydium c. k. Namiestnictwa kwotę 5.000 zł. z funduszu zapomogowego na regulację rzek niespławnych i suma ta na cel powyższy została zarezerwowana.

Wobec tego rachunek funduszu zapomogowego krajowego przedstawia się jak następuje :

- 1) Jak wykazano powyżej rozdano między powiaty jako zapomogi 80.500 zł.
- 2) Wydatek powyżej pod A wykazany 150 „
- 3) „ „ „ B „ 300 „

4)	Wydatek powyżej pod C wykazany	5.000 zł.
5)	" " " D "	7.376 "
6)	" " " E "	5.000 "
					Razem	98.326 zł.

Pozostałą resztę w kwocie 1.674 zł. rozdzielił Wydział krajowy łącznie z kwotą ze składek otrzymaną a wynoszącą 12.765 zł. 51 ct., łącznie tedy 14.439 zł. 51 ct. w sposób następujący:

I. Uchwałą z dnia 23. kwietnia b. r. do LW. 15.521 udzielił Wydział krajowy:

1. Gminie Cmolas w powiecie Kolbuszowa na ręce X. Ludwika Rojkowskiego miejscowego proboszcza a za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Kolbuszowy popierającego prośbę gminy Cmolas zapomogę dla głodem zagrożonych mieszkańców w kwocie 200 zł.

2. Mieszkańcom miasta Tarnopola trudniącym się rolnictwem i wskutek klęski zeszłorocznej na głód narażonym za pośrednictwem Magistratu m. Tarnopola kwotę 2.000 zł. tytułem zapomogi a to za wstawieniem się Wydziału powiatowego w Tarnopolu.

3. Komitetowi ratunkowemu w Stojanowie, zawiązanemu celem ratowania tamtejszych mieszkańców od głodu, na ręce ks. Jana Szubera, przewodniczącego komitetu zapomogę 500 zł. na zakupno żywności, za wstawieniem się krakowskiego komitetu ratunkowego miejskiego, który prośbę komitetu Stojanowskiego Wydziałowi krajowemu przesłał z prośbą o uwzględnienie z funduszków przez krakowski komitet Wydziałowi krajowemu oddanych do dyspozycji.

4. Wydziałowi powiatowemu w Rzeszowie dla siedmiu gmin głodem zagrożonych w powiecie rzeszowskim położonych zapomogę w kwocie 700 zł.

5. Wydziałowi powiatowemu w Złoczowie kwotę 90 zł. na opłacenie cła wchodowego od zboża sprowadzonego przez włościan gminy Łuka, zanim reskrypt Ministerstwa skarbu i handlu o uwolnieniu od opłaty cła był wydany.

6. Dla włościan zagrożonych głodem w powiecie: czortkowskim, trembowelskim, zaleszczyckim, zbarazkim dla każdego powiatu po 1000 zł. tudzież dla włościan głodem zagrożonych w powiecie horodeńskim 2.000 zł. tytułem zapomóg do rąk Wydziałów powiatowych.

Razem w myśl uchwały Wydziału krajowego wyżej powołanej wypłacono kwotę 9.490 zł.

II. Uchwałą z dnia 2. maja 1890 r. LW. 18.707 wypłacił Wydział krajowy do rąk JE. hr. Jana Tarnowskiego marszałka krajowego kwotę 700 zł. tytułem zapomogi dla zagrożonych głodem włościan powiatu borszczowskiego.

Kwotę tę wręczył JE. hr. Jan Tarnowski prezesowi Rady powiatowej w Borszczowie celem rozdzielenia między potrzebujących pomocy.

III. Uchwałą z dnia 2. maja br. do LW. 17.943 powziętą, wypłacił Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu w Cieszanowie kwotę 1.000 zł. dla gmin Huta różaniecka, Ruda różaniecka, Łukawiec, Szczutków, Płazów, Sieniawka, Załucze, Stare sioło i Zapalów w powiecie cieszanowskim, zagrożonych głodem wskutek zeszłorocznej klęski, a to wskutek usilnej prośby wspomnianego Wydziału powiatowego, przedstawionej relacją do L. 1.047 (LW. 17.943).

IV. Uchwałą z d. 30. maja br. powziętą do LW. 22.642 wypłacił Wydział krajowy kwotę 1.000 zł. tytułem zapomogi dla ludności powiatu buczackiego na ręce tamtejszego Wydziału powiatowego wskutek jego telegraficznej prośby o pomoc konieczną, wobec obawy tyfusu głodowego i puchliny na przednowku.

V. Uchwałą z d. 3. czerwca br. do LW. 22811 powziętą wypłacił Wydział krajowy kwotę 500 zł. tytułem zapomogi dla ludności 8 gmin powiatu łańcuckiego dotkniętych gradobiciem w dniu 27. maja br. Zapomogę tę wypłacono na ręce Wydziału powiatowego w Łańcucie wskutek jego relacji z d. 28. maja i 1. czerwca br. (LW. 22.811 i 23.201).

VI. Uchwałą z dnia 11. czerwca br. do LW. 23.645 powziętą wypłacił Wydział krajowy kwotę 100 zł. tytułem zapomogi na zakupno chleba dla najbiedniejszych przedmieścian w Stojanowie.

Kwotę tę wypłacono na ręce ks. Jana Szubera, proboszcza obrządku łacińskiego w Stojanowie i przewodniczącego miejscowego komitetu ratunkowego na jego prośbę z d. 3. czerwca br.

VII. Uchwałą z d. 24. czerwca br. do LW. 26.349 powziętą, wypłacił Wydział krajowy kwotę 200 zł. tytułem zapomogi dla mieszkańców gminy Borowa za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Pilźnie, wskutek jego relacji nadesłanej do wyż powołanej liczby.

VIII. Uchwałą z dnia 2. lipca br. do LW. 27.790 wypłacił Wydział krajowy kwotę 400 zł. tytułem zapomogi dla ludności gminy Bordulaki i Stanisławczyk w powiecie brodzkim, dotkniętych gradobiciem. Wypłaty powyższej dokonano na ręce Wydziału powiatowego w Brodach i na skutek jego relacji z d. 20. i 28. czerwca br. przedłożonych do LW. 27 790 i 27791.

IX. Reskryptem z dnia 12. lipca br. LW. 30.915 polecił Wydział krajowy wypłatę 300 zł. tytułem zapomogi dla dotkniętej gradobiciem ludności gminy Czahrów w powiecie rohatyńskim.

Kwotę powyższą wypłacił Wydział krajowy na ręce JW. Mikołaja Torosiewicza prezesa Rady powiatowej rohatyńskiej, upraszając go o zajęcie się jej rozdziałem między ludność kłeską dotkniętą.

X. Uchwałą z dnia 24. lipca br. LW. 31.074 postanowił Wydział krajowy wypłacić kwotę 200 zł. tytułem zapomogi dla gminy Jankowice w powiecie chrzanowskim. Wypłatę powyższej kwoty zarządził wskutek relacji Wydziału powiatowego w Chrzanowie z dnia 10. lipca br. L. 1.416 (LW. 31.074) stwierdzającej, że gmina Jankowice tak wskutek zeszłorocznej posuchy, jak wskutek zatopienia gruntów do jej mieszkańców należących przez Skawę i Wisłę, zagrożona jest głodem i nędzą.

XI. Uchwałą z dnia 24. lipca br. do LW. 31.982 powziętą, wypłacił Wydział krajowy kwotę 200 zł. tytułem zapomogi dla mieszkańców gminy Załucze nad Czeremoszem w powiecie śniatyńskim dotkniętych gradobiciem. Wypłatę uskutecznił do rąk Wydziału powiatowego w Śniatynie wskutek jego relacji z dnia 16. lipca br. l. 771.

XII. Uchwałą z dnia 24. lipca br. do LW. 32.571 i 32.572 powziętą, postanowił Wydział krajowy udzielić dla ludności gmin Wołeniów i Demenka leśna w powiecie żydaczowskim zapomóg w kwocie po 150 zł. na każdą z tych gmin. Wypłatę tych kwot zarządził na ręce Wydziału powiatowego w Żydaczowie, któremu polecono rozdział wspomnianych kwot.

XIII. W myśl uchwały powziętej w dniu 24. lipca br. zarządził Wydział krajowy reskryptem z dnia 4. sierpnia br. LW. 33.011 wypłatę kwoty 150 zł. tytułem zapomogi dla dotkniętych gradobiciem mieszkańców gminy Nastaszczyn w powiecie rohatyńskim. Do rozdziału tej kwoty między potrzebujących pomocy wezwał Wydział krajowy wyżej powołanym reskryptem Wydział powiatowy w Rohatynie, zawiadamiając o tem komitet ratunkowy w Nastaszczynie zawiązany, który się do Wydziału krajowego z prośbą o tę pomoc udawał.

Zestawiając obecnie cały rachunek rubryki XVII. poz. 281 budżetu funduszu krajowego na r. 1890 t. j. kwoty 100.000 zł. przez Wys. Sejm na zapomogi przeznaczonej, wraz z kwotą 12.675 zł. 51 ct., którą jako dochód do tej rubryki, jak o tem w części pierwszej niniejszego sprawozdania Wydział krajowy wspomniał, pobrano, otrzymamy następujący obraz:

A) do dyspozycji Wydziału krajowego na zapomogi była kwota 112.765 zł. 51 ct.

B) Wydział krajowy rozdzielił:

a) jak wykazuje zestawienie rozdziału zapomóg między powiaty	80.500 zł. — ct.
b) kwoty wyż wymienione pod A, B, C, D, E	17.826 „ — „
c) kwoty wyż wymienione pod I.—XIII.	14.540 „ — „
Razem	112.866 zł. — ct.

A więc Wydział krajowy przekroczył kwotę, jaką miał do dyspozycji o 100 zł. 41 ct.

Powyżej wykazano, że suma zapomóg udzielonych przez Prezydium c. k. Namiestnictwa w porozumieniu z Wydziałem krajowym z kwoty 300.000 zł. udzielonej ze skarbu państwa na zapomogi wynosiła 228.700 zł. Rachunek z reszty kwoty wynoszącej 71.300 zł. przedstawia się jak następuje:

a) kupno 7 000 ct. mt. soli	60.280 zł. — ct.
b) transport powyższej ilości soli	2.407 „ 22 „
c) transport 21.000 ct. mt. soli wydanej bezpłatnie	8.612 „ 78 „
Razem	71.300 zł. — ct.

czyli łącznie z wykazanymi zapomogami 300.000 zł.

O rozdziale powyższych ilości soli między poszczególne powiaty kraju dokonany przez c. k. Namiestnictwo podajemy szczegóły w części III. niniejszego sprawozdania.

Przedstawivszy powyżej rachunek tak z kwot, które Wydział krajowy miał do dyspozycji na cele akcji ratunkowej, jako też z tych sum, co do których rozdziału był powołanym rozporządzeniem cesarskim z dnia 6. października br. lub dobrą wolą JE. Namiestnika do współdziałania, należałoby Wysokiemu Sejmowi przedłożyć dokładny obraz akcji podjętej w powiatach poszczególnych i wykazać w jaki sposób dokonano rozdziału kwot przeznaczonych w ich obrębie.

Po części czyni Wydział krajowy temu obowiązкови zadość w swem sprawozdaniu z czynności departamentu IV., gdzie wykazano, jakie roboty drogowe wykonano lub podjęto przy pomocy funduszów na cele akcji ratunkowej.

Alegat 10. Jako uzupełnienie podanych pod tym względem szczegółów, załącza Wydział krajowy % odpis odezwy c. k. Namiestnictwa z d. 19. sierpnia 1890 r. L. 6664/pr. z dołączonym do niej wykazem dróg budowanych lub rekonstruowanych funduszami zapomogowymi przyzwolonymi ze skarbu państwa na mocy ustawy z dnia 2. kwietnia 1890 (Dz. p. p. Nr. 55), który to wykaz nadesłany już po oddaniu do druku wspomnianego sprawozdania, nie mógł być w niem uwzględniony. Innych dat o rozdziale i użyciu funduszów w obrębie powiatów poszczególnych nie może Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi przedłożyć, tak z tego powodu, iż dotąd nie ze wszystkich powiatów relacye nam nadesłano, jakoteż i dlatego, że nadesłane relacye wymagają w niejednym względzie bądź to wyjaśnień, bądź uzupełnień.

Sprawozdanie oparte na tym materyale zamierza Wydział krajowy przedłożyć Wys. Sejmowi w najbliższej sesyi, obejmując niem zarazem sprawę zabezpieczenia spłaty udzielonych w ciągu akcji ratunkowej pożyczek z funduszów na to przeznaczonych, która to

sprawa dziś jest jeszcze w toku tak, iż poprzestać na razie musimy na podaniu do wiadomości Wys. Sejmu tylko następujących wiadomości:

Wszystkie pożyczki z funduszu krajowego udzielone zostały powiatom za ich gwarancją i skryptami dłużnymi dającymi zupełne bezpieczeństwo funduszowi krajowemu zwrotu pożyczonych kwot w 6 rocznych ratach od r. 1892 począwszy. Wzór skryptu zeznanego przez Rady powiatowe załączamy ¹/. Skrypta dłużne powiatów, które pożyczkę taką zacią- **Alegat 11.** gnęły, znajdują się w przechowaniu w Wydziale krajowym, a nie nadesłano dotąd tylko dwóch reskryptów dłużnych, mianowicie: skryptu Rady powiatowej w Brzesku na pożyczkę 3.500 zł. i skryptu Rady powiatowej w Rohatynie na pożyczkę 4.000 zł., których dotąd odnośne urzędy podatkowe nie nadesłały. Wydział krajowy zażądał w tej mierze wyjaśnień.

Co do pożyczek udzielonych z funduszu pożyczkowego państwowego w kwocie 600.000 zł., za którego zwrot skarbowi państwa w przepisanych rozporządzeniem cesarskiem z dnia 6. października 1889 ratach fundusz krajowy dał porękę, uwidocznią jako alegat podany wykaz ¹/. w jaki sposób pożyczki te rozdzielono, podając kwotę, jaką z ogólnej sumy przy- **Alegat 12.** znanej powiatom pożyczki rozpożyczono włościanom, jaką zaś pożyczczyły powiaty pod własną gwarancją.

Suma rozpożyczonych włościanom z funduszu pożyczkowego państwowego kwot w 39 powiatach wynosi kwotę 291.458 zł. a gdy dodamy, że poszczególne pożyczki włościańskie nie przechodzą kilkunastu zł., jak o tem świadczą przesłane przez c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu protokoły rozdziału pożyczek i że w razie udzielenia wyższej pożyczki żądano zeznania oświadczenia zezwalającego na intabulację, to sądzimy, iż możemy wyrazić nadzieję niepłonną, że pożyczki te w 6 latach z łatwością spłacone zostaną i że fundusz krajowy nie poniesie z tego powodu szkody. Suma z funduszu powiatowego udzielonych pod gwarancją powiatów pożyczek wynosi 308.493 zł., a suma ta rozpada się na 36 powiatów, należy do tego dodać sumę 200.000 zł. pożyczoną pod gwarancją powiatom i uwzględnić, że powiaty: Buczacki i Złoczowski zaciągnęły tak z jednego, jak z drugiego funduszu pożyczki pod własną odpowiedzialnością, a otrzymamy, że 51 powiatów (36 powiatów z państwowego 15 (bo Buczacz i Złoczów już w 36 liczone) z krajowego funduszu zaciągnęło pożyczek w sumie 508.493 zł.

Powyższym rozdziałem zostały załatwione petycje, które Wys. Sejm uchwałą swą z dnia 30. października 1889 Wydziałowi krajowemu przekazał.

III.

Z kolei przystępuje Wydział krajowy do zdania sprawy z działalności swej podjętej w kierunku, któryśmy u wstępu tego sprawozdania jako trzeci zaznaczyli, z działalności ku wyjednaniu dla rolnictwa w kraju, ciężko w swych podstawach zachwianego klęską zeszłoroczną, takich warunków ekonomicznych i środków zaradczych administracyjnych, któreby obok pomocy doraźnej i finansowej dozwoliły tej najważniejszej gałęzi gospodarstwa krajowego rok krytyczny przetrwać, w przyszłości w lepszych warunkach się rozwijać i skutki przebytej klęski jak najrychlej zatrzeć.

U wstępu tej części sprawozdania należy nam przypomnieć cały szereg uchwał **Wys. Sejmu** w tym właśnie kierunku działania polecających.

A) Uchwałą powziętą w dniu 30. października 1889 r wezwał Wys. Sejm c. k. Rząd ¹by w okolicach dotkniętych nieurodzajem nie tylko stósował w najszerszem zrozumieniu

ustawę z dnia 6. czerwca 1888 Dz. p. p. Nr. 81., lecz także w wypadkach nieprzewidzianych tą ustawą, dozwalał odpisywania podatku gruntowego i domowo-klasowego, a nadto wstrzymał bezzwłocznie wszystkie egzekucye podatkowe“.

Rezolucyę tę zakomunikował JE. Marszałek krajowy odezwą z dnia 30. października 1889 r. L. S. 805 Świątnemu Prezydyum c. k. Namiestnictwa. Następnie Wydział krajowy przedstawił ponownie sprawę tę, komunikując c. k. Namiestnictwu odezwą swą z dnia 7. stycznia b. r. L. 976 (powyżej jako alegat 6 w odpisie załączony) protokół ankiety fachowej, która w dniu 4. stycznia b. r. zebrała się w Wydziale krajowym, celem obmyślenia środków zapobieżenia brakowi paszy, a która między innymi i sprawy opustów podatkowych tudzież egzekucyi w swych obradach dotknęła. Następnie jeszcze raz poruszył Wydział krajowy sprawę powyższą w memoryale swym z dnia 11. lutego b. r. l. 6632, w którym, opierając się na zebranych przez siebie materyale o położeniu kraju, na memoryale przedłożonym przez Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego, na uchwałach wreszcie tak wspomnianej ankiety fachowej jak i zjazdu delegatów i Prezesów oddziałów Towarzystwa gospodarskiego, przedstawił jako punkt III. żądań i wniosków Wydziału krajowego sprawę opustów podatkowych z powodu klęski i powstrzymania egzekucyi. Gdy memoryał, o którym mowa, załączono powyżej jako alegat niniejszego sprawozdania, przeto Wydział krajowy poprzestaje na tej wzmiance.

B) Równocześnie z rezolucyą, o której wspomniano, powziął Wys. Sejm uchwałę wzywającą c. k. Rząd, „by wyjednał u Zarządów kolejowych dróg żelaznych przewóz artykułów żywności dla ludzi i bydła, tudzież wszelkich gatunków sztucznych nawozów po cenach, ile być może niższych, a w żadnym razie własnych kosztów przewozu nie przenoszących“.

Wyżej powołaną odezwą z dnia 30. października z. r. została ta rezolucya Wys. Sejmu przez JE Marszałka krajowego zakomunikowana c. k. Prezydyum Namiestnictwa. Odezwą z dnia 5. stycznia b. r. l. 7 pr. zawiadomił J. E. p. Namiestnik Wydział krajowy, w myśl reskryptu J. E. p. Ministra spraw wewnętrznych z dnia 28 grudnia 1889 l. 24.076, że wedle oznajmienia J. E. p. Ministra handlu zarządy większych kolei austriackich zawezwano jeszcze pod dniem 26. października 1889, aby z powodu panującego w Galicyi i na Bukowinie, braku paszy niższyły o ile to tylko będzie możliwe, taryfy dla przywozu paszy końskiej i bydłowej z innych krajów koronnych do Galicyi i Bukowiny i dla transportu tych artykułów w obrębie powyżej wymienionych krajów, a to na przeciąg czasu po koniec czerwca 1890. Wezwaniu temu według powyższej odezwy J. E. p. Namiestnika uczyniły zarządy kolejowe w uznania godny sposób zadość i przyznały znaczne opusty kosztów przewozowych. Zarazem zapowiedział J. E. p. Namiestnik, że o szczegółach przyznanych ulg oznajmi Wydziałowi krajowemu, skoro mu będą zakomunikowane. Na koniec oznajmił J. E. p. Namiestnik, że stosownie do życzenia Wys. Sejmu objawionego w powyższej rezolucyi, podjęło Ministerstwo handlu rokowania z koleją Karola Ludwika i z c. k. koleją państwową, co do niższenia cen przewozu sztucznych nawozów.

Odezwą z dnia 8. stycznia r. b. l. 145/pr. zawiadomił J. E. p. Namiestnik Wydział krajowy, wskutek reskryptu J. E. pana Ministra rolnictwa z dnia 4. stycznia br. l. 19372/2849, że wedle pism Wys. c. k. Ministerstwa handlu z 19. i 31. grudnia 1889 r. l. 52.050 i 55.021 i w skutek interwencyi tegoż Wys. c. k. Ministerstwa zarządy austriackich kolei przyznały dla transportów paszy końskiej i bydłowej sprowadzanych do Galicyi i Bukowiny a względnie przewożonych wewnątrz tych krajów następujące opusty taryfowe:

I. C. k. generalna Dyrekeya austriackich kolei państwowych, gal. kolej Karola Ludwika i kolej północna Ces. Ferdynanda przyznały dla pomienionych transportów paszy, pod którą rozumieć należy owies i otręby, siano i słomę, koniczynę, rośliny pastewne, rzepę pastewną, makuchy i mączkę makuchową, sieczkę buraczaną, odpadki buraczane, brahę, wytłoczyny

i wywary, na wszystkich głównych liniach zniżoną cenę taryfową 10 ct. za wagon o 10.000 klg. i za 1. kilometr.

II. Takiego samegoniżenia udzieliły zarządy kolei Osiek - Cieplice i Koszyce - Bogumin na liniach austriackich.

III. Kolej północna Cesarza Ferdynanda udzieliła na linii lokalnej Bielsk-Kalwarya zniżonej ceny 15 ct. Kolej Karola Ludwika na przestrzeniach lokalnych Jarosław - Sokal i Dębica - Rozwadów zniżonej ceny 12 ct. wreszcie jeneralna Dyrekcya kolei państwowych na liniach lokalnych kołomyjskich i bukowińskich i linii Lwowsko Bełzeckiej umówioną z odnośnemi zarządami zniżoną cenę 20 ct. od woza i kilometra; co do innych kolei lokalnych, których ruchem zawiadują pomienione zarządy, nie mógł na razie nastąpić żaden opust, a to po części ze względu na krótkość tych linii, po części zaś ze względu na brak przyzwolenia właścicieli.

IV. Uprzyw. austro - węgierskie Towarzystwo kolei państwowych, austriacka kolej północno zachodnia i kolej południowo-północno-niemiecka (süd-norddeutsche Verbindungsbahn) dalej kolej Buschtehradská, czeska kolej północna i czeska kolej zachodnia przyznały dla powyższych transportów paszy na swych przestrzeniach od 1 — 300 klm. zniżoną cenę 13 ct a na swych przestrzeniach po nad 300 km. zniżoną cenę 10 ct. od wagonu i kilometra, przy czem także w danym razie na przestrzeniach od 232 do 300 klm. przypadające ceny znajdują w zasadzie tej ostatniej pozycyi taryfowej odpowiednie uwzględnienie.

Te uwzględnienia nie odnoszą się jednak do kolei lokalnych, zostających pod zarządem wspomnianych właśnie kolei, na rachunek koncesyonaryuszy a nadto jak to zresztą samo przez się się rozumie, odnoszą się przyznane przez Towarzystwo austro-węgierskich kolei państwowych opusty tylko do austriackich linii tegoż Towarzystwa.

V. Zarząd morawsko szląskiej kolei centralnej przyznał dla powyższych transportów na swych liniach do Opawy i Ołomuńca zniżoną cenę 13 ct. od wagonu i kilometra.

VI. Towarzystwo kolei południowej zniżyło cenę przewozu na swych liniach austriackich na 0.14 ct. od 100 kg. i 1 kilometra, jednak tylko dla transportu siana, słomy i siewki jeżeli uiszcza się należność za 10.000 kg. od woza, którego dopuszczalne obciążenie 10.000 kg. wynosi a nadto 2 ct. należności manipulacyjnej od każdego 100 kg. Wymienione poprzednio opusty rozumieć należy, wyjąwszy niższe przyznanych wedle ustępu VI. przez kolej południową, bez doliczania osobnej należności manipulacyjnej, przyznane zostały jednak pod warunkiem, że za ładowanie i wyładowanie posyłek skuteczni strona sama.

Powyższe opusty wchodzi natychmiast w życie i trwać będą do 30. czerwca 1890 a transporty po tych cenach odbywać się będą po najkrótszej drodze.

Zarazem doniósł JE. P. Namiestnik, że dla zapobieżenia nadużyciom postanowiły interesowane zarządy kolejowe wymagać, by odnośne transporty paszy nadawano na podstawie kart zamówienia wystawionych przez zwierzchności gmin cierpiących na brak paszy i potwierdzonych przez właściwe c. k. Starostwo, — i nadmienić, że równocześnie zalecił c. k. Starostom podanie powyższych postanowień do wiadomości zwierzchności gminnych i zarządził nakład kart zamówienia, które przesłane zostaną pojedynczym c. k. Starostom dla rozdzielenia między interesowane gminy.

Dalej odezwą z dnia 21. stycznia r. b. l. 662/pr. oznajmił JE. P. Namiestnik Wydziałowi krajowemu wskntek reskryptu JE. Pana Ministra rolnictwa z dnia 14. stycznia r. b. l. 430/50, że także c. k. uprzyw. Towarzystwo kolei Osiek-Cieplice, w porozumieniu z zarządami kolei wiodących do Ołomuńca przyznało określone w ustępie II. powyżej streszczonej odezwy z dnia 8. stycznia r. b. niżenie cen przewozu paszy do Galicyi i Bukowiwy. Co się

tyczy transportu nawozów sztucznych zawiadomił JE. P. Namiestnik odezwą z dnia 2. marca r. b. l. 2187pr. Wydział krajowy, że wedle reskryptu JE. Pana Ministra spraw wewnętrznych z dnia 24. lutego r. b. l. 2661 generalna dyrekeya c. k. austriackich kolei państwowych, c. k. galicyjskiej kolei Karola Ludwika i c. k. kolei północnej cesarza Ferdynanda, przyznały dla transportów nawozów sztucznych do Galicji i Bukowiny i w obrębie tych krajów na odnośnych przestrzeniach galicyjskich linii c. k. kolei państwowych i linii obu wymienionych kolei prywatnych, niżenie cen taryfowych w tej samej wysokości i pod tymi samymi warunkami, jakie przez te koleje dla przewozu paszy ustanowiono.

Wreszcie oznajmił JE. P. Namiestnik odezwą z dnia 10. marca r. b. l. pr. 2505 co do taryf dotyczących transportu kukurudzy, że c. k. generalna Dyrekeya austriackich kolei państwowych i zarządy galicyjskiej kolei Karola Ludwika, kolei północnej cesarza Ferdynanda i kolei Koszycko-Bogumińskiej (ostatniej na razie tylko co do linii austriackich), oświadczyły gotowość przyznawać ustanowione dla transportów karmy końskiej i bydłowej niżenie cen taryfowych pod tymi samymi warunkami i zastrzeżeniami w czasie po koniec czerwca 1890. także dla tych transportów kukurudzy, które gminy względnie obszary dworskie Galicji i na Bukowinie sprowadzać będą z Rumunii i Węgier na pokarm dla bydła i koni, dalej odezwą z dnia 13. kwietnia r. b. L. 3.845/pr. zawiadomiony został Wydział krajowy, że według reskryptu JE. Pana Ministra handlu z dnia 31. marca r. b. L. 12.076 król. węgier. Ministerstwo handlu w skutek interwencji Wysokiego c. k. Ministerstwa handlu o przyznanie opustu cen przewozu na węgierskich kolejach dla przesyłek z powodu niedostatku (Nothstandsendungen) z Węgier do Galicji i Bukowiny wyprawionych zarządziło, by dla transportów kukurudzy z Węgier pod adresem którejkolwiek galicyjskiej lub bukowińskiej gminy lub obszaru dworskiego wysłanych, obliczano na liniach król. węgier. kolei państwowych i węgier. kolei północno-wschodniej, dalej na węgier. linii c. k. uprzyw. kolei Koszycko-Bogumińskiej, również do końca czerwca r. b. cenę frachtową po 10 ct. za 1 wagon i za 1 kmtr. oprócz należytości manipulacyjnej 2 zł. od 1 wagonu i przepisanego podatku transportowego. Równocześnie wezwana została Dyrekeya król. węgier. kolei państwowych, by co do zastosowania tego opustu poczyniła bezzwłocznie odpowiednie kroki w porozumieniu z oboma wyżej wymienionymi kolejami.

Wreszcie odezwą JE. P. Namiestnika z dnia 29. kwietnia 1890 l. 4507/pr. oznajmiono Wydziałowi krajowemu, że wedle reskryptu JE. P. Ministra handlu z dnia 21. kwietnia r. b. l. 16.451 zarząd uprz. austro węgierskiego towarzystwa kolei państwowych w Budapeszcie oświadczył gotowość przyznania, począwszy od 1. marca r. b. i to również w drodze refakcji niżenia kosztów transportu kukurudzy pastewnej do Galicji i Bukowiny sprowadzanej na 0.16 ct. za 100 klg. i 1 km. oprócz należytości manipulacyjnej 2 ct. za każde 100 kg. i 5% podatku transportowego.

Odezwą z dnia 5. czerwca r. b. l. 6.028/pr. doniósł Wydziałowi krajowemu JE. Pan Namiestnik, iż na prośbę komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie wniesioną do Ministerstwa rolnictwa o przedłużenie ważności przyznaných dla galicyjskich rolników po dzień 30. czerwca r. b. niżonych cen przewozu sztucznych nawozów, aż po koniec sierpnia 1890. spowodowały c. k. Ministerstwa rolnictwa i handlu, że zarządy kolei galic. Karola Ludwika, północnej cesarza Ferdynanda i Generalna Dyrekeya kolei państwowych, przedłużyły ważność opustu cen taryfowych dla transportu nawozów sztucznych dla Galicji Bukowiny, ogłoszonego w Dzienniku rozporządzeń Nr. 10. z dnia 25. stycznia r. b. pod poz. 379. po dzień 31. sierpnia 1890. Wydział krajowy powyższe wiadomości zakomunikował wszystkim Wydziałom powiatowym w kraju tudzież komitetom obu Towarzystw gorspodarskich z prośbą o ogłoszenie ich interesowanym rolnikom.

C). Na posiedzeniu z dnia 19 listopada 1889 roku powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Sejm Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wzywa c. k. Rząd, aby w okolicach nawiedzonych klęskami elementarnemi powodującymi brak paszy dla utrzymania inwentarza żywego, zechciał właścicielom tychże inwentarzy, przy odpowiedniej kontroli w porozumieniu z Wydziałami powiatowymi udzielać odpowiedniej potrzeby ilości soli po cenach produkcyjnych“. O rezolucyi tej zawiadomił JE. Marszałek krajowy Prezydium c. k. Namiestnictwa odezwą z dnia 19. listopada 1889. l. s. 1.358. Wskutek tego już na pierwszej konferencyi odbytej z delegatami Wydziału krajowego w sprawie akcji ratunkowej w dniu 24. listopada 1889 roku oznajmił JE. P. Namiestnik, że z kwoty 300.000 zł. udzielonych za skarbu państwa na bezzwrotne zapomogi rozp. z dnia 6. października 1889 zamierza wyasygnować kwotę potrzebną na zakupienie 7.000 cm. soli w kopalniach wielickich i sól tę między ludność dotkniętą klęską powiatów rozdzielić celem ułatwienia jej przezimowania inwentarzy żywych, albowiem c. k. Rząd nie może wobec ugody z Węgrami obniżyć cen soli pod żadnym warunkiem. Wobec tego oświadczenia zgodzili się delegaci Wydziału krajowego, jak to już powyżej w części II. wspomniano, na zarezerwowanie kwoty sześćdziesięciu kilku tysięcy zł. na cel powyższy. W ciągu miesiąca grudnia r. z., stycznia i pierwszych dni lutego r. b. wpłynęło do Wydziału krajowego wiele podań Wydziałów powiatowych, w których obok innych postulatów, dotyczących akcji ratunkowej podnoszono także z wielu stron żale, iż z powyższej ilości soli zbyt małe ilości dostały się poszczególnym powiatom do rozdziału między potrzebujących, domagano się podniesienia tych ilości lub zniesienia cen soli do kosztów produkcji. Równocześnie wniósł cały szereg Wydziałów powiatowych za inicjatywą Wydziału powiatowego w Cieszanowie do Wydziału krajowego przedstawienia, w których domagały się Wydziały powiatowe, by także dla rolników niewłościan, mianowicie dla plebanów, dzierżawców i właścicieli mniejszych posiadłości tabularnych, wyjednano udzielenie soli spiżowej dla poprawy karmy bydłowej, klasy te bowiem rolników tak samo jak włościanie dotknięte zostały klęską, a żadnej im pomocy nie udzielono.

Wydział krajowy poruszywszy sprawę dostarczenia większej ilości soli powiatom już w memoryale swym z dnia 11 lutego b. r. L. 6.632, przedstawił nadto odezwą z dnia 22. lutego b. r. l. 8.343 prośby 16 Wydziałów powiatowych, mianowicie: bocheńskiego, chrzanowskiego, cieszanowskiego, dąbrowskiego, kołomyjskiego, myślenickiego, liskiego, nowotargskiego, ropczyckiego, samborskiego, sanockiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, tarnowskiego, wadowickiego, zbaraskiego, żądających bądź przyznania większych ilości soli bezpłatnie, bądź prawa poboru solanki, bądź zniesienia cen soli do kosztów produkcji. Świetnemu c. k. Prezydium Namiestnictwa. Tą samą odezwą zakomunikował też Wydział krajowy c. k. Rządowi prośbę Wydziału powiatowego w Cieszanowie i popierających ją innych Reprezentacyj powiatowych o przyznanie soli także rolnikom nie-włościanom, popierając je ze swej strony jak najgoręcej.

2) Podobnie zakomunikował Wydział krajowy odezwą z dnia 28. lutego b. r. L.W. 55.172 petycye Wydziałów powiatowych w Jarosławiu, Mielcu i Kolbuszowy o dostarczenie ludności tych powiatów dotkniętych szczególnie brakiem paszy dla inwentarzy, soli bydłowej po cenach równych kosztom produkcji, wniesione w ubiegłej sesji do Wysokiego Sejmu i następnie przekazane Wydziałowi krajowemu, świetnemu Prezydium c. k. Namiestnictwa.

3) Wreszcie odezwą z dnia 21 lutego b. r. l. 55.168, przedstawił Wydział krajowy Prezydium c. k. Namiestnictwa petycye gmin Stare Bohorodczany, Słoboda Równieńska, Kamienica, Grabowiec, Jaworów i Kałusz wniesione w ubiegłej sesji do Wysokiego Sejmu i przekazane Wydziałowi krajowemu, w których powyżej wymienione gminy upraszały o prawo bezpłatnego poboru ropy solnej i poparł takowe gorąco.

4) Odezwą z dnia 2 kwietnia 1890 l. 11.781 przesłał Wydział krajowy do Prezydium c. k. Namiestnictwa telegraficznie do Wydziału krajowego wniesioną prośbę Rady powiatowej

w Buczaczu o wyjednanie 2 wagonów soli bydłowej, za zwrotem kosztów produkcji i niższej taryfy kolejowej, dla bydła będącego własnością dzierżawców i właścicieli większych posiadłości w powiecie buczackim, tudzież prośbę Wydziału powiatowego w Kolbuszowej o 200 ctn. mtr. soli bydłowej, celem rozdania tej ilości między plebanów i mniejszych tabularzystów dla ratowania ich inwentarzy.

Na powyżej pod 1) wspomnianą odezwą Wydziału krajowego, odpowiedziało Prezydium c. k. Namiestnictwa odezwą z dnia 5 marca 1890 r. l. pr. 2.147 odmownie; odezwę tę ze względu, iż zawiera określenie zasadnicze stanowiska zajmowanego przez c. k. Rząd przy rozdziale soli spiżowej, załącza Wydział krajowy jako alegat wraz z dołączonym do niej „wy-
Alegat 13. kazem udzielonej włościąńskim właścicielom bydła soli spiżowej“.

Co do prośb przesłanych odezwanami Wydziału krajowego pod 2) i 4) powyżej powołanymi, udzieliło Prezydium c. k. Namiestnictwa pismami swemi z dnia 10. marca l. pr. 2.460 i 19. kwietnia l. pr. 3.787 odpowiedzi odmownej, powołując się na swą odezwę z 5. marca (jako alegat załączoną). W sprawie petycyj przez Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu przekazanych, a wyżej pod 3) omówionych, zawiadomiony został Wydział krajowy odezwą c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 14. marca b. r. l. pr. 2.572, że gminom: Stare Bohorodczany, Słoboda Równieńska i Kamienica przyznane zostało prawo bezpłatnego poboru ropy solnej tudzież, że gminie miasta Kałusza jako gminie miejskiej, w myśl obowiązujących przepisów prawo takie nie mogło być przyznaniem. Taż samą odezwą zawiadomiło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydział krajowy, że prośby gmin Grabowca i Jaworów tej samej treści odstąpiło c. k. krajowej Dyrekcji skarbu do uwzględnienia.

D. W załatwieniu sprawozdania komisji górniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 19. listopada 1889 między innymi następującą uchwałę:

„Wzywa się c. k. rząd, ażeby jak najprędzej podjął na nowo eksploatację soli potażowych w kopalni kałuskiej, oraz zapewnił ich dostawę rolnikom po cenach umiarkowanych w stanie zmielonym i postarał się zbudowaniem toru kolejowego ze stacyi Kałusz do kopalni i obniżeniem taryf kolejowych o tani przewóz tych soli w całym kraju. Uchwałę tę zakomunikował JE. Marszałek krajowy Prezydium c. k. Namiestnictwa pismem z dnia 16. listopada 1889 l. S. 1.308.

W odpowiedzi na powyższe pismo oznajmiło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu odezwą z dnia 3. lutego b. r. l. pr. 1.096, że JE. Minister skarbu oświadczył w tej sprawie co następuje: Reskryptem Wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 4. lipca 1889 l. 12.682, przyzwolono na kopalnianą eksploatację w salinach kałuskich, potrzebnego do celów rolniczych kainitu, podług planu przez c. k. krajową Dyrekcję skarbu sporządzonego, a zarazem zarządzono, by roboty te wykonywano intensywnie. Obecnie są w toku czynności przygotowawcze (Vor- und Ausrichtungsbaue), zmierzające do właściwej eksploatacji soli kainitowej, a do ukończenia tych robót potrzeba będzie jeszcze dłuższego czasu. Dopiero po przysposobieniu pokładów solnych można będzie przystąpić do właściwego wydobywania i mielenia soli kainitowej w Kałuszu w ilości odpowiadającej tamtejszym stosunkom kopalnianym. Ostateczne oznaczenie niskiej ceny kupna mielonego kainitu, nastąpi dopiero wówczas, gdy będzie można przystąpić do produkcji towaru nadającego się do sprzedaży.

Co do wybudowania toru kolejowego ze stacyi kolejowej w Kałuszu do kopalni tamtejszej, oznajmił JE. p. Minister skarbu, że c. k. jeneralna dyrekcya kolei państwowych wzięła już pod rozwagę budowę kolei dowozowych od dworców kolejowych do salin.

Powołując się na powyższą odpowiedź wystosował Wydział krajowy odezwą z dnia 8. lutego b. r. l. W. 5.790 do c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie, ze względu na do-

niosłość sprawy eksploatacji kaimitu w roku klęski, gdy gospodarstwa rolne w znacznej części kraju zagrożone były brakiem paszy, zapytanie, na jaką ilość soli kaimitowej rolnicy mogliby liczyć i o termin, kiedyby ją mogli z kopalni otrzymać, tudzież upraszał o powiadomienie, jaka ilość kaimitu mielonego lub niemielonego mogłaby być do zbycia w Kałuszu w miesiącu kwietniu b. r.

W memoryale swym z dnia 11. lutego l. 6.632 poruszył Wydział krajowy sprawę powyższą jako VIII. punkt swych postulatów, mających na celu zapobieżenie skutkom zeszłorocznej klęski i ułatwienie gospodarzom przetrwania kryzys. Wydział krajowy wskazał w tem piśmie jak bardzo pożądanemby było przyspieszenie eksploatacji kaimitu, ze względu na położenie kraju po klęsce, upraszał o ustauowienie cen kaimitu, podporządkowując względy fiskalne względowi na interes rolnictwa, gałęzi gospodarstwa w kraju największą siłę podatkową reprezentującej, i o rozpowszechnienie w właściwej porze wiadomości o cenach kaimitu i warunkach nabycia po całym kraju za pośrednictwem podwładnych rządowi organów. Odpowiedź na swą odezwę z 8. lutego b. r. L. W. 5.790 otrzymał Wydział krajowy w odezwie c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 26. lutego b. r, l. 15.258, którą wspomniana Dyrekcyja oznajmiła, że „z powodu licznych zamówień kaimitu z kopalni kałuskiej, zawiadamia Wydział krajowy, iż z dniem 1. kwietnia b. r. 20 wagonów czyli 2.000 q. kaimitu do dyspozycyi oddaneby być mogły, jeżeli stanowcze zamówienia rychło uskutecznione będą, by przedtem inni odbiorcy o kaimit się nie zgłosili“. Prócz tego oznajmiono, że kaimit ten jest nie mielony w kawałkach wielkości pięści. Wiadomość tę zakomunikował Wydział krajowy reskryptem swym z dnia 28. lutego b. r. L. W. 9.179 wszystkim Wydziałom powiatowym, wzywając je do podania jej za pośrednictwem zwierzchności gminnych i przełożeństwu obszarów dworskich do wiadomości interesowanych rolników. To samo wezwanie do ogłoszenia tej wiadomości interesowanym wystósował Wydział krajowy powyżej wspomnianym reskryptem do obu Komitetów towarzystw gospodarskich w kraju. Wskutek tego ogłoszenia poczęły do Wydziału krajowego wpływać liczne podania z prośbą a powiadomienie o cenie kaimitu, który ma być na sprzedaż w Kałuszu, o koszta transportu i inne bliższe warunki nabycia. Podania te przesłał Wydział krajowy c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie odezwą z dnia 19. marca 1890 L. W. 11.293 z prośbą o udzielenie petentom żądanych wyjaśnień. Odpowiadając zawiadomiła c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu Wydział krajowy, że reskryptem Ministerstwa skarbu z dnia 7. kwietnia b. r. l. 11.099 ustanowiono cenę 1 ctn. mtr. niemielonego kaimitu loco szyb w Kałuszu na przeciąg b. r. 1 zł. w. a.; dalej, że upoważniono tymże reskryptem c. k. krajową Dyrekcyę skarbu do udzielania w miarę zasobów pozwoleń na pobór kaimitu lecz tylko tym rolnikom, którzy się będą mogli wykazać certyfikatem wystawionym przez Towarzystwa gospodarskie, a mającym stwierdzać, iż nawóz kaimitowy dla gleby gospodarza chcącego go kupić jest potrzebny i to w żądanej właśnie ilości. Oprócz tego w myśl brzmienia powyżej powołanej odezwy, zarządziło c. k. Ministerstwo skarbu reskryptem swym z dnia 7. kwietnia, iż kupujący kaimit musi się zobowiązać, iż kaimitu kupionego wyłącznie tylko jako nawozu i tylko na swych własnych gruntach używać będzie i że go nikomu ani za zapłatą, ani za darmo nie odstąpi; w przeciwnym bowiem razie naraziłby się według §. 436 ustawy o cłach i monopolach, względnie §. 418 i 322 ustawy dochodowo-karnej na postępowanie karne.

W dalszym ciągu nadmienia powyżej powołana odezwa c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, że ustanowiona na kaimit cena, rozumie się loco szyb kopalni kałuskiej, że worków do zapakowania potrzebnych, mają odbiorcy sami dostarczyć; że transportem z szyb do kolei nie zajmuje się zarząd salinarny; że wreszcie co do cen przewozu na kolejach państwowych Dyrekcyja skarbu informacji udzielić nie może i że po wyjaśnienia w tej mierze udać się należy wprost do Dyrekcyi tychże kolei.

Wydział krajowy dopatrując się w powyższych zarządzeniach zarówno krzywdy kraju i ciężkich utrudnień dla rolników, nie mogących wobec nich korzystać ze skarbów

prawdziwych, jakie przyroda dała krajowi naszemu w pokładach soli kałuskich, jak szkody skarbu państwa, któremu tak prowadzone przedsiębiorstwo kałuskich kopalń nigdy się rentować nie może, przedłożył odezwą z dnia 27. sierpnia b. r. L. W. 16.445 do Prezydium c. k. Namiestnictwa, pismo do JE. p. Ministra skarbu wystosowane z prośbą o przesłanie go p. Ministrowi. Pismem tem przedstawił Wydział krajowy na podstawie wiadomości swych o dotychczasowych cenach kainitu w Kałuszu tudzież o cenach analogicznych nawozów mineralnych zagranicznych, że cena obecnie ustanowiona jest w ogóle za wysoką a zwłaszcza za wysoką w roku klęski rolniczej, — wykazał niestosowność powyżej omówionych zarządzeń, upraszał o zarządzenie mielenia kainitu i nadanie administracyi kopalń kałuskich tego charakteru przedsiębiorstwa przemysłowo handlowego, który jest dla ich rozwoju koniecznym.

Alegat 14.

Pismo to załączamy w odpisie %.

Zarazem zawiadomił Wydział krajowy tak Wydziały powiatowe, jak komitety obu Towarzystw gospodarskich w kraju, jak wreszcie tych petentów, którzy się do Wydziału krajowego udawali o wyjaśnienia, o wyż określonych warunkach nabycia kainitu.

E) Uchwałą z dnia 22. listopada 1889 powziętą w załatwieniu sprawozdania komisyi podatkowej z wniosku posłów Polanowskiego i Siczynskiego dotyczącego zwolnienia hodowców bydła, zabijających takowe na wspólne spożycie, od podatku konsumcyjnego wyjątkowo na r. 1890, polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu „żeby 1) wszedł w porozumienie z c. k. władzami wojskowymi w tym celu, by ustąpiły zbędne dla wojska na razie zapasy w sianie i owsie powiatom dotkniętym brakiem paszy dla bydła z zastrzeżeniem zwrotu w naturze po nowych zbiorach lub zapłacenia w gotówce po cenach ówczesnych; 2.) żeby w razie pomyślnego wyniku tych rokowań, porozumiał się z Wydziałami powiatów dotkniętym brakiem paszy co do ilości siana i owsa, które pragną wypożyczyć, co do rozdawnictwa gminom i obszarom dworskim, wreszcie co do zwrotów wypożyczonych zapasów władzom wojskowym we właściwym czasie“.

Zawiadomiony o tej uchwale Wysokiego Sejmu pismem J. E. Marszałka krajowego z dnia 22. listopada 1889 LS. 1464 wstrzymał się Wydział krajowy z wykonaniem niniejszych poleceń aż do nadejścia odpowiedzi Wydziałów powiatowych na okólnik Wydziału krajowego z dnia 9. stycznia b. r. L. 1341, któryśmy powyżej jako alegat 7. podali, a który zawierał także pytanie, czy ludność byłaby skłonna do przyjęcia paszy w naturze tytułem pożyczki bezprocentowej. Gdy prawie z całego kraju odpowiedzi na to pytanie nadeszły odmowne, (z kilku bowiem tylko powiatów doniesiono, że ludność i to zaledwo z kilku lub kilkunastu gmin przyjąłaby paszę w naturze tytułem pożyczki), gdy z kilkunastu powiatów doniosły Wydziały powiatowe, iż ludność zastrzega się przedewszystkiem przeciwko temu, by jej nie dawano pożyczki w paszy z magazynów wojskowych, gdy wreszcie według wiadomości Wydziałowi krajowemu przez Prezydium c. k. Namiestnictwa na konferencyach udzielonych, wydanie takiej paszy z zasobów magazynów wojskowych mogłoby być nastąpić jedynie pod warunkami, dla kraju w pierwszej linii, dla korzystających zaś w drugiej linii bardzo uciążliwymi, przeto Wydział krajowy nie rozpoczął wcale rokowań z c. k. władzami wojskowymi w tej sprawie.

W ten sposób przeszliśmy te kierunki działalności Wydziału krajowego w sprawie wyjednania ulg dla ludności dotkniętej zeszłoroczną klęską, — polegające na wyjednanii ulg administracyjnych i przedstawieniu potrzeb ekonomicznych tej ludności, które Wysoki Sejm wskazał Wydziałowi krajowemu uchwałami swymi w zeszłorocznej sesyi powziętymi. Po za tem jednak także podniósł Wydział krajowy szereg postulatów, które poniżej Wysokiemu Sejmowi przedstawiamy.

1). Już ankietą fachowa zwołana przez Wydział krajowy na dzień 4. stycznia b. r. poruszyła jedną z swych uchwał, jak świadczy protokół jej obrad jako alegat 6. załączony,

sprawę wyjednania zakazu wywozu paszy i surogatów za granicę kraju. Sprawę tę podniósł też Wydział krajowy w swym memoryale z dnia 11. lutego b. r. L. 6632 jako punkt V. swych wniosków i postulatów do c. k. Rządu w sprawie akcji ratunkowej, a przedstawivszy jej znaczenie dla kraju i całej akcji skierowanej ku ratowaniu inwentarzy żywych upraszał c. k. Prezydium Namiestnictwa o poparcie jej u c. k. władz centralnych.

2). Poruszając w tymże memoryale sprawę zniżenia taryf kolejowych w myśl uchwały Wys. Sejmu dla przewozu nawozów sztucznych i opierając się na fachowej opinii wyrażonej w ciągu obrad ankiety w sprawie paszy, zwołanej, — zwrócił Wydział krajowy uwagę c. k. Rządu na zażalenia rolników z powodu postępowania państwowych władz na cłowych komorach na granicy państwa z transportami nawozów sztucznych i upraszał o zarządzenie złemu.

3). Zwołana na 4. stycznia b. r. a tylekrotnie powyżej wspomniana ankieta fachowa w sprawie obmyślenia sposobu zaradzenia brakowi paszy i jego dalszym skutkiem podniosła jedną z swych uchwał sprawę wyjednania zniżenia w r. b. i latach najbliższych taksy stanowienia klaczy, sprawę rozdzielienia większej ilości ogierów pomiędzy prywatnych hodowców i podwyższenia subwencji rządowej dla towarzystw rolniczych na cele podniesienia chowu bydła. Na uchwałę tę zakomunikowaną c. k. Namiestnictwu odezwą Wydziału krajowego z dnia 7. stycznia 1890 LW. 976, oznajmiło c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z dnia 25. lutego b. r. L. pr. 1982, że J. E. pan Minister rolnictwa reskrytem swym do L. 1279/156 oświadczył, że jakkolwiek ustanowione w Galicyi taksy za stanowienie ogierów państwowych rozmieszczonych po stacyach już i tak są bardzo zdaniem Ministerstwa niskie, ponieważ po największej części tylko 1 zł. a od kilku zaledwie stadników 2 zł. do 3 zł. wynoszą, to jednak Ministerstwo rolnictwa zezwoli, by hodowcom koni w najbardziej brakiem paszy dotkniętych okolicach o ile możności przyjść w pomoc, na zupełnie bezpłatne stanowienie klaczy przez stadniki w tych właśnie okolicach stacyonowane, a to wyjątkowo w roku bieżącym. Nadto zavezwało c. k. Ministerstwo rolnictwa komendę zakładu stadników w Drohowyżu do przedstawienia wspólnie z krajowym komitetem doradczym dla spraw chowu koni wniosków, w których stacyach należałoby ze względu na dane stosunki dozwolnić bezpłatnego stanowienia. Co do wniosku rozdzielienia większej ilości ogierów pomiędzy prywatnych hodowców, oświadczył wyż wspomnianym reskrytem p. Minister rolnictwa, że na rok bieżący nie można już było wniosku tego uwzględnić, ponieważ rozdziału stadników pomiędzy stacje i prywatnych hodowców już dokonano, większą zaś liczbą stadników nie rozporządza c. k. Ministerstwo, że dalej Ministerstwo rolnictwa dołoży starań, by wniosek powyższy w najbliższych latach o ile możności uwzględnić.

W końcu zawierał powyższy reskrypt oznajmienie, że na cel premiovania koni z funduszków państwowych zamierzone jest w roku bieżącym podwyższenie kwot w roku zeszłym przyznanych, tudzież, że Ministerstwo rolnictwa starać się będzie wesprzeć i inne gałęzie chowu bydła przez podwyższenie subwencji w r. 1890.

Wydział krajowy zawiadomił pismem swem z dnia 28. lutego b. r. l. 9071 o powyższych postanowieniach c. k. Ministerstwa rolnictwa Komitety obu c. k. Towarzystw gospodarskich w kraju.

4). W postulacie VI. memoryału swego z dnia 11. lutego b. r. LW. 6632 przedstawił Wydział krajowy, opierając się na fachowym zdaniu ankiety, która w dniu 4. stycznia obradowała, c. k. Rządowi potrzebę zezwolenia na wprowadzenie do kraju z zagranicy zwłaszcza z Rosyi i Rumunii bez opłaty cła wchodowego artykułów, potrzebnych na cele akcji ratunkowej, mającej ludności dostarczyć paszy lub ułatwić jej zakupno tudzież ziarna do siewu i na żywność.

Jako takie artykuły uważał Wydział krajowy: kukurudzę, owies, jęczmień i żyto. Gdy Wydziałowi krajowemu już wówczas było wiadomem, że Prezydyum c. k. Namiestnictwa już wcześniej było w tej sprawie podjęło starania u c. k. Rządu centralnego, przeto poprzestał Wydział krajowy na przypomnieniu tej sprawy, upraszając o możliwe przyspieszenie decyzji.

Odezwą z 6. marca 1890 r. l. 2302/pr. oznajmiło c. k. Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie Wydziałowi krajowemu, że reskryptem JE. Ministra skarbu z 27. lutego l. 916 zawiadomionem zostało, iż rozporządzeniem c. k. Ministerstw skarbu i handlu z 27. lutego 1890 dz. p. p. Nr. 29 zawieszono z powodu nieurodzaju, który w roku zeszłym kraj nasz nawiedził, na czas po koniec czerwca 1890 opłaty cłowe za sprowadzane z Rosyi zboże mianowicie jęczmień do wysokości 40.000 cetn. metr., owies do wysokości 70.000 cetn. m. hreczkę do wysokości 10.000 cetn. m. i żyto do wysokości 10.000 cet. m.

Według brzmienia powyższej odezwy było powyższe uwolnienie od opłaty cła udzielonem pod następującymi warunkami.

1. Uwolnienie przyznane zostało tylko tym transportom zboża, które sprowadzać będą rolnicy t. j. właściciele i dzierżawcy większych lub mniejszych posiadłości, bądź to bezpośrednio bądź też za pośrednictwem Wydziałów powiatowych lub Wydziału krajowego.

2. Z dobrodziejstwa uwolnienia od opłaty cła mogą korzystać tylko rolnicy i Wydziały powiatowe w powiatach: Borszczów, Brzeżany, Brody, Buczacz, Czortków, Horodenka, Husiatyn, Kamionka strum., Podhajce, Rawa, Sokal, Skalat, Tarnopol, Trembowla, Zaleszczyki, Zbaraż i Złoczów, a transporty wolne od cła wprowadzone być mogą tylko przez urzędy cłowe: w Brodach, Podwołoczyskach, Bełzcu, Uhrynowie, Stojanowie, Folwarkach, Strzemilczu, Kozaczówce, Skale, Kałaharówce, Husiatynie i przykomorku w Budzie zbarazkiej.

3. Z uwolnienia korzystać można tylko za wykazaniem się przed odpowiednim urzędem cłowym granicznym certyfikatem wydanym przez Wydział krajowy w myśl formularza wygotowanego przez c. k. krajową Dyrekcyę skarbu i Wydziałowi krajowemu przesłanego.

W dalszym ciągu swej odezwy podało c. k. Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie sposób dalszego postępowania i zarządzenia mające na celu ochronienie skarbu państwa od nadużyć, któreby mogli popełnić sprowadzający zboże z Rosyi w celach handlowych, przemysłowych i w ogóle spekulacyjnych, upraszało Wydział krajowy, by się tenże zechciał porozumieć z c. k. krajową Dyrekcyą skarbu co do wydania szczegółowej instrukcyi, w której miało by być z góry oznaczonem, jakie ilości zboża miałyby być sprowadzone przez każdy z wyżej pod 2 wymienionych granicznych urzędów cłowych. Uchwałą z dnia 11 marca b. r. LW. 10.626 powziętą postanowił Wydział krajowy po porozumieniu się z c. k. krajową Dyrekcyą skarbu w drodze krótkiej, ująć dalsze prowadzenie sprawy w swe ręce, ażeby ułatwić rolnikom korzystanie z uwolnienia od cła a wobec wymagań c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, by koniecznie zapowiedzieć czyli oznaczyć z góry, jakie ilości ziarna przez które z wymienionych powyżej urzędów cłowych będą wprowadzone, rozesłał Wydział krajowy okólnik do Wydziałów powiatowych 16 uprawnionych powiatów, wzywając je do przedłożenia relacyi ile w przybliżeniu ziarna, z każdego rodzaju uwolnionego od opłaty cła, trzeba będzie sprowadzić i przez które urzędy cłowe. — Gdy zaś wyż wymienione rozporządzenie ministeryalne oznaczyło dla każdego rodzaju zboża maximum ilości, która mogłaby być uwolnioną, i to maximum jak wówczas można było przypuszczać dość niskie, przeto Wydział krajowy niechcąc wywoływać wśród ludności powiatów uprawnionych do korzystania z uwolnienia przesadnych nadziei co do ilości zboża uwolnionego od cła, która prawdopodobnie będzie mogła przypaść na każdy z powiatów przesadnych żądań, któreby utrudniły rozdział i zmusiły Wydział krajowy do poddania ich redukcji bardzo trudnej do przeprowadzenia, — oznaczył w okólniku przybliżone maximum jęczmienia, owsa, żyta i hreczki i to maximum dwojakie:

Jedno wyższe dla jedynastu powiatów ciężiej brakiem ziarna do siewu dotkniętych tj. Borszczowa, Brzeżan, Buczacza, Czortkowa, Husiatyna, Skąlatu, Tarnopola, Trembowli, Zaleszczyko, Zbaraża i Złoczowa, drugie niższe dla grupy 6 powiatów pozostałych niecierpiących tak wielkiego braku ziarna. Maximum dla powiatów bardziej dotkniętych oznaczone wynosiło:

jęczmienia	2.352 ct. met.	hreczki	588 ct. met.
owsa	4.117 " "	żyta	588 " "

maximum zaś dla drugiej grupy powiatów wynosiło:

jęczmienia	1.500 ct. metr.	hreczki	400 " "
owsa	3.000 " "	żyta	400 " "

W ten sposób uzyskał Wydział krajowy przez zmniejszenie maximum dla drugiej grupy rodzaj rezerwy wynoszącej:

5.017 cetn. metr.	jęczmienia	1.129 cetn. metr.	hreczki
6.705 " "	owsa	1.129 " "	żyta

z której możnaby ewentualnie uwzględnić to plus żądań poszczególnych powiatów ponad owe przeciętne maxima, któreby się okazało uprawiedliwionem.

Podawszy to do wiadomości Wydziałów powiatowych zażądał dalej Wydział krajowy odpowiedzi co do pytania, przez które urzędy cłowe z powyżej wymienionych byłoby dla rolników danego powiatu najdogodniej sprowadzać zboże i ile z każdego rodzaju zboża w przybliżeniu przez który z urzędów cłowych zdaniem Wydziału powiatowego trzeba będzie sprowadzić.

Zarazem wezwał Wydział krajowy Wydziały powiatowe, by w relacjach odróżniły ilości ziarna, któreby było potrzebnem dla włościan od ilości, któreby więksi właściciele i dzierżawcy byli gotowi sprowadzić i wezwał Wydziały powiatowe by się podjęły pośrednictwa w sprowadzeniu ziarna dla włościan a to w ten sposób, iż certyfikaty dla włościan mogłyby być wydawane na imię Wydziałów powiatowych dla uniknięcia wydawania masy certyfikatów na drobne ilości zboża, Wydziały powiatowe zakupywałyby zboże i przez granicę przewoziły, a następnie rozdzielaly je między włościan za zwrotem kosztów. Rozesławszy powyższy okólnik postanowił Wydział krajowy nie pośredniczyć w sprowadzeniu zboża bezpośrednio, lecz ograniczyć swą działalność do wystawiania certyfikatów zgłaszającym się jednostkom uprawnionym i Wydziałom powiatowym, którym pozostawił pośrednictwo bezpośrednio w sprowadzaniu, o ile to uznają za potrzebne.

Odezwą z 13. marca br. L. 433/pr. przesłało c. k. Prezydium krajowej Dyrekcji skarbu wypracowany zarys instrukcyi w sprawie sprowadzania zboża uwolnionego od opłaty cła wchodowego w myśl rozporządzenia ministeryalnego powyżej powołanego. Wydział krajowy uchwałą z 18. marca 1890 do LW. 11298 zgodził się na całą osnowę instrukcyi z drobnymi tylko zmianami i zwrócił ją c. k. Prezydium krajowej Dyrekcji skarbu z prośbą o przesłanie pewnej ilości egzemplarzy instrukcyi dla rozesłania ich między interesowane powiaty.

Instrukcyę tę załączamy jako alegat.

Alegat 15.

Prośbie powyższej uczyniła c. k. krajowa Dyrekcya skarbu zadość odezwą z 24. marca br. L. 503/pr., a Wydział krajowy rozesłał instrukcyę Wydziałom powiatowym okólnikiem z 29. marca br. LW. 13.565, dołączając zarazem wzór oświadczenia, jakiego Wydziały powiatowe mogły żądać od tych rolników, dla których by sprowadzały zboże za certyfikatami na Wydział powiatowy opiekującymi dla uchylania od siebie ewentualnej odpowiedzialności skarbowej. Odpis tego wzoru oświadczenia załączamy. %

Alegat 16.

Odezwaniami z 29. marca br. LW. 12.900 i z dnia 3. kwietnia br. LW. 13.672 w mierze jak nadchodziły relacje Wydziałów powiatowych z odpowiedzią na okólnik Wydziału krajowego z 11. marca br. L.W 10.626 zakomunikował Wydział krajowy c. k. Prezydium krajowej Dyrekcji skarbu podane przez poszczególne Wydziały powiatowe ilości zboża, jakie

w przybliżeniu miałyby być sprowadzone przez poszczególne urzędy cłowe. Ilości tych nie przytacza tutaj Wydział krajowy, wskutek tego bowiem, że żądania poszczególnych powiatów w ciągu następných miesięcy ulegały zmianom, bądź to in plus bądź in minus, te pierwotnie na podstawie przypuszczalnych obliczeń i kombinacji zapowiedziane ilości nie mają żadnej wartości rzeczywistej i podane były jak się tego spodziewać było można, jedynie dla zadosyćuczynienia formie przepisanej przez władze skarbowe. Tu nadmieniamy tylko, że następujące Wydziały powiatowe oznajmiły, iż ludność ich nie może korzystać z uwolnienia zboża od cła bądź to z powodu, że uwolnienie to przyszło zbyt późno, dla wczesnych w tych okolicach zasiewów, bądź z powodu, że zakupywanie zboża w Rosyi nie byłoby się opłacało, mimo uwolnienia od cła, gdy ceny zboża w kraju znacznie spadły. Powiaty te są następujące: Czortków, Horodenka, Trembowla i Zaleszczyki.

Oprócz powiatów, które w myśl rozporządzenia Ministerstwa handlu i skarbu z dnia 21. lutego 1890 r. Dz. p. p. Nr. 29 uprawnione były do korzystania z przyznanego uwolnienia od opłaty cła wchodowego od zboża z Rosyi wprowadzonego, wniósł Wydział powiatowy w Cieszanowie w dniu 2 kwietnia br. do LW. 13.925 prośbę do Wydziału krajowego o rozciągnięcie owego uprawnienia także na rolników powiatu cieszanowskiego. Prośbę tę przesłał Wydział krajowy odezwą z dnia 3. kwietnia br. LW. 13.925 do Prezydium c. k. Namiestnictwa upraszając o poparcie jej, gdzie należy, — bezskutecznie jednak, gdyż c. k. Rząd jej nie uwzględnił.

Penież podaje Wydział krajowy zestawienie dające obraz, ile certyfikatów tak na imię poszczególnych Wydziałów powiatowych dla włościan jak i na imię rolników, właścicieli lub dzierżawców większych posiadłości w obrębie wymienionych powiatów wydano i na jakie ilości zboża.

Powiat	Wydano certyfikatów na cetnr. metrycznych				Ilość certyfikatów
	owśa	jęczmienia	żyta	hreczki	
Borszczów	4.320	2.490	640	640	161 sztuk
Brody	6.927	1.943	723	262	167 „
Brzeżany	400	—	—	—	4 „
Buczacz	1.000	300	—	—	1 „
Husiatyn	1.528 *	635 *	953	209 *	47 „
Kamionka Strumiłowa	1.776	132	125	77	29 „
Podhajce	850	150	150	—	12 „
Rawa	415	95	180	40	9 „
Skalał	8.733	6.764	1.895	2.248	428 „
Sekal	350	350	371 *	22 *	10 „
Tarnopol	4.800	2.900	700	700	91 „
Zbaraż	2.966 *	1.046	348 *	161	56 „
Złoczów	5.510	2.065	1.040	285	56 „
Razem	39.575	18.870	7.125	4.644	1 071 sztuk

*) Ułamki dziesiętne w niniejszej tabeli opuszczono.

Zwrócono zaś certyfikatów nieużytych wskutek tego, iż ich w właściwym czasie nie zrealizowano ogółem sztuk 484, które opiewały na 13.648 cetn. metr. owsa, 8.306 ct. m. jęczmienia, 1.280 ct. m. żyta i 2.209 cetn. metr. hreczki.

O ile certyfikaty Wydziałowi krajowemu niezwrócone zostały zużytkowane rzeczywiście, nie może Wydział krajowy orzec, c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu bowiem nie przedłożyła dotąd sprawozdania o tem, ile rzeczywiście zboża przez poszczególne urzędy cłowe wprowadzono, czyli ile certyfikatów zużytkowano.

5. Wreszcie wskazuje Wydział krajowy, by wyczerpać szereg podniesionych przez się postulatów w sprawie akcji ratunkowej na punkt VIII. załączonego powyżej jako alegat 8. memoriału swego z dnia 11. lutego 1890 r., w którym to ustępie podniesiono cały szereg postulatów, których uwzględnienie przez c. k. Rząd mogłoby skutki i ślady zeszłorocznej klęski w dalszej przyszłości usunąć i zachwiane w swoich podstawach rolnictwo podźwignąć.

Przedstawiwszy w powyższym zarysie działalność swą w sprawie akcji ratunkowej, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o działalności, odjętej w celu złagodzenia skutków klęski nieurodzaju spowodowanego posuchą w r. 1889.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 10. października 1890.

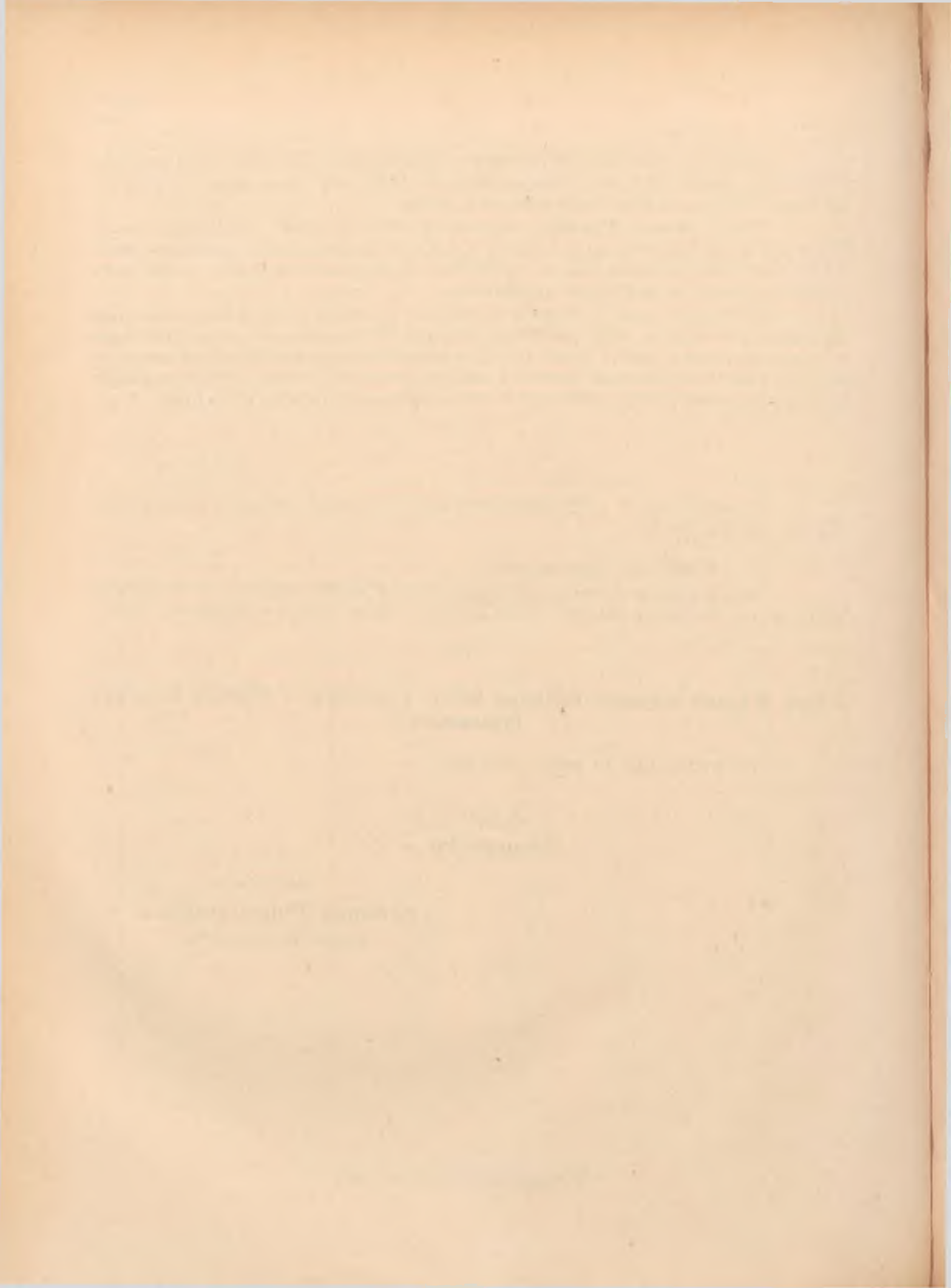
Marszałek krajowy:

Sanguuszko w. r.

Sprawozdawca:

Tadeusz Romanowicz w. r.

Członek Wydziału krajowego.



Alegat I. do sprawozdania LW. kr. 43.325/90.

Odpis odezwę Wydziału krajowego z 24. września 1889 r. L. 41 170,
do c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie.

Odnosnie do konferencyi, którą Wasza Ekscelencya raczyłeś odbyć na dniu wczorajszym z Wydziałem krajowym, mamy najprzód zaszczyt podziękować Waszej Ekscelencyi za troskliwość, z jaką Wasza Ekscelencya zająłeś się kwestyą ratowania ludności naszego kraju nieurodzajem tegorocznym dotkniętej a zagrożonej głodem.

Wydział krajowy zwrócił także swoją baczność na tę sprawę piekącą, świadkiem czego są pisma wystosowane kilkakrotnie w tej kwestyi do Świetnego Prezydium Namiestnictwa.

Lecz Wydział krajowy niestety sam w tej kwestyi nic uczynić nie zdoła, nie mając kapitałów do dyspozycyi nie pozostawałoby Wydziałowi krajowemu nic innego jak obarczyć budżet na rok 1890 znaczną kwotą na cele zasiewów i wyżywienie ludności aż do przyszłych zbiorów.

Lecz tego Wydział krajowy uczynić nie może, gdyż już zwyczajne wydatki przmusiły Wydział krajowy do proponowania Wysokiemu Sejmowi podwyższenia na rok 1890 dodatku do podatków o jeden cent od 1 zł. w. a. Jeżeli już podwyższenie o jednego centa nie rokuje w roku 1890 dodatniego rezultatu przez wzgląd na rok głodowy, to z pewnością dalsze podwyższenie stałoby się całkiem bezskutecznem.

Nie pozostaje więc Wydziałowi krajowi nic innego jak tylko udać się imieniem kraju do Wysokiego Rządu o pomoc.

Według dat urzędowych przez PP. c. k. Starostów sporządzonych, które nam Wasza Ekscelencya przy konferencyi udzielić raczyłeś, potrzebuje ludność nieurodzajem dotknięta na zasiewy ozime, jare i na wyżywienie aż do żniw 1890 r. blisko 6,000,000.

Lecz ta suma powinna się znacznie zmniejszyć przez zarobek, a może i inne źródła, z których pojedyncze gminy czerpaćby mogły. Ale to z pewnością Wydział krajowy utrzymywać może, że suma 900,000 zł. musi być między ludność rzucona, jeżeli klęska nie ma przybrać przerażających rozmiarów.

Z tej sumy należałoby rozdać 300.000 zł. jako zapomogi bezzwrotne a 600.000 zł. jako pożyczki bezprocentowe zwrotne w sześciu rocznych ratach, począwszy od r. 1861.

Upraszamy więc Waszą Ekscelencyę, abys raczył do Wysokiego Rządu wstawić się o asygnowanie obydwóch tych sum.

Ze swojej strony Wydział krajowy przyjmie z całą gotowością poręczenie zwrotu powyższej sumy 600.000 zł. z zawarowaniem zatwierdzenia przez Wysoki Sejm i obowiązuje się tę sprawę przed Wys. Sejmem zastąpić.

Projekt dokumentu poręczającego przedkładamy w załączeniu.

Upraszamy oraz najusilniej Waszą Ekscelencyę, abys raczył wyjednać u Wysokiego Rządu niezależnie od wypadków, w których ustawa pozwala na odpisanie podatków, aby

ściągnięcia podatków w r. 1890 nie przeprowadzano z całą surowością, ale pozwalano na ratelną spłatę w następnych dopiero latach.

W końcu uprasza Wydział krajowy, aby Wysoki Rząd drogi, jakie budować zamierza, choćby ta budowa była zamierzona na późniejsze czasy, już bezzwłocznie zarządzić raczył tam, gdzie ludność narażona jest na niedostatek i głód.

Ze swej strony Wydział krajowy oświadcza, że subwencję, jaką Wysoki Sejm dozwoli na budowę dróg powiatowych i gminnych, użyje w r. 1890 przeważnie w okolicach nieurodzajem tegorocznym dotkniętych.

Wydział krajowy przekonany, że Wasza Ekscelencya głęboko przyjęty jesteś nie-szczęściem, w jakie nasz kraj popadł, uprasza najuprzejmiej Waszą Ekscelencyę abys raczył z gorącym poparciem sprawę tę przedłożyć Wysokiemu Rządowi.

D. j. w.

Subalegat do alegatu 1 do sprawozdania Wydziału krajowego L. 43.325/90.

Bürgschaftsurkunde!

Laut Eröffnung S. Exzellenz des Herrn k. u. k. Statthalters Casimirs Grafen Badeni hat die hohe k. k. Regierung eine in 6 Jahren, angefangen vom Jahre 1891, rückzahlbare nicht verzinsliche Summe von 600.000 Gulden öst. Wahr. zur Beschaffung des nöthigen Samengetreides für den Winteranbau 1890 an hilfsbedürftige Landwirthe so wie zum Unterhalte der in Folge Misswachses hilflosen Bevölkerung im Königreiche Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthum Krakau gegen Uibernahme der Haftung seitens des gal. Landesauschusses für diese Summe 600.000 fl. ö. W. bewilligt.

Da dormalen der Landtag von Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau nicht versammelt ist, so erklärt hiemit der Landesauschuss des Königreiches Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau, dass er Namens der galizischen Landesfondes unter Anhoffnung der landtäglichen Genehmigung die volle Garantie als Bürge und Zahler für die pünktliche Rückzahlung des obigen Betrags von 600.000 Gulden ö. W. in sechs gleichen im Jahre 1891 beginnenden Raten übernehme.

Alegat 2. do sprawozdania LW. kr. 43.325/890.

Dokument poręki.

Rozporządzeniem cesarskiem z dnia 6. października 1889 r. Dz. p. p. Nr. 161 przyznano ze skarbu państwa kwotę 600.000 zł. a. w. na bezprocentowe, w sześciu równych ratach rocznych, począwszy od dnia 1. stycznia 1892 r. spłacalne zaliczki, przeznaczone częścią dla gmin i powiatów celem wykonania robót publicznych powszechnej użyteczności, częścią dla potrzebujących pomocy gospodarzy rolnych tak okolic Królestwa Galicyi i Lodomeryi tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego, które wskutek nieurodzaju dotknięte są niedostatkiem.

Na podstawie uchwały Sejmu krajowego z dnia 26. października 1889 r. Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem oświadcza niniejszem, że bierze na się imieniem galicyjskiego funduszu krajowego nieograniczoną porękę, jako poręczyciel i płatnik, za punktualną spłatę powyżej wymienionej kwoty sześciu kroć stotysięcy (600.000) zł. a. w. w sześciu ratach rocznych, począwszy od dnia 1. stycznia 1892 roku.

We Lwowie dnia 2. listopada 1889.

D. j. w.

Alegat 3. do sprawozdania z LW. kr. 43.325/890.

O d p i s

pisma Wydziału krajowego z dnia 23. grudnia 1889 L. 48.264
do Szanownej Dyrekeyi:

- I. Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie;
- II. Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie;
- III. Galicyjskiego Banku kredytowego we Lwowie;
- IV. Galicyjskiego Banku hipotecznego we Lwowie;
- V. Towarzystwa Wzajemnego kredytu w Krakowie.

W wykonaniu uchwały Sejmu krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z dnia 30. października 1889 r., mocą której Wydział krajowy otrzymał upoważnienie do zaciągnięcia pożyczki w kwocie 300.000 zł. spłacalnej w 16 półrocznych ratach od r. 1890 począwszy, celem niesienia pomocy ludności tegorocznym nieurodzajem

dotkniętej — postanowił Wydział krajowy rozpisać ograniczoną konkurencyę pomiędzy większymi zakładami finansowymi krajowymi. Wobec niskiej stosunkowo kwoty tej pożyczki i krótkiego okresu umorzenia, pożyczka ta nie będzie obligacyjna, ale ma być zaciągnięta w gotówce, na podstawie skryptu dłużnego, przez Wydział krajowy imieniem kraju zeznanego.

Ze względu na to, że od stron otrzymujących pomoc z tej pożyczki, dopiero w r. 1892 zaczną wpływać zwroty rat pożyczkowych, skutkiem czego pierwsze raty pożyczki pokrywa wyłącznie sam fundusz krajowy — został plan umorzenia ułożony w ten sposób, iż pierwsze dwie raty półroczne kapitału, płatne w r. 1890 wynosić będą po 8.000 zł. każda, następne dwie półroczne raty płatne w r. 1891 wynosić będą po 8.500 zł. każda, dalszych zaś 12 rat półrocznych po 22.250 zł. każda.

Wydział krajowy zaprasza niniejszem Szanowną Dyrekcyę do wzięcia udziału w tej konkurencyi przez wniesienie oferty na udzielenie funduszowi krajowemu tej pożyczki, z oznaczeniem stopy procentowej i wszelkich bliższych warunków. Oferty opieczętowane i zaopatrzone na kopercie napisem „Oferta na pożyczkę krajową 300.000 zł.“ należy wnieść do protokołu podawczego Wydziału krajowego najpóźniej do godziny 12 w południe dnia 10. stycznia 1890 r. Po tym terminie wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Przy rozpieczętowaniu ofert, które nastąpi w wyżej oznaczonym dniu i godzinie, mogą być obecni reprezentanci oferujących zakładów.

D. j. w.

Alegat 4. do sprawozdania LW. kr. 43.325/90.

Protokół

otwarcia ofert na pożyczkę krajową 300.000 zł. w myśl uchwały
Wysokiego Sejmu z dnia 30. października 1889 r.

Obecni:

JWny Tadeusz Romanowicz, członek Wydziału krajowego.

JWny Dr. Damian Sawczak, członek Wydziału krajowego.

JWny Dr. Piotr Gross, imieniem Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.

Spisuje protokół Dr. H. Sawczyński.

O godzinie 12 minut 15 przystąpiono do otwarcia ofert w kolej, w jakiej wniesione zostały.

Pierwsza oferta Dyrekcyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie L. 1078/90 ofiaruje sumę 300.000 zł. za opłatą procentu $4\frac{3}{4}$.

Druga oferta Banku krajowego LW. 1479/90 ofiaruje sumę powyższą za opłatą $4\frac{3}{8}$ procentu z dołu półrocznie.

Po skonstatowaniu, że obie oferty w zupełności zgadzają się z warunkami przez Wydział krajowy postawionymi, protokół zamknięto i podpisano go o godzinie 12 m. 30.

Lwów dnia 10. stycznia 1890 r.

Alegat 5. do sprawozdania LW. kr. 43.325/890.

Odpis.

Skrypt dłużny.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim na mocy uchwały wysokiego Sejmu z dnia 30. października 1889 sankcyonowanej Najwyższem postanowieniem z dnia 1. grudnia 1889 zeznaje niniejszem imieniem kraju, iż celem niesienia pomocy ludności dotkniętej w r. 1889 nieurodzajem, od Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim, tytułem pożyczki sumę 300.000 zł. a. w. słownie trzysta tysięcy złotych reńskich wal. austr. na dniu dzisiejszym w gotowiznie otrzymał; przez podpisanie niniejszego skryptu kwituje zarazem Wydział krajowy imieniem kraju Bank krajowy z odbioru powyższej sumy pożyczkowej.

Wydział krajowy zobowiązuje się niniejszem imieniem kraju powyższą sumę pożyczkową Bankowi krajowemu w 16 (szesnastu) półrocznych bezpośrednio po sobie następujących ratach, płatnych 30. czerwca i 31. grudnia każdego roku w ten sposób spłacić, iż dnia 30. czerwca 1890 suma 8.000 zł., słownie ośm tysięcy zł. jako 1a rata, dnia 31. grudnia 1890 suma 8.000 zł. słownie ośm tysięcy zł. jako 2a rata, dnia 30. czerwca 1891 suma 8.500 zł. słownie ośm tysięcy pięćset zł. jako 3a rata, dnia 31. grudnia 1891 suma 8.500 zł. słownie ośm tysięcy pięćset zł. jako 4a rata, zaś od dnia 30. czerwca 1892 począwszy, w każdym z oznaczonych powyżej terminów półrocznych po 22.250 zł. słownie dwadzieścjadwa tysiące dwieście pięćdziesiąt złotych a. w., jako rata 5a do 16tej do kasy Banku krajowego we Lwowie uiszczane będą.

Wydział krajowy zobowiązuje się niniejszem imieniem kraju opłacać Bankowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim, tytułem odsetek od powyższej sumy pożyczkowej półrocznie z dołu $4\frac{3}{8}\%$ słownie cztery i trzy ósme od sta, w terminach powyżej dla spłaty kapitału wypożyczonego ustanowionych, a to w ten sposób, iż w dniu 30. czerwca 1890 jako w dniu płatności pierwszej raty kapitałowej $4\frac{3}{8}\%$ odsetki za czas od dnia podpisania niniejszego skryptu, jako od dnia zaliczenia waluty pożyczkowej aż do dnia 30. czerwca 1890 od całej sumy pożyczkowej przypadające, zaś w następnych terminach półrocznych także $4\frac{3}{8}\%$ odsetki za ubiegłe półrocze od resztującej każdorazem sumy pożyczkowej Bankowi krajowemu uiszczane będą.

Protokół Ankiety

zwołanej przez Wydział krajowy w myśl uchwały z dnia 23. grudnia
1889 r. L. W. 57.524.

Początek posiedzenia ankiety o godzinie 11. minut 20.

Obecni: JW. Terlecki, c. k. radca Namiestnictwa, JW. Antoni hr. Wodzicki delegat komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie, JW. Jan hr. Stadnicki, delegat tegoż komitetu, Wny Dr. Tadeusz Skalkowski, delegat komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, Wny Jan Bertemilian Breier, delegat tegoż komitetu, Wny Kazimierz Pańkowski profesor wyższej szkoły kraj. w Dublanach, JW. Dr. Józef Wereszczyński członek Wydziału krajowego, JW. Tadeusz Romanowicz członek Wydziału krajowego.

Henryk Sawczyński spisujący protokół, urzędnik Wydziału krajowego.

Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego, Tadeusza Romanowicza i odczytaniu 8 pytań mających stanowić główny przedmiot obrad ankiety, przystąpiono do omówienia pierwszego pytania, które brzmiało:

„Czy wydanie zakazu wywożenia siana, słomy i makuchów z kraju mogłoby teraz jeszcze przyczynić się do złagodzenia klęski w powiatach najbardziej brakiem paszy dotkniętych?“

W rozprawie nad tą kwestyą zabiera głos przedewszystkiem A. hr. Wodzicki i skonstatowawszy, że w zachodnich powiatach wywóz siana, słomy i makuchów ciągle się odbywa, oświadcza się za wydaniem zakazu wywożenia tych produktów, których tak bardzo zbywa krajowi. Następnie przemawia p. Breier, żądając rozszerzenia zakazu wywożenia także na grys i kielki słodowe tudzież otręby, które w braku innej paszy można utrzymywać inwentarz, a które w wielkich masach zakupują szczególnie do Prus. Wydanie zakazu wywozu obniżyłoby zdaniem mowcy znacznie ceny wspomnianych produktów w kraju i uczyniłoby je przystępnymi nawet dla włościan.

Dr. Skalkowski konstatuje przedewszystkiem, że relacye c. k. Starostw i Wydziałów powiatowych, na których opiera się Namiestnictwo i Wydział krajowy, nie dają należytego obrazu rozmiarów klęski tegorocznej, które są rzeczywiście przerażające, jak o tem przekonał się z relacyj, które otrzymuje Towarzystwo gospodarskie lwowskie. Wobec już dziś strasznych skutków klęski, wobec tego, że nastąpią z nieubłaganą konsekwencyą skutki dalsze, sądzi mowca, że wyjednanie zakazu wywozu dziś już może jest spóźnionem, bo zapasy paszy z kraju już zapewne wszystkie wywieziono, i chyba tylko zakaz wywożenia grysu i otręb byłby na miejscu i czasie. Hr. Stadnicki zwraca uwagę na związek sprawy wydania zakazu z stosunkami polityki zagranicznej monarchii i sądzi, że nie należałoby kłaść nacisku na zamknięcie wywozu do Prus. Podobnie zapatruje się także p. Breier, wyrażając obawę zamknięcia przez Rosyę dowozu owsa, co byłoby połączone z wielką stratą kraju. W końcu Dr.

Wereszczyński oświadcza się za tem, by ankietą oświadczyła się, iż należy podjąć starania w sprawie wyjednania zakazu wywożenia siana, słomy, makuchów, grysu, otrąb, kielków słodowych w ogóle za granicę kraju bez różnicy miejsca przeznaczenia, do którego produkt miałby być wywiezionym. Po zreasumowaniu wyrażonych w dyskusji opinij przez przewodniczącego p. T. Romanowicza oświadcza się ankietą jednomyślnie za zdaniem wyrażonem przez Dra Wereszczyńskiego.

Z kolei przystąpiono do omówienia sprawy poruszonej pytaniem drugim, które opiewa: „Czy opłaci się sprowadzenie prasowanego siana z zachodnich prowincyj np. z Czech, Styryi lub Węgier? W sprawie tej przemawia prof. Pańkowski, wskazując przede wszystkim, że wyjednanie uchwalonego przez ankietę zakazu wywozu z naszego kraju wspomnianych wyżej produktów, może spowodować inne kraje do represaliów wobec nas i uniemożliwić sprowadzenie zkańdokolwiek paszy. Gdyby to nawet nie nastąpiło, mowca nie byłby za sprowadzaniem siana. Byłoby to nie praktycznem. Siano jest jednym z najkosztowniejszych materyałów, jeśli się porówna siłę jego karmową z ceną. Wreszcie siano sprowadzone i za drogie pieniądze kupione musielibyśmy pozbywać po cenach niższych w kraju, bo jeśliby wydano zakaz wywozu produktów, za którym się ankietą w odpowiedzi na pierwsze pytanie odświadczyła, to produkta te spadłszy w cenie w kraju wskutek zakazu, uczyniłyby sprzedaż siana po wysokich cenach kupionego, i niemożliwą i zbytęcną. Hr. Wodzicki zwraca uwagę na możność sprowadzenia słomy prasowanej, tak jak to czynią prywatni przedsiębiorcy w powiecie chrzanowskim. Co do siana to sądzi, że możeby się dało uzyskać od władz wojskowych odstąpienie siana zapasowego z magazynów, którego jest podobno trzydzieści kilka cetn. metr. w kraju.

Radca Terlecki wyjaśnia sprawę zapasów w magazynach wojskowych, któreby ewentualnie można uzyskać dla ratowania inwentarza. Zapasy te znajdują się przeważnie w Przemyśle, następnie we Lwowie, znacznie mniej w Krakowie. Ilość siana, któreby w ten sposób uzyskać można, nie przenosi 35.000 cetn. metrycznych. Wojskowy zarząd o ile mowcy wiadomo, nie odstąpi tych zasobów, jak tylko pod warunkiem uzupełnienia powstałych przez to braków przez natychmiastowe zakupno w ich miejsce siana w innych krajach na koszt kraju naszego. Nadto kraj musiałby wziąć na siebie kosztu transportu tego nowo nabytego siana do tutejszych magazynów wojskowych; są to więc warunki dosyć ciężkie.

Hr. Stadnicki woli te warunki, niż gdyby zarząd wojskowy przystał, by mu użyzione obecnie zapasy zwrócić po nowym zbiorze in natura, obawia się bowiem, że ten nowy zbiór nie będzie pomyślny i że trudno zeń będzie coś zwrócić a zwłaszcza w takiej jakości, by ona odpowiadała wymaganiom władz wojskowych. Jest więc mowca za zwróceniem się w tej mierze do władz wojskowych a trudność widziałby tylko w rozdzieleniu i dostawieniu uzyskanych w ten sposób zapasów między powiaty.

Dr. Skalkowski podziela zdanie poprzedniego mowcy i zwraca uwagę, że uzyskawszy taką ilość siana do rozdzielenia, możnaby tem spowodować nawet pożądanę obniżenie ceny siana w kraju. Należy więc zapytać zarządu wojskowego o warunki, pod jakimiby było można uzyskać owe zapasy i korzystać z nich, jeśliby to tylko było możliwem finansowo.

Dr. Wereszczyński sądzi, że byt koni używanych do zarobku jest i w tym roku niepewny, a klęska tegoroczna może tylko spowodować dla tego, kto się tym zarobkiem trudni, stratę lub zmniejszenie zysku. Chodzić więc tylko powinno o ratowanie koni gospodarczych, które przez zimę nie nie zarabiają -- ale dają nawóz i na wiosnę do roboty będą potrzebne. Czy je należy ratować sianem, czy sieżką i owsem? mowca sądzi, że drugi sposób jest tańszy i dla tego jest przeciwny sprowadzaniu siana z zagranicy. Inna rzecz co do przyjęcia ewentualnej oferty wojskowych magazynów. Zdaniem mowcy należy ją, choćby pod bardzo ciężkimi warunkami przyjąć -- choćby za zwrotem w naturze po nowym zbiorze

rze lub choćby za zwrotem ceny, którą wojskowość zapłaci za siano, którem zastąpi siano krajowi dane.

Dr. Skalkowski zwraca uwagę, że wojskowemu zarządowi zależy wiele na utrzymaniu w kraju inwentarza; w razie dalszego wybijania nie tylko mobilizacja byłaby bardzo utrudnioną, ale i robocizna, koszt furmanek podniósłby się ogromnie i roboty, które wojskowość prowadzi, kosztowałyby o wiele więcej niż dotąd. Sądzi tedy, że względy te mogą spowodować wojskowy zarząd do postawienia łagodniejszych warunków przy udzieleniu zapasów zbędnych i jest bądź co bądź za nawiązaniem rokowań.

Hr. Wodzicki z przeciwnego zapatrywania wychodzi, twierdząc, że byłoby zbyt ryzykownem zobowiązywać się do zwrotu niewiadomych cen i niewiadomych kosztów transportu, i zgodzićby się mógł tylko w takim razie na podjęcie zapasów z magazynów wojskowych, gdyby je wydano za zobowiązaniem się do zwrotu in natura po nowym zbiorze. Zdanie to podziela prof. Pańkowski.

W końcu po wyjaśnieniach radcy Terleckiego, przewodniczącego i hr. Stadnickiego, oświadcza się ankieta za tem, by kraj podjął w tej sprawie rokowania z zarządem wojskowym, a to na zasadzie ceny przez zarząd wojskowy ściśle określonej, przyczem zresztą i myśl zwrotu in natura na wiosnę należy poruszyć, lecz nie jako warunek *sine qua non*. W razie gdyby rokowania te doprowadziły do rezultatu i dały miarę kosztów operacji, należałoby dalszą akcję podjęcia zapasów i uiszczenia należnych kwot lub ilości siana pozostawić interesowanym powiatom lub jednostkom, któreby chciały na warunkach, jakie wojskowość oznaczy, korzystać z jej zapasów. Co do kwestyi zakupywania paszy w innych krajach i sprowadzania jej, oświadczyła się ankieta jednogłośnie przeciw.

Pytanie 3. brzmiało. „Czy opłaci się sprowadzenie kukurudzy na paszę z Bukowiny, Węgier lub Rumunii“?

W sprawie tej zabierają głos pp. Wodzicki, Stadnicki, Pańkowski, Braier, Wereszczyński, a ankieta po tych przemówieniach oświadczyła się w zasadzie za sprowadzeniem kukurudzy, dodając, iż 1. należy zażądać restytucyi cła dla transportów kukurudzy z Rumunii sprowadzonej dla kraju z wyraźnem przeznaczeniem na cele akcji pomocniczej. 2. Należy się domagać zniesienia cła na owies rosyjski. 3. Również należy się postarać o obniżenie taryf kolejowych dla transportu tych produktów.

Z kolei zajęto się sprawą poruszoną w pytaniu 4, które brzmiało: „Czy i jakie surogaty paszy możnaby nabywać w kraju w okolicach niezagrażonych niedostatkiem, ewentualnie skąd je sprowadzać?“

W sprawie tej przemawia p. Braier wymieniając surogaty jak grys, makuchy, kielki słodowe, otręby, których zapasy są jeszcze w kraju, a jeśliby wyrażouą w punkcie pierwszym opinię ankiety dało się w czyn zamienić, to możnaby tymi zapasami utrzymać znaczną ilość inwentarza.

Prof. Pańkowski podnosi znaczenie i wartość tych surogatów dla wyżywienia bydła taniej a prawie z tym samym skutkiem jak właściwą paszą, zwraca głównie uwagę na używanie kukurudzy, bokiku z dodatkiem kielków słodowych i paszy. Niestety jednak lud nasz wyjątkowo tylko karmi swe inwentarze temi surogatami. Należałoby więc przez Rady powiatowe, zarządy gminne, Kółka rolnicze itd. postarać się o rozpowszechnienie między ludem wiadomości używania surogatów powyższych. Przy tej sposobności możnaby także starać się oświecić także lud o zgubnych skutkach zbywania przezeń resztek zapasów paszy i słomy. P. Breier radzi wyzyskać tańsze ceny owsa, kukurudzy, i bobiku, bo z czasem się podniosą. Zakupić ich znaczne ilości i rozmieścić w magazynach w kraju się znajdujących, a następnie je rozsprzedawać lub rozdzielać między ludność.

Hr. Stadnicki jest zdania, że informacja, o jakiej mówił prof. Pańkowski nie na wiele się przyda, bo włościanin nie łatwo się chwyta nowych rzeczy.

Za zakupem zapasów surogatów, jak owsa, kukurudzy i bobiku byłby, ale dopiero, gdy uzyskamy zakaz ich wywozu, wtedy bowiem ceny tych produktów spadną.

Odpowiedź ankiety na pytanie 4, wypadła w następującej treści: Przedewszystkiem należy się postarać o uzyskanie zakazu wywozu surogatów paszy z kraju następnie oświadczyła się ankieta za rozesłaniem informacji dla ludności w myśl przemówienia profesora Pańkowskiego; wreszcie nie odrzuciła też ankieta myśli zakupywania zapasów surogatów paszy w kraju i magazynowania, jeśliby to tylko tak ze względu na cenę jak ze względu na przechowanie i transport było możliwem.

Piąte pytanie przedłożone ankiecie brzmiało: „Czy dla zaoszczędzenia słomy celem użycia jej na paszę zamiast na ściółkę nie zalecałoby się sprowadzenie maszyn do wyrabiania wełny drzewnej na ściółkę? W rozprawie nad tą kwestyą zabiera głos hr. Wodzicki, sądząc, że sprowadzenie takich maszyn dla okolic zwłaszcza leśnych byłoby dobrem, ale rzecz ta jest u nas tak mało jeszcze znana, że należałoby chyba objąć ją ową informacją, za którą oświadczyła się ankieta przy odpowiedzi na pytanie czwarte. Koszt maszyny wynosi do 800 zł. Motor możnaby znaleźć w lokomobilach lub młynach. Sążen drzewa miękkiego kosztuje po 3 zł., a starty dałby 20 cent. ściółki. Kosztowałby więc włościanina cetnar ściółki drzewnej koło 14 do 15 ct. Mowca mniema, że poinformowanie ludności o tym sposobie wyrabiania ściółki byłoby pożytecznem. Dr. Skalkowski, dzieląc powyższe zdanie przytacza przykład Krukienic, gdzie taka maszyna jest już w ruchu i okazała się bardzo pożyteczną. Hr. Stadnicki występuje przeciw rozstrzeliwaniu akcji i radby ją skoncentrować ku ocaleniu konia, którego siła pociągowa jest dla gospodarstwa krajowego najcenniejszą, a którego ubytek dopiero po 4 latach z młodzieży tegorocznej dałby się zastąpić. Sprawienie maszyn uważa za spóźnione; nimby nadeszły, nim by je umontowano, minęłoby parę miesięcy. Po przemówieniu prof. Pańkowskiego oświadcza się ankieta jedynie za poruszeniem tej sprawy w informacji, która miałaby być wydana w myśl załatwienia pytania czwartego.

Pytanie 6. brzmi. „Jaki byłby najlepszy sposób zorganizowania akcji pomocniczej ku dostarczeniu paszy lub jej surogatów in natura powiatom najbardziej niedostatkami dotkniętym“?

Po ożywionej dyskusji nad tem pytaniem, w której zabierali głos: Hr. Stadnicki, Dr. Skalkowski, Hr. Wodzicki, Dr. Wereszczyński, Radca Terlecki i przewodniczący, poruszając zarówno stronę finansową sprawy jak techniczną i administracyjną, oświadczone, iż władze autonomiczne i rządowe działające w porozumieniu, o ile rozporządzają lub rozporządzać będą odpowiednimi środkami finansowymi, akcją dostarczania paszy in natura przeprowadzić mogą, że zatem jako organa działania dalszego należy uważać Wydział krajowy i ces. król. Namiestnictwo u góry, Wydziały powiatowe zaś lub ich Prezesów i c. k. Starostów u dołu. Wydział krajowy i c. k. Namiestnictwo mając jeszcze znaczne bądź zarezerwowane bądź przyręczone wprawdzie powiatom, lecz nie wypłacone, pożyczkowe fundusze, powinny obrócić je na zakup paszy pozostawiając zapomogi bezzwrotne na zasiłki dla ludności głodem zagrożonej lub dotkniętej. Wydziały powiatowe w porozumieniu z c. k. Starostwami mają przedłożyć sprawozdania, jakich kwot a względnie jakiej ilości paszy in natura ludność powiatu potrzebowałaby celem utrzymania inwentarzy, władze zaś centralne wyasygnują odpowiednią ilość z pożyczkowych funduszy lub jeśliby nadeszły żądania paszy w naturze którejby w powiecie nie można dostać, zakupią odpowiednie ilości paszy i przesyła je do odpowiednich stacyj kolejowych. Ankieta oświadcza się dalej za wyjednanem u zarządów kolejowych magazynów na poszczególnych stacyach do użytku akcji ratunkowej. Z magazynów tych wydawane będą przesłane zapasy paszy ludności przez reprezentantów Wydziałów powiatowych i c. k. Starostw za odpowiednimi skryptami dłużnymi w dniach z góry ludności obwieszczonych. Również oświadczyła się ankieta za uwzględnieniem w akcji ratunkowej także dzierżawców mniejszych i właścicieli mniejszych obszarów dworskich.

Pytanie 7-me. „Jakim sposobem oprócz dostarczenia zarobku będzie można z wiosną przyjść w pomoc gospodarzom w zakupnie żywego inwentarza“?

Po przemówieniach Hr. Stadnickiego, Hr. Wodzickiego, Dr. Skalkowskiego i Dra Wereszczyńskiego, ankieta oświadcza się na razie w odpowiedzi na powyższe pytanie za wyjednananiem następujących środków mogących się przyczynić do złagodzenia skutków ubytku w inwentarzach w dalszej przyszłości. Mianowicie zdaniem ankiety należy się udać do Rządu, ażeby zniżono takse za stanowanie ogierów i pomnożono liczbę stacyj ogierów przez rozdzielanie ich w większej liczbie między prywatnych gospodarzy, wreszcie, ażeby przyznano towarzystwom rolniczym wyższe subwencye na popniesienie chowu bydła. Zarazem oświadcza ankieta, że na pytanie powyższe nie mając dokładnych dat o rozmiarach klęski, tudzież nie mogąc z góry przewidzieć rezultatu podjętej akcji, na razie innej odpowiedzi dać nie można.

Pytanie 8-me brzmiało. „Jakie środki już teraz przedsiębrać, aby choć w części zapobiedz szkodliwemu oddziaływaniu obecnego braku inwentarza na rok 1891?“

W dyskusyi zabierają głos: Hr. Wodzicki, Hr. Stadnicki, Breier, Pańkowski, i Dr. Wereszczyński. Hr. Wodzicki konstatuje, że ściślej odpowiedzi na powyższe pytanie dać niepodobna. P. Breier zwraca uwagę na kopalnie kainitu w Kałuszu, któreby mogły dostarczyć bardzo pożytecznej pomocy dla zastąpienia w ubytku w nawozie, tudzież żąda ułatwienia w transporcie sztucznych nawozów.

Prof. Pańkowski radzi wydać dla ludu informację zalecającą dbałość o środki polepszenia lub podniesienia ilości obornika. W informacyi tej należałoby też poruszyć kwestyę posiłkowania się nawozami zielonemi, uprawą łubinu. Możeby się też dało rozpowszechnić uprawę łubinu i możeby było wskazaniem zakupić nasienie łubinu i takowe przez Kółka rolnicze, Wydziały powiatowe i t. d. rozdzielać, a byłoby to z wielkim pożytkiem. Przewodniczący wyjaśnia sprawę wydobywania kainitu w Kałuszu a mianowicie komunikuje wiadomość, iż według oświadczenia JE. Namiestnika eksploatacya kainitu wkrótce się rozpocznie, a maszyna do kruszenia kainitu jest już zamówiona. Hr. Stadnicki w tej sprawie oświadcza się za tem, by wyjednać u c. k. Namiestnictwa obwieszczenie we właściwym czasie, zapomoć okólników, po jakich cenach będzie można kainit w Kałuszu nabywać. P. Breier zwraca uwagę, że możeby można bydło z okolic szczególnie dotkniętych nieurodzajem paszy oddawać na prezimowanie do gospodarzy w okolicach pod tym względem szczęśliwszych, gdzie gospodarze ogłaszają, że chętnie przyjmą bydło na prezimowanie za wynagrodzeniem od przybytku w wadze. Ankieta oświadcza się za wszystkimi podnoszonymi w dyskusyi myślami, jednak oświadcza zarazem, że na pytanie 8-me dziś odpowiedzi choć w części wyczerpującej sprawę dać niepodobna.

Po wyczerpaniu kwestyj w kwestyonaryuszu poruszonych zabiera głos Hr. Stadnicki i w dłuższym wywodzie przedstawia niewłaściwe postępowanie władz skarbowych w sprawach podatkowych. Mimo rozmiarów klęski tegorocznej nie można się było doprosić o likwidacyę szkód i opust podatku. Prawie wszędzie likwidacyi odmawiano a to na tej podstawie, że żądano jej dopiero w czasie, gdy już plony nie znajdowały się na polach. Dziś sprawy o to są w rekursach, — a rekursa te od 3 miesięcy czekają stanowczej decyzji. Postępowanie Rządu, który udziela skromnej pomocy w zapomogach i pożyczkach, a wyciska miliony w podatkach odmawiając sprawiedliwego opustu, musi zdaniem mowcy wywołać w całym kraju niepokój i niezadowolenie. Dr. Skalkowski popiera gorąco te wywody i przytacza słowa jednego z marszałków powiatowych, który rzekł: Rząd przyznał memu powiatowi 11.000 zapomogi wskutek nieurodzaju, ale nie przyznał opuszczenia 20.000 zł. takich podatków, które powinny być opuszczone. Ankieta oświadcza się za przedstawieniem c. k. Rządowi spraw powyżej poruszonych, tudzież sprawy powstrzymania egzekucyj podatkowych.

Nakoniec zastanawiała się ankieta nad sprawą funduszków, które są obecnie do dyspozycji na cele akcyi ratunkowej i wyraziła zdanie, że fundusze te są zbyt szczupłe, że zatem należy się domagać stanowczo przyznania znacznie większych zasiłków. Na czym obrady o godzinie $1\frac{1}{2}$ po południu zamknięto.

Alegat 7. do sprawozdania LW. kr. 43.325/890.

Odpis

okólnika Wydziału krajowego z dnia 9. stycznia 1890 r. L. 1.341 wystosowanego do wszystkich prezesów Rad powiatowych.

Gdy od czasu obrad i uchwał sejmowych nad pomocą dla okolic dotkniętych nieurodzajem okazało się, iż klęska zwłaszcza co do braku paszy i ubytku inwentarza jest większa niż pierwotnie przypuszczano i że pomoc przez dostarczenie zarobku przy drogach i robotach melioracyjnych w bardzo wielu wypadkach będzie spóźniona, przeto zachodzi niezbędna potrzeba dalszej akcyi ratunkowej, skierowanej głównie ku dostarczeniu paszy. W tym celu Wydział krajowy wzywa JW. pana, abyś zechciał za pomocą delegatów Wydziału powiatowego, czy to stałych, czy też *ad hoc* mianowanych, z możliwym pospiechem zebrać i Wydziałowi krajowemu najdalej do dnia 30. b. m. przedłożyć następujące daty co do wszystkich gmin powiatu :

1). Jaka jest różnica między obecnym stanem koni i bydła rogatego w gminach, a stanem z końcem września 1889, przyczem ile możności podać należy nie samą cyfrę różnicy, ale też obie cyfry, początkową i końcową.

2). Na jak długo mogą w gminach wystarczyć obecne zapasy paszy i jej surrogatów na utrzymanie obecnego stanu bydła i wiele brakuje w każdej gminie do przezimowania?

3). Czy włościanie byliby gotowi i ile dokończyć paszy w naturze, po cenie jaką Wydział krajowy a ewentualnie Wydział powiatowy sam zapłaci a która oczywiście niską nie będzie a to w formie pożyczki bezprocentowej, w 5 latach od r. 1892 począwszy, spłacalnej bez gwarancji powiatu a za poddaniem się egzekucyi politycznej?

Zwracamy przytem uwagę, że celem tej akcyi nie jest bezzwrotna zapomoga ale pożyczka, że akcyja ta bynajmniej nie uwłącza temu, co dotychczas wdrożono w kierunku zapomóg i pożyczek tudzież przedsięwzięcia robót publicznych celem przysporzenia ludności zarobku; że wreszcie Wydziałowi powiatowemu, który w każdym razie w rozdzielaniu paszy in natura będzie pośredniczył, pozostawioną będzie możność zajęcia się kupnem paszy albo też wzięcia jej od Wydziału krajowego.

Delęgatom zechce JW. pan prezes polecić, ażeby w takich gminach, w których byłaby bardzo znaczna różnica pomiędzy tem, co się okazuje jako brak rzeczywisty a tem, co włościanie zechcieliby dokończyć, nakłaniano włościan do zaciągnięcia pożyczki w dostatecznej wysokości, by w ten sposób zapobiedz dalszemu jeszcze ubytkowi inwentarza. Również

należy pouczyć włościan, że jeżeliby który nie potrzebował paszy już w lutym, ale później np. w marcu lub kwietniu, może to już teraz zapowiedzieć.

W razie, jeżeliby do zebrania wyżej wskazanych dat nie wystarczali delegaci Wydziału powiatowego, zechce JW. pan prezes porozumieć się ze starostą, celem uzyskania pomocy sił urzędowych. JE. pan Namiestnik bowiem przyrzekł nam, iż okólnikiem poleci starostom dostarczanie w razie potrzeby sił urzędowych do pomocy w tej akcji. Również zwraca się Wydział krajowy do Komitetów obu Towarzystw rolniczych celem uzyskania pomocy ich oddziałów i towarzystw okręgowych, z którymi przeto zechce J. W. pan prezes także się porozumieć.

Wydział krajowy uprasza, abyś JW. panie prezesie zechciał tę czynność przeprowadzić z możliwie największym pośpiechem, zaangażować do niej wszelkie, do obywatelskiej pracy w powiecie chętne siły, a powyżej oznaczony termin 30. stycznia uważać jako stanowczo ostateczny, którego przyspieszenie byłoby bardzo pożądanem.

Alegat 8. do sprawozdania LW. kr. 43.325/890.

Odpis

odezwy Wydziału krajowego z dnia 13. lutego 1890. L. 6.632 do c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie.

Kiedy w listopadzie r. 1889 Światne Prezydium wspólnie z Wydziałem krajowym przystąpiło do rozdzielenia kwoty 900.000 zł., która w myśl Najwyższego postanowienia z dnia 6. października 1889 przyznana została ze skarbu państwa na złagodzenie skutków zeszłorocznego nieurodzaju i kwoty 300.000 zł. na ten sam cel uchwałą Sejmu z dnia 30. października 1889 z funduszy krajowych przeznaczonej — już wówczas okazało się, iż ten zasiłek w łącznej kwocie 1.200.000 zł. nie wystarczy, jeżeliby się miało zadość uczynić wszystkim przez Wydziały powiatowe wypowiedzianym, a przez c. k. Starostwa po większej części za słuszne uznany życzeniom. Życzenia te wyrażały się wówczas w cyfrze blisko 1.300.000 zł. żądanych pożyczek, a blisko 900.000 zł. zapomóg, razem przeszło 2.200.000 zł., a więc o cały milion więcej, niż było do rozporządzenia. I jeżeli chwilowo można się było pocieszać myślą, że ta dysproporcya między żądaniami powiatów a sumą rozporządzalną nie okaże się w skutkach szkodliwą, ponieważ zrozumiała bardzo chęć otrzymania dla ludności powiatu jak największego zasiłku mogła niejednen powiat skłonić do stawiania nieco wygórowanych żądań — to smutna rzeczywistość rychło okazała, iż mogło to być słusznem co do niektórych powiatów wziętych z osobna, ale że cyfra dla całego kraju żądaných zasiłków była jeszcze o wiele za niska, tem bardziej przeto i cyfra zasiłków przyznanych. Tłómaczy się to samą naturą zeszłorocznej klęski rolniczej. Powódzie, gradobicia, zniszczenie plonu przez ulewy w czasie żniw, są to wszystko klęski, które spadają szybko, których rozmiary dadzą się rychło objąć okiem. Klęska posuchy, która kraj nasz w roku zeszłym nawiedziła, działa jak powoli ni-

szcząca choroba, tak, że nawet najbardziej doświadczone oko nie może od razu skutków jej objąć i jej rozmiarów obliczyć. To też już w początkach grudnia roku zeszłego liczne sprawozdania Wydziałów powiatowych do Wydziału krajowego zaznaczyły, iż „rozmiary klęski są znacznie większe, niż pierwotnie przypuszczano“. W całym kraju rozpoczęła się na wielką skalę sprzedaż koni i bydła rogatego po bajecznie niskich cenach, na skórę, i wybijanie ich w tak wielkich ilościach, iż rolnictwu naszemu zagraża skutkiem tego na długie lata ubytek znaczny siły pociągowej, a co najgorsza siły nawozowej. W wielkiej części kraju grozi prócz tego brak ziarna na zasiewy — wreszcie są i takie powiaty, w których już teraz zaczyna głód zaglądać do chat wieśniaczych. Że zaś zarówno Najwyższe postanowienie z dnia 6. października 1889 jak i uchwała Sejmu z dnia 30. tegoż miesiąca, kierowały akcją pomocniczą głównie ku temu, ażeby przez udzielenie ludności zarobku dać jej możliwość przetrwania do przyszłych zbiorów — że zarobek przy drogach i innych robotach publicznych przeważnie dopiero z wiosną może być danym, tymczasem zaś zanim to nastąpi, ubytek inwentarza skutkiem braku paszy może jeszcze większe przybrać rozmiary — przeto rychło ustalilo się przekonanie, iż konieczną jest dalsza, dodatkowa akcja pomocnicza, skierowana głównie ku temu, ażeby 1) dać możliwość przezimowania tej reszty inwentarza, jaka jeszcze pozostała, 2) zapobiec głodowi w tych okolicach, które nim są zagrożone, 3) uzupełnić brak ziarna na wiosenne zasiewy.

Przekonaniu o konieczności tej dodatkowej akcji pomocniczej dała wyraz reprezentacya kraju naszego w Radzie państwa, kiedy zaraz z początkiem sesji przez swego prezesa zwróciła się do c. k. Rządu z przedstawieniami w tej sprawie. Wydział krajowy zwołał na dzień 4. stycznia ankietę fachową w sprawie zapobieżenia ubytkowi inwentarza, której wyniki odezwą z dnia 7. stycznia b. r. L. 976 zakomunikowaliśmy Świątnemu c. k. Prezydium. Skutkiem uchwał tej ankiety i w porozumieniu ze Świątnem c. k. Prezydium wystosowaliśmy dnia 9. stycznia b. r. do L. 1341 okólnik do wszystkich Wydziałów powiatowych, polecający im zebranie szczegółowych dat co do rozmiarów klęski i wysokości potrzebnej pomocy głównie celem dostarczenia paszy. Równocześnie zajęło się tą sprawą c. k. Towarzystwo gospodarskie we Lwowie, a komitet jego nie poprzestając na memoryale wręczonym JE. Panu Namiestnikowi, sprosił na dzień 4. lutego zjazd delegatów i prezesów oddziałów Towarzystwa, którzy również wypowiedzieli przekonanie o konieczności dodatkowej akcji pomocniczej.

Na podstawie tak zebranego materiału, a mianowicie uchwał ankiety z dnia 4. stycznia b. r. sprawozdań Wydziałów powiatowych na skutek naszego okólnika z dnia 9. stycznia b. r. L. 1341 — wspomnianego memoryału komitetu Towarzystwa gospodarskiego i uchwał zjazdu z dnia 4. i 5. lutego b. r. — mamy zaszczyt przedstawić Świątnemu Prezydium następujące wnioski z uprzejmą prośbą o jak najusilniejsze ich poparcie u właściwych władz centralnych.

I. Co do potrzeby i wysokości dodatkowego zasiłku ze skarbu państwa.

Do ocenienia rozmiarów i skutków zeszłorocznej klęski posuchy — posłużą następujące cyfry:

Według zgodnych relacyj Towarzystw rolniczych i Wydziałów powiatowych, wynik ogólny zbiorów r. 1889 jest od 25 do 33% niższy od średniego plonu. Że zaś wartość targowa całego zbioru wszystkich produktów rolniczych w Galicyi wynosi przeciętnie 339 milionów zł., przeto gdybyśmy nawet powyższy niedobór przyjęli tylko w niższej cyfrze 25%,

ogólny niedobór gospodarstwa rolnego w kraju naszym za rok ubiegły wyniesie 84.750,000 zł. Jest to cyfra minimalna — inni przyjmują okrągło na 100 milionów. Że zaś produkcya małej własności wynosi u nas 68·8% całej produkcyi rolnej, przeto z powyższej sumy 84.750.000 zł. wypada okrągło 58.300,000 zł. jako minimalny niedobór gospodarczy naszej ludności włościańskiej za rok 1889.

Ze sprawozdań Wydziałów powiatowych, nadesłanych na skutek naszego okólnika z dnia 9. stycznia b. r. L. 1341 — niektóre podają bardzo szczegółowe daty co do tego, ile paszy, po odliczeniu istniejących zapasów, zabraknie do przezimowania tej reszty inwentarza, jaka jeszcze nie została ubita, i ile ziarna zabraknie do zasiewów. Takie dokładnie uzasadnione cyfry posiadamy z 33 powiatów, rozrzuconych po całym kraju, po wszystkich jego strefach rolniczych, zarówno powiatów bardzo ciężko klęską zeszłoroczną dotkniętych, jak i tych, którym ona mniej, albo też i bardzo mało czuć się dała, tak, że przeciętną cyfrą tych powiatów można bez popełnienia omyłki przyjąć za podstawę do obliczenia cyfry dla całego kraju. Otóż te 33 powiaty wykazują brak paszy i ziarna na zasiewy w łącznej wartości 5.425.159 zł., co czyni średnio na powiat 164.398 zł. a na cały kraj 12.169.452 zł.

Trzecią cyfrą mogącą posłużyć do przybliżonego obliczenia rozmiarów klęski byłaby cyfra zażądanych przez gminy pożyczek na paszę i ziarno do zasiewu, albo in natura, albo w gotówce. Jeżeli się zważy, że gminy były o to zapytywane z tem wyraźnym nadmienieniem, iż nie idzie tu o zapomogę, ale o pożyczkę zwrotną, a ubezpieczoną przez polityczną egzekucyę, to snadnie przypuszczać można, iż gminy w żądaniach swych bardzo się ograniczały. Otóż dokładne wykazy tych żądań mamy z 21 również po całym kraju i wszystkich jego rolniczych strefach rozrzuconych powiatów a sumują się one cyfrą 1,562.217 zł. czyli 74.391 zł. na powiat, co czyniłoby 5,504.934 zł. na cały kraj.

Wreszcie pozostaje jeszcze jedna cyfra t. j. suma życzeń wyrażonych przez Wydziały powiatowe w relacjach na nasz okólnik z dnia 9. stycznia b. r. Niektóre Wydziały powiatowe poprzestały na ogólnikowym żądaniu znacznie większych zasiłków, niż dotychczas przyznano; inne znów przerażone wysokością potrzebnych sum i uznając trudność uzyskania tak wysokich zasiłków, pozostawiają ustanowienie cyfry uznaniu Wydziału krajowego. Ani jednych, ani drugich nie wliczamy do ogólnej sumy żądań, ponieważ nie możemy wstawiać cyfr fikcyjnych, a zliczamy tylko cyfry tych sprawozdań, w których Wydziały powiatowe ściśle określiły swoje żądania. Takich otrzymaliśmy 41, a łączna cyfra żądań w nich zawartych wynosi 2,015.727 zł., czyli średnio na powiat 47.993 zł., a na cały kraj 3.551.482 zł. A zauważyć tu musimy, że niektóre Wydziały powiatowe stawiając swe żądania, uwzględniały już przyznane im pożyczki i zapomogi w łącznej kwocie 967.876 zł. przyrzeczonych, a 629.000 zł. faktycznie już wypłaconych, tak, że powyższa cyfra przeszło 3·5 miliona przedstawia nie wiele więcej nad to, co Wydziały powiatowe już po zużytkowaniu dotychczasowej pomocy za potrzebne uznają.

Najgorszą stroną zeszłorocznej klęski rolniczej jest brak paszy dla bydła i spowodowany nim ubytek inwentarza. W okólniku naszym z dnia 9. stycznia b. r. wezwaliśmy Wydziały powiatowe, aby podały ile możności ściśle cyfry stanu inwentarza w gminach z końca września roku zeszłego i z końca stycznia roku bieżącego. Z sprawozdań Wydziałów powiatowych w tym przedmiocie, odnoszących się tylko do inwentarza gospodarstw włościańskich a nieobejmującej większej własności dochodzimy do następującego wyniku:

Stan bydła rogatego:

z końcem września 1889	1,441.843
„ stycznia 1890	1,167.168
ubytek	274.675

koni:

z końcem września 1889	366.344
z końcem stycznia 1890	301.737
ubytek	64.607

Jeżelibyśmy z tych 53 powiatów chcieli przez obliczenie średniej uzyskać cyfrę dla całego kraju, otrzymamy ubytek inwentarza włościańskiego średnio w jednym powiecie 1.219 koni, a 5.182 bydła rogatego, zaś w całym kraju 90.206 koni, a 383.468 bydła rogatego.

Pomijamy już okoliczność, iż przeważnie największa część tej ilości koni i bydła, o jaką stan inwentarza się zmniejszył, sprzedaną została za bezcen, przedstawia zatem bardzo wielką jednorazową, a niepowrotną stratę kapitału. Ale skutki tego ubytku inwentarza sięgają daleko w przyszłość naszego rolnictwa. A to naprzód dlatego, iż zmniejszyła się bardzo znacznie siła pociągowa do uprawy roli, a jak liczne Wydziały powiatowe w sprawozdaniach swych piszą „nie będzie czem na wiosnę roli uprawić“ — a powtórę z powodu bardzo znacznego ubytku siły nawozowej. Jeden koń daje w przecięciu rocznie 40 cetn. metr. nawozu, jedna sztuka bydła rogatego 50 cetn. Ta ilość nawozu wystarcza u nas do znawożenia $\frac{1}{3}$ morgi roli na 3 do 4 lat — a zatem brak trzech sztuk inwentarza żywego przez rok jeden spowoduje niemożność znawożenia 1 morga roli, które to znawożenie ma służyć na podtrzymanie wydajności roli przez 3 do 4 lat. Zastosowawszy to do podanych wyżej cyfr ubytku inwentarza w łącznej sumie 473.674 sztuk — możemy twierdzić, iż spowodowany zeszłoroczną posuchą ubytek inwentarza ubezwładnia 157.558 morgów roli włościańskiej na trzy lata, przyczem wcale nie jest uwzględniony ubytek inwentarza wielkiej własności, która także zmuszoną była inwentarz swój uszczuplić.

Z tego też wykazuje się jaskrawo konieczność zapobieżenia dalszej wyprzedaży i dalszemu ubytkowi żywego inwentarza. Z ostatnich sprawozdań Wydziałów powiatowych przekonywamy się, że stagnacja, jaka w tej wyprzedaży od paru tygodni nastąpiła, jest tylko chwilową. W niektórych gminach już teraz nie ma ani paszy, ani zasobów pieniężnych na jej zakupno w bardzo wielu wypadkach wystarczą zapasy paszy już ledwie do końca lutego, w większej jeszcze liczbie do połowy marca — a już z końcem marca większość naszych włościańskich gospodarstw znajdzie się bez paszy, a więc bez możności utrzymania tej resztki inwentarza, jaka jeszcze pozostała. Częściowo tu pomogą zarobki, które, gdyby wiosna była wczesna, z początkiem kwietnia mogą być dane. W pewnej części zaradzi zapobiegliwość osobista dotkniętych klęską gospodarzy i pomoc instytucyj miejscowych, dostarczających taniego kredytu. Ale bez pomocy publicznej obejść się tu nie może i zachodzi uzasadniona obawa, że gdyby jej zabrakło, to już i w połowie miesiąca marca bardzo znaczna część pozostałego inwentarza z wielką stratą zostanie sprzedaną, — przez co znowu wielka ilość gospodarstw włościańskich będzie pozbawioną siły pociągowej do uprawienia roli z wiosną, a znaczna przestrzeń roli zostanie już w roku bieżącym pozbawioną koniecznego nawozu, i klęska rolnicza roku 1889 przeciągnie się na dłuższy szereg lat.

Wydział krajowy jest przekonany, że zapobieżenie temu leży w wysokim stopniu w interesie państwa. Upadek stanu włościańskiego, a wzmaganie się przez to bezrolnego proletaryatu jest ze względów społecznych i politycznych wielce dla państwa szkodliwym, a umniejszenie siły podatkowej przez upadek uprawy roli spowodowany ubytkiem siły pociągowej i siły nawozowej może się w przyszłości odbić bardzo dotkliwie na skarbie państwa. Dla administracyi wojskowej znaczne umniejszenie ilości koni w prowincyi granicznej jest bardzo niepożądanem, a w razie mobilizacyi może się stać do najwyższego stopnia dotkliwym i pociągnąć za sobą najgroźniejsze niebezpieczeństwa. A jeżeli zważymy, że na kraj nasz w ostatnich kilku latach bardzo dotkliwe spadły ciężary w nowych podatkach i opłatach, że sama nafta podniosła w naszym kraju dochody skarbu państwa o przeszło 2 miliony rocznie,

że podatek od wódki pomimo umniejszenia liczby gorzelni w ruchu daje w Galicyi przeszło 10 milionów zł. — że ogół dochodów skarbu państwa z naszego kraju oblicza się już w cyfrze brutto na przeszło 60 milionów, gdy jeszcze przed 10 laty wynosił on zaledwie 45 milionów, to sądzimy, że pomoc ze skarbu państwa w chwili tak ciężkiej klęski rolniczej, jakiej obraz skreśliliśmy wyżej, znajduje w tych faktach dostateczne uzasadnienie i uprawnienie. A to tem bardziej, gdy kraj nasz dotąd jeszcze daremnie oczekuje tego, co się zdawało naturalnem, koniecznem następstwem strasznej klęski powodzi, jaka w r. 1884 na Galicyę spadła, t. j. regulacyi rzek — i ze smutkiem widzi, że gdy Tyrol w takim samym położeniu w r. 1882 natychmiastowej doczekał się pomocy, Galicyi dotąd, więc przez całych 6 lat pomoc ta nie dostała się w udziale, pomimo, iż Sejm galicyjski z wszelką gotowością przyjął na siebie także same, jak Tyrol ciężary na wykonanie projektu ogólnej regulacyi rzek w kraju.

Co do sumy dodatkowej pomocy, o jaką do c. k. władz centralnych zwrócićby się należało, Wydział krajowy opiera się na ostatniej z powyżej podanych cyfr, która jest najniższą z wszystkich, t. j. na wyrażonych przez Wydziały powiatowe życzeniach. Cyfra ta wynosi 3,551.482 zł. Jeżeli jednak zważymy, że nie wszystkie Wydziały powiatowe uwzględniły już udzielone pożyczki, lub zapomogi, które zostały użyte częściowo na zaradzenie najnaglejszym potrzebom, częściowo na roboty dające ludności zarobek, że dalej do dostarczenia ludności zarobku ponad zwykłą coroczną miarę, przyczynią się nieco i Wydziały powiatowe własnym wysiłkiem, że wreszcie przyjdzie w pomoc także prywatna akcyja, zainicjowana przez związane w tym celu komitety, to pomimo przeważnie bardzo ostrożnego stawiania cyfr ze strony Wydziałów powiatowych, redukujemy jeszcze powyższą sumę o całą kwotę przyznaną już ze skarbu państwa i ze skarbu krajowego tj. o kwotę 1,200.000 zł. i zaokrąglamy resztę do cyfry 2.250.000 zł. jako minimum tej pomocy ze skarbu państwa, o którą jeszcze dodatkowo starać się należy.

Wydział krajowy jednak stawiając cyfrę tak bardzo umiarkowaną, cyfrę, która jest znacznie niższą od żądań Wydziałów powiatowych i od tego nawet, co c. k. Starostwa za potrzebne uznały, cyfrę zatem pozostałą po dwukrotnej już redukcji pierwotnych żądań gmin, czyni to w tem przekonaniu, iż ta kwota już dalszej redukcji nie ulegnie i z naciskiem zaznacza, że uważa to jako niezbędne minimum do takiego złagodzenia skutków klęski posuchy, ażeby skutki te nie sięgały bardzo daleko w przyszłość naszego rolnictwa. O tem bowiem, ażeby w całości powetować straty i mowy być nie może.

Z tych zatem powodów upraszamy uprzejmie, aby Świetne c. k. Prezydium zechciało u c. k. władz centralnych taką pomoc dla dotkniętych nieurodzajem rolników w Galicyi wyjednać.

II. Co do sposobu użycia dodatkowej pomocy.

Z funduszu 2,250.000 zł., o którego udzielenie ze skarbu państwa upraszamy, konieczną jest pomoc w następujących kierunkach:

a) pomoc w dostarczeniu paszy dla bydła, celem utrzymania przynajmniej tego stanu inwentarza, jaki jest obecnie;

b) dostarczenie żywności w tych okolicach, w których głód zagraża, albo już się pojawił, a więc prawie na całym Podolu, w kilku środkowych piaszczystych i w niektórych górskich powiatach;

c) dostarczenie zboża na zasiew;

d) intensywne prowadzenie wszelkich robót publicznych celem dostarczenia ludności zarobku;

e) w bardzo wyjątkowych wypadkach pomoc dla małych właścicieli tabularnych, dzierżawców itp. na zakupno paszy, lub ziarna na zasiew.

Co do tego ostatniego punktu zwracamy uwagę Świątelnego c. k. Prezydium, że dotychczasowa akcja pomocnicza zupełnie pominęła tę warstwę rolników, tworzącą bardzo ważny czynnik w organizmie naszego rolnictwa. Właściciel małej tabularnej, niegdyś dominikalnej posiadłości obejmującej 100 do 150 morgów, a przesadnie „wielką własnością“ zwanej, jest nieraz w znacznie gorszym położeniu, aniżeli kilkunastomorgowy gospodarz rustykalny, który jest zarazem robotnikiem na własnym warsztacie rolniczym i może niedobry tego gospodarstwa swego pokrywać różnego rodzaju zarobkiem, a na którym nie ciążyą [takie społeczne i obywatelskie obowiązki, jak na cywilizacyjnie i tradycyjnie wyżej stojącym właścicieli tabularnym. Klęska posuchy bardzo ciężko dotknęła tę klasę małych posiadaczy tabularnych i już od połowy grudnia nadchodzą i nadchodzą ciągle do Wydziału krajowego tak od nich wprost, jak i za pośrednictwem Wydziałów powiatowych, podania o bezprocentowe pożyczki na zakupno paszy, lub ziarna na zasiew, czemu jednak w obec kierunku, jaki całej akcji ratunkowej od początku nadany został, i wobec szczupłych środków nie można było zadość uczynić. Wydział krajowy mniema, iż tej warstwy rolniczej niepodobna zostawiać bez wszelkiej pomocy, ku czemu zresztą jest już dany precedens w tem, iż w latach powodzi 1884 i 1885 udzielono mniejszym właścicielom i dzierżawcom tabularnym pożyczek na zasiewy, z których się dotąd bardzo dobrze wypłacają. Z drugiej znów strony trzeba by tę pomoc ograniczyć do wypadków bardzo wyjątkowych, a sumę na ten cel przeznaczyć się mającą z góry limitować, ażeby akcja była głównie i przeważnie skierowana tam, gdzie pomoc najkonieczniejsza tj. ku małej własności. I dlatego po obliczeniu cyfr dotychczas wniesionych podań pragnąłby Wydział krajowy krajowy z sumy 2,250.000 zł. przeznaczyć 150.000 zł. na bezprocentowe pożyczki dla małych właścicieli tabularnych i dzierżawców, całą zaś resztę w kwocie 2,100.000 zł. obrócić na cele powyżej pod literami a) b) c) i d) wskazane, używając jej na pomoc dla „małej“ własności. Pomoc w dostarczeniu paszy i ziarna na zasiew powinna być daną w formie bezprocentowych, w 6 latach od roku 1892 spłacalnych pożyczek, — a tylko w bardzo wyjątkowych, uwzględnienia godnych wypadkach, w formie bezwrotnych zapomóg. Kwota na zapomogi przeznaczona powinna być użytą głównie na ratunek od głodu w tych okolicach, którym głód zagraża, tudzież na publiczne roboty mające ludności dostarczyć zarobku, chociaż i w tym dziale nie jest wykluczoną możność dania pożyczki, jeżeli ją Wydział powiatowy na intensywniejsze prowadzenie zamierzonych robót przy drogach powiatowych zaciągnąć zechce.

Co do stosunku, jaki w powyższej kwocie 2.100.000 zł. ma być zachowany między pożyczkami a zapomogami, sądzi Wydział krajowy, iż należy zachować ten sam stosunek, jak przy pierwszej pomocy tj. $\frac{2}{3}$ części na pożyczki, a $\frac{1}{3}$ na zapomogi — a zatem na pożyczki 1.400.000 zł. a na zapomogi 700.000 zł. z doliczeniem kwoty 150.000 zł. na pomoc wyjątkową dla małych gospodarzy tabularnych, wynosiłby kapitał pożyczkowy 1,550.000 zł. a zapomogowy 700.000 zł., razem 2,250.000 zł.

Wreszcie sądzi Wydział krajowy, że i co do sposobu postępowania przy rozdzielaniu pomocy należałoby zachować modłę dotychczasową tj. żeby rozdziału na powiaty dokonywało Świątelnego c. k. Prezydium w porozumieniu z Wydziałem krajowym, a rozdziału na miejscu c. k. Starostwa w porozumieniu z Wydziałami powiatowymi. Należałoby przytem c. k. Starostwom i Wydziałom powiatowym zostawić dość obszerną autonomię w rozdziale kwot na wskazane powyżej cele, a to z powodu, że władze te, znajdując się na miejscu, najłatwiej ocenić mogą, w jakim kierunku odpowiednio do danych stosunków miejscowych pomoc jest najpotrzebniejszą i będzie najbardziej skuteczną, czy na paszę, czy na zasiewy, lub na zarobki. Działalność tych władz może być najskuteczniejszą wtedy, jeżeli trzymając się ogólnych zasad pomocniczej akcji w szczegółach jednak nie będą krępowane.

III. Co do sprawy ulg podatkowych i powstrzymania egzekucyi za zaległe podatki.

Zarówno na ankiecie dnia 4. stycznia b. r. w Wydziale krajowym odbytej, jak i w memoryale komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego i na zjeździe prezesów i delegatów oddziałów tegoż towarzystwa podniesiono z bardzo wielkim naciskiem, że ustawa o ulgach podatkowych stała się wobec zeszłorocznej klęski posuchy prawie martwą literą, a egzekucye za zaległy podatek gruntowy pomimo wydanych przeciwnych rozporządzeń, są w pełnym toku. Skargi tego rodzaju słyszeć można od obywateli najpoważniejszych, najmniej skorych do krytyki postępowania władz skarbowych, najobjektywniej pojmujących, iż obowiązkiem tych władz jest czuwanie nad interesem skarbu państwa. I jeżeli organ tak poważny, jak komitet c. k. Towarzystwa galicyjskiego gospodarskiego w swym memoryale do J. E. p. Namiestnika wniesionym twierdzi, że „postępowanie obecne władz skarbowych w kwestyi odpisywania podatków z powodu nieurodzaju i w kwestyi egzekucyi podatkowej, paraliżuje zupełnie akcyę pomocniczą i musi nawet w najwyższym stopniu zniechęcić wszystkich, którzy zajmują się tą akcyą“ i że „przyznany za wolą Najjaśniejszego Pana zasiłek 900.000 zł. jest daleko mniejszym od tej sumy, jaką tytułem odpisania podatków z powodu nieurodzaju krajowi przyznać należało“, jeżeli na posiedzeniu ankiety z dnia 4. stycznia b. r. przytoczono fakt, że jeden z prezesów Rad powiatowych obliczył opusty podatku gruntowego, które w jego powiecie powinny były być przyznane na 20.000 zł., podczas gdy przyznana temuż powiatowi zapomoga wraz z pożyczką wynosi 11.000 zł., jeżeli na zjeździe prezesów i delegatów oddziałów c. k. Towarzystwa gospodarskiego podniesiono, iż najlepszą a zarazem najsluszniej się należąca pomocą, jakiej mógł Rząd w tym roku rolniczej klęski naszemu rolnictwu udzielić, byłby wydatny opust podatku gruntowego, a tej właśnie pomocy nie dano, to Wydział krajowy nie odpowiedziałby swemu zadaniu i swemu stanowisku, jako stałego reprezentanta interesów kraju, gdyby tych głosów poważnych nie podał do wiadomości władz rządowych i ze swej strony ich nie poparł. Zdaniem Wydziału krajowego złe leży w tem, iż podwładne organa skarbowe, o czem na każdym kroku przekonać się można, wykonywanie wszelkich ustaw i rozporządzeń, mających na celu ulgę dla opodatkowanych, uważają jako małym necessarium, które starają się ograniczyć do jaknajszcuplejszych rozmiarów, skwapliwie chwytając się każdej najdrobniejszej nawet i czysto formalistycznej przeszkody, byle tylko odmówić żądanej ulgi. Taką na przykład formalistyczną przeszkodą jest, jeżeli prośbę o ulgę wnoszą nie kontrybuenci pojedynczo, ale gmina za wszystkich, czemu nie można się dziwić u naszych gmin, które nie mają prawniczo wykształconych sił urzędniczych, a wśród nawału coraz mnożących się czynności i coraz liczniejszych ustaw i rozporządzeń, których znajomość byłaby im potrzebną, łatwo mogą przeoczyć szczegóły formalistyczne. W wypadkach takich, o ile Wydziałowi krajowemu wiadomo, ta usterka formalistyczna wystarczała już do odmówienia żądaniu, aby zesłano komisję do zbadania szkody. A gdy skutkiem tej odmowy weszły potem podania od poszczególnych kontrybuentów, było już zapóźno, plony bowiem były już zebrane i zwiezione i nie można było zadość uczynić wymaganiu ustawy, ażeby szkoda przez klęskę rolniczą spowodowana została sprawdzoną przed zebraniem plonu.

Co do tej ostatniej okoliczności, stojącej na przeszkodzie przyznaniu ulgi podatkowej, z wielu stron podnoszą się skargi, iż decyzya na prośbę o zesłanie komisji następowała tak późno, że komisya nie mogła już zastać niezbranego plonu, rolnik bowiem ze sprzętem plonu nie może czekać, aż komisya zjedzie, ale musi się stosować do stanu powietrza, skoro nieraz zwłoka 24 godzin może spowodować stratę reszty plonu, przez właściwą klęskę rolniczą jeszcze nie zniszczonego. Postępowanie władz skarbowych i c. k. Starostw szybsze, bardziej liczące się z położeniem i potrzebami naszego rolnictwa, postępowanie kierowane tą myślą; że ulga podatkowa nie jest łaską wyrządzoną osobiście tej lub owej jednostce, ale że te je-

dnostkowe ulgi wzięte jako całość w cyfrze krajowej, są w danym razie ratunkiem podstawowego czynnika gospodarstwa krajowego, jakim jest rolnictwo, że one są koniecznym dzisiaj wkładem ze skarbu państwa na to, aby ratować i wzmocnić siłę podatkową na jutro i na przyszłość, postępowanie takie odpowiadałoby najwłaściwiej intencjom ustawodawcy, a leży też ono w interesie samego skarbu państwa, który wielce ucierpieć może na tem, jeżeli dla dzisiejszego dochodu poświęca się samo źródło przyszłych dochodów.

Jak co do ulg podatkowych, tak też i w sprawie powstrzymania egzekucyj podatkowych podnoszą się z kraju bardzo liczne skargi, iż dobre zamiary władz krajowych są udaremnione postępowaniem podwładnych organów skarbowych, że nawet w powiatach bardzo silnie nieurodzajem dotkniętych, egzekucye zaległości podatku gruntowego są w pełnym toku. Da się to wytłumaczyć chyba tem, że organa podwładne powstrzymanie egzekucyi uważają nie jako regułę, ale jako wyjątek, który ma być stosowanym tylko w wypadkach jaskrawo w oczy wpadającego niedostatku, albo też, że odnoszą go tylko do egzekucyj ostatnich, nie zaś poprzednich zaległości. Słusznie też memoriał komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego wręczony J. E. p. Namiestnikowi powołuje się na to, iż przy obradach nad nowelą egzekucyjną z dnia 10. czerwca 1887 reprezentant Rządu oświadczył, że przy egzekucjach wykonywanych przez organa rządowe, będą przestrzegane zasady tejże noweli. A gdy w roku tak ciężkiej klęski i niedostatku żaden niezamożny rolnik nie posiada nic po nad to, co mu konieczne do utrzymania życia przez czas zimowy, póki nie będzie zarobków i nowych plonów, przeto wszelkie egzekucye przeciw niezamożnym rolnikom, a zwłaszcza włościanom, dziś prowadzone są sprzecznie z zasadami noweli egzekucyjnej.

Uwagi te co do spraw podatkowych przedkładamy Świątnemu c. k. Prezydyum bez szczegółowych wniosków, z tą tylko uprzejmą prośbą, aby one były wzięte pod ścisłą rozważę i żeby Świątne Prezydyum zechciało władzy swej i wpływu zarówno u władz centralnych, jak i krajowych użyć ku usunięciu powodów do skarg i zażaleń, jakie w tym względzie w całym kraju się podnoszą.

IV. W sprawie dostarczenia soli.

Z wielką wdzięcznością przyjęła ludność całego kraju wiadomość, iż z sumy przeznaczanej na zapomogi wydzielono 65.000 zł. celem dostarczenia soli spiżowej dla bydła. Z pomiędzy różnych sposobów przyjsia w pomoc rolnikom dotkniętym klęską posuchy, był to niezaprzeczenie jeden z najskuteczniejszych, ponieważ przyczyni on się do utrzymania reszty pozostałego jeszcze inwentarza, który otrzymując paszę bardzo niedostateczną i różnymi surrogatami uzupełnianą, nie mógłby jej spożywać i organizmowi przyswoić bez dodania soli.

Wszakże i tutaj nie w całej pełni ziściły się dobre intencye c. k. władz. Najprzód bowiem dostarczanie tej soli bardzo się opóźnia, a powtórne liczne zaostżenia i ostrożności przy jej wydawaniu w wysokim stopniu paraliżują skuteczność tego środka. Gdy bowiem zapowiadano włościanom, że komuby udowodniono, iż soli tej komu innemu użył, ten zapłaci nie tylko jej wartość ale i wysoką karę, jako za kontrawencyę skarbową, to wielu wahało się z przyjęciem tej pomocy w obawie możliwych następstw możliwego nawet bez złej woli przekroczenia. Zresztą z bardzo wielu powiatów otrzymał Wydział krajowy relacye, iż ilość udzielonej im soli jest niesłychanie mała, tak że niepodobieństwem jest dokonać choćby w przybliżeniu tylko sprawiedliwego jej rozdziału, gdyby bowiem ohciano rozdzielić ją zarówno pomiędzy tych wszystkich, którzy w równej mierze pomocy tej potrzebują, to wypadłaby na każdego ilość tak minimalna, że cel byłby zupełnie chybiony.

Dalej zgłasza się wielu mniejszych właścicieli tabularnych, dzierżawców, księży klęską braku paszy bardzo dotkniętych, którzy proszą o tanią sól dla bydła, chcąc za nią

płacić gotówką byle tylko otrzymać ją mogli. Wszystkie te życzenia z całego kraju zebrane, Wydział krajowy temi dniami osobną odezwą Świątnemu c. k. Prezydyum przedstawi, tutaj zaś poprzestaje na zaznaczeniu, że dostarczenie soli uważa jako jeden z bardzo skutecznych środków udzielenia pomocy, że powtórę ilość dostarczona dotychczas jest bezwarunkowo za małą i podwyższenie jej jest koniecznem dla uratowania nieubitej i nie wyprzedanej jeszcze reszty inwentarza, że nakoniec w pomocy tej należałoby przyznać udział także mniejszym właścicielom tabularnym, dzierżawcom i księżom, nie w drodze darowizny, ale przez dostarczanie taniej soli dla bydła na sprzedaż.

V. Co do zakazu wywozu paszy i jej surrogatów.

Wobec tego, iż najdotkliwszą stroną zeszłorocznej klęski jest brak paszy i spowodowany tem ubytek inwentarza — bardzo zbawienną była myśl poruszona jeszcze w sierpniu b. r. przez komitet Towarzystwa gospodarskiego, a przez Świątne c. k. Prezydyum poparta, ażeby wydać zakaz wywozu siana i słomy poza granice kraju. Wobec bowiem tej właściwości kraju naszego, iż przedstawia on nadzwyczaj wielką różnorodność warunków i stosunków gospodarczych, wynikającą z różnorodności położenia i gleby samej — dzieje się, że każda klęska rolnicza, a szczególnie klęska posuchy dotyka różne okolice kraju w bardzo różnym stopniu. Zdarza się przeto nie tylko, że z dwóch w bezpośredniem sąsiedztwie będących powiatów, jeden ma dosyć paszy, ale za to wielki brak ziarna na żywność i na zasiewy, gdy w drugim odwrotnie ziarna jest podstatkiem, lecz za to paszy brak wielki — ale też są i powiaty, których część nie uskarża się wcale na brak paszy, podczas gdy druga część nie ma czem bydła przezimować. Wobec tego akcyja pomocnicza byłaby niesłychanie ułatwioną, gdyby te różnorodne stosunki powiatów i okolic można było wewnątrz kraju wyrównać — wtedy bowiem potrzeby tych, którzy zostali dotknięci klęską braku paszy, zaspakajano by przez zakupno wewnątrz kraju z uniknięciem kosztownego transportu z poza kraju. Ku temu byłby się w wysokim stopniu przyczynił w porę wydany zakaz wywozu siana i słomy, które to artykuły zawsze w znacznych ilościach wychodzą do Prus i Rosyi. Ubolewać przeto należy, że c. k. władze centralne nie przychyliły się do wniosku o wydanie takiego zakazu — od września bowiem do dzisiaj wyszły z kraju znaczne ilości paszy i zachodzi obawa, że rychło już nie będzie można w kraju paszy zakupić, ale trzeba ją będzie z daleka sprowadzać, skutkiem czego przezimowanie inwentarza stanie się zbyt kosztownem, zwłaszcza, jeżeli się weźmie na uwagę małą wartość pieniężną włościańskich koni i bydła, szczególnie w wschodniej części kraju.

Ankieta z dnia 4. stycznia b. r. oświadczyła, iż zdaniem jej zakaz wywozu siana i słomy byłby, chociaż nieco spóźniony, jednak zawsze pożądanym, a równocześnie wyraziła życzenie, ażeby wydanym został zakaz wywozu tych surrogatów paszy, które w znacznych ilościach wychodzą z kraju, jak grysu, otrąb, makuchów i kielków słodowych. Wydziałowi krajowemu wiadomo, iż dotąd jeszcze z niektórych okolic kraju nie tylko surrogaty paszy, ale nawet jeszcze siano i słoma wychodzą za granicę, skutkiem czego wkrótce może zajść potrzeba zakupowania wszystkich tych artykułów poza granicami kraju. Dla tego upraszamy uprzejmie, aby Świątne c. k. Prezydyum sprawę zakazu tego u c. k. władz centralnych ponownie poruszyć i poprzeć zechciało.

VI. Co do opustu cła od zboża w celach akcyi ratunkowej sprowadzanego.

Liczne Wydziały powiatowe skierowały już teraz akcyę pomocniczą ku temu, ażeby gminom dotkniętym nieurodzajem dostarczać żywności, lub paszy in natura. Przy wysokich

Jednak cenach akcyza ta jest bardzo utrudnioną i wymaga takich funduszków, że wszelka, chociażby najmniejsza ulga byłaby tu w wysokim stopniu pożądaną. Taką ulgą byłoby zezwolenie na wprowadzenie z zagranicy, zwłaszcza z Rosyi i Rumunii, potrzebnych na powyższy cel artykułów bez opłaty cła. Jako takie artykuły uważamy kukurudzę, jęczmień, owies i żyto. Uwolnienie to odnosiłoby się do tych transportów, któreby wyraźnie na cele akcyzy ratunkowej były sprowadzane, co poświadczeniem właściwych władz w każdym wypadku stwierdziłoby należało. W ten sposób zniesienie cła ograniczone tylko do tych transportów, nie stałoby w sprzeczności z celami polityki agrarnej, jakie miano przy zaprowadzeniu cel zbożowych. Że zaś Wydziałowi krajowemu wiadomo, iż Światne c. k. Prezydium poczyniło już w tym celu starania u c. k. władz centralnych, przeto Wydział krajowy poprzestaje na uprzejmej prośbie o dalsze zachowanie sprawy tej na oku i możliwe jej przyspieszenie.

VII. W sprawie nawozów sztucznych

Wykazany poprzednio ubytek inwentarza sprowadza za sobą znaczny, dla rolników bardzo dotkliwy, w szkodliwych swych skutkach bardzo daleko sięgający ubytek siły nawozowej. Ażeby się z klęski tej otrząść, musi rolnictwo nasze w większej, niż dotychczas mierze zwrócić się do sztucznych nawozów, by nimi uzupełnić brak nawozu bydłowego. Wszelkie ułatwienia, jakieby w tym kierunku poczyniono, miałyby bardzo doniosłe znaczenie pomocy udzielonej już nie jednostkom, ale rolnictwu krajowemu, jako całości. Z tego powodu upraszamy uprzejmie przedewszystkiem, aby Światne c. k. Prezydium wyjednać zechciało jak najdalej idące zniżenie taryf kolejowych dla wszelkiego rodzaju sztucznych nawozów, przez co wysoka u nas cena tych nawozów doznałaby znacznej niżki. Uskarżano się też, iż postępowanie na komorach cłowych z nawozami sztucznymi, sprowadzonymi z za granicy jest niesłychanie utrudnione i rozwickłe, skutkiem czego nieraz dzieje się, że w porę zamówiony nawóz, dostaje się rolnikowi za późno, kiedy go już zużytkować nie można. Byłoby przeto pożądanem, aby i temu zaradzono.

Powtóre zaś niezbędnem jest możliwe przyspieszenie eksploatacyi soli potasowych w Kałuszu, ażeby ten prawdziwy skarb naszego kraju nie bez korzyści dla finansów państwa, stał się przystępnym dla rolnictwa jako nawóz. Wiadomo Wydziałowi krajowemu, iż sprawa ta, dla rolnictwa tak bardzo doniosła, znajduje się już na lepszej drodze — pozwalamy sobie jednak zwrócić uwagę Światnego c. k. Prezydium, iż właśnie wobec stosunków zeszłoroczną klęską posuchy wywołanych, niezbędnem jest także przyspieszenie tej sprawy, ażeby już w najbliższej kampanii rolniczej kaimit kałuski mógł być dla rolników przystępnym, o co liczne relacye Wydziałów powiatowych żywo się dopominają, co też i zjazd prezesów i delegatów oddziałów c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego rezolucyami swemi objął. Ażeby jednak cel nie został chybiony, koniecznem jest, by przy ustanowieniu ceny za kaimit kałuski względ fiskalny ustąpił względem na interes rolnictwa, co zresztą przez podniesienie produkcyi, a z nią i siły podatkowej kraju sownie się wynagrodzi. Również upraszamy, ażeby Światne c. k. Prezydium zechciało we właściwej porze, kiedy już będzie mogła rozpocząć się sprzedaż tego artykułu, możliwie jak najbardziej rozpowszechnić wiadomość o tem, gdzie, w jakim czasie, po jakiej cenie i pod jakimi w ogóle warunkami nabywać go będzie można, ku czemu Wydział krajowy najchętniej ofiaruje swoje i Wydziałów powiatowych pośrednictwo.

VIII. Co do zaradzenia skutkom klęski rolniczej na przyszłość.

Nie ulega wątpliwości, iż z klęski zeszłorocznej rolnictwo kraju naszego wyjdzie znowu bardzo osłabione. Znaczne straty, poniesione przez tak liczne jednostki gospodarcze,

straty, które dotknęły zarówno większych, jak i małych właścicieli — muszą oddziaływać szkodliwie w tym kierunku, iż uszczuplając rozporządzalny kapitał, utrudnią koniecznie dla rozwoju rolnictwa wkłady w gospodarstwo. Ubytek inwentarza spowoduje gorszą uprawę skutkiem umniejszenia siły pociągowej, a głównie skutkiem ubytku nawozu. Niedostatek ziarna na zasiew może spowodować uszczuplenie produkcji. Słowem: klęska zeszłoroczna może się stać klęską na cały szereg lat.

Ażeby temu zapobiedz, a przynajmniej dotkliwe następstwa tego złagodzić, potrzeba zjednoczonych usiłowań nie tylko gospodarzy samych i ich stowarzyszeń, ale też i władz zarówno rządowych, jak autonomicznych — potrzeba znacznie intensywniejszej niż dotychczas działalności w tem wszystkim, co posłużyć może ku podniesieniu naszego rolnictwa, które przebywa obecnie ciężką chorobą, a w następnych kampaniach rolniczych będzie jak rekonalescent, przebijający bardzo posilnych pokarmów, aby do dawnych sił powrócić.

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w stosunku do szczupłych zasobów finansowych, jakimi rozporządza, przeznaczając poważne sumy na cele rolnictwa. W budżecie krajowym na rok 1890, rubryka XV. „na cele rolnictwa i górnictwa“ przedstawia cyfrę 238.302 zł. a. w., — a po potrąceniu wydatków na górnictwo, pozostaje 226.642 zł. jako wydatek na same cele rolnicze. Jeżeli do tego dodamy 127.350 zł. z rubryki XIII. „budowy wodne i melioracje“, otrzymamy sumę 353.992 zł., którą reprezentacya kraju przeznaczona z funduszu krajowego na popieranie rolnictwa. A chociaż Wydział krajowy w układaniu preliminarza budżetu liczyć się musi z tym faktem, że wszelkie zwiększenia wydatków tylko nowem obciążeniem opodatkowanych można pokryć — to jednak nie cofnie on się przed dalszem jeszcze podniesieniem tej rubryki, jakie się może okazać potrzebnem, uważając te wydatki, jako w całym znaczeniu tego wyrazu produkcyjne.

Równocześnie jednak Wydział krajowy zwraca uwagę Wysokiego c. k. Rządu, iż kraj musi w sprawie podnoszenia rolnictwa liczyć także na wydatną, znacznie wydatniejszą, niż dotąd pomoc ze skarbu państwa. Interes państwa tak się jednoczy z interesem kraju, że nie podobna zakreślić granicy, u której pierwszy się kończy, a drugi zaczyna. Upadek rolnictwa znaczy w systemie ekonomicznym państwa zmniejszenie siły eksportowej i zachwianie bilansu handlowego — w systemie finansowym osłabienie potężnej siły podatkowej — w systemie obronnym fizyczny upadek źle odżywianego rekruta — w systemie politycznym i społecznym zachwianie warstwy podstawowej. I dlatego to wszystko, co się wydaje być ofiarą ze skarbu państwa, jeżeli tylko jest racjonalnie użytem na podniesienie i rozwój rolnictwa, staje się najproduktywniejszą inwestycją, z której korzysta kraj i państwo, siła polityczna, obronna, finansowa i ekonomiczna państwa całego.

Z tego zaś stanowiska wychodząc Wydział krajowy nie waha się oświadczyć z całą otwartością, jaka przystoi autonomicznej Reprezentacyi kraju, iż nie są bezpodstawne skargi naszych rolników, że dotychczasowa działalność Wysokiego c. k. Rządu w tym kierunku jest bardzo skromną, że rolnictwo kraju dotąd jeszcze zawsze przeważnie rolniczego nie doznaje ego poparcia, jakie innym prowincjom przypada w udziale, i że kwoty na ten cel w budżet państwa wstawiane są bardzo niedostateczne. A jeżeli to jest niewątpliwie prawdą co do przeszłości, tem śmielej możemy wyrażać nadzieję pomysłnej w tym względzie zmiany na przyszłość, kiedy rolnictwu naszemu przyjdzie otrząść się z ciężkich skutków zeszłorocznej klęski. — Dla tego też, przedstawivszy poprzednio środki, jakich na razie użyć należy, ażeby chwilowo zaradzić niedostatkowi — pozwalamy sobie zwrócić uwagę Świątecznego c. k. Prezydium na konieczność powiększenia dotacyi Galicyi w budżecie c. k. Ministerstwa rolnictwa na cele podniesienia i rozwoju rolnictwa. Szczególniej zaś niezbędnem będzie zwiększenie subwencji na podniesienie chowu bydła, na obory zarodowe i stacje buhajów — pomnożenie stacji ogierów, obfitsze niż dotąd premiowanie — subwencye

na sprowadzanie doskonalszych nasion, zwłaszcza pastewnych — założenie lub subwencyonowanie stacyj doświadczalnych rolniczych — intensywniejsza pomoc dla melioracyj — obfitsze zasilanie naszych szkół rolniczych, na które kraj bardzo znaczne łoży ofiary, a których liczba bez względu na zwiększenie dotychczasowych ofiar z funduszu krajowego rychło pomnożoną być musi, co jednak bez poważnych subwencyj ze skarbu państwa obejść się nie może.

Wydział krajowy uznając potrzebę podjęcia energicznych środków ku usunięciu w dalszą przyszłość sięgających skutków zeszłorocznej klęski rolniczej i ku takiemu wzmocnieniu naszego rolnictwa, ażeby ono jednoroczną klęską nie mogło być już w swym bycie zachwianem — już naprzód uprasza sobie poparcie Świetnego c. k. Prezydium dla przyszłej w tym kierunku akcyi i dla wniosków, jakie w tym celu poczyni — prosząc na razie, aby Świetne c. k. Prezydium zechciało obecnie c. k. władzom centralnym przedstawić w zasadzie konieczność intensywniejszej ze skarbu państwa pomocy dla naszego rolnictwa.

A jeżeli do tego dołączy się nadzieja rychłego załatwienia wlokącej się od lat sześciu sprawy ogólnej regulacyi rzek galicyjskich — to tym całym systemem środków zapobiegawczych będzie można położyć koniec temu oplakanemu stanowi rzeczy, iż w naszym kraju co lat kilka konieczną jest dla usunięcia chwilowych następstw klęsk rolniczych akcyja pomocnicza i ratunkowa, która zawsze jednorazowo więcej ofiar od państwa i kraju wymaga, aniżeli by kosztowała przez długi szereg lat racjonalnie kierowana działalność zapobiegawcza.

D. u. s.

Alegat 9. Do sprawozdania LW. kr. 43.325/90.

Propozycya rozdzielania kwot zapomogowych i pożyczkowych udzielonych ze skarbu państwa i kraju na wspomnienie ludności dotkniętej nieurodzajem.

Przedewszystkiem Wydział krajowy proponuje, aby za porozumieniem się c. k. Namiestnictwa i Wydziału krajowego rozdzielić według jednakowych zasad wspólnie ułożonych:

po 1) sumę 600.000 zł. w. a. pożyczoną przez skarb państwa za poręką kraju na bezprocentowe pożyczki powiatom i gminom dotkniętym przez nieurodzaj i sumę 200.000 zł. w. a. daną bezpośrednio przez kraj, także na bezprocentowe pożyczki powiatom dotkniętym przez nieurodzaj, to jest rozdzielić za wspólnem porozumieniem c. k. Namiestnictwa i Wydziału krajowego sumę 800.000 zł. w. a. jako bezprocentowe pożyczki, spłacalne w ciągu lat sześciu, począwszy od r. 1892, udzielane powiatom i gminom nieurodzajem dotkniętym na roboty publiczne, przy których ludność tych powiatów miałaby zarobek, oraz na zakupno zboża do siewu i na pożyczki rolnikom;

po 2) aby także za wspólnem porozumieniem się c. k. Namiestnictwa i Wydziału krajowego rozdzielić między powiaty dotknięte nieurodzajem sumę 300.000 zł. w. a. daną ze skarbu państwa na bezzwrotne zapomogi i sumę 100.000 zł. w. a. daną ze skarbu krajowego na także bezzwrotne zapomogi, to jest 400.000 zł.

Jeżeli ta propozycya Wydziału krajowego rozdzielania za wspólnem porozumieniem c. k. Namiestnictwa i Wydziału krajowego obu sum 800.000 zł. na pożyczki, a 400.000 z

w. a. na bezwrotne zapomogi, przyjętą zostanie przez c. k. Namiestnictwo, wówczas Wydział krajowy proponuje, aby z sumy 800.000 zł. przeznaczonej na bezprocentowe pożyczki zatrzymać na teraz 100.000 zł. jako rezerwę do późniejszego rozpozyczenia powiatom i gminom, które okażą się później potrzebującymi jeszcze pożyczek, a teraz sumę 700.000 zł. rozdzielić na pożyczki bezprocentowe pod gwarancją powiatów. Szczegółowe wnioski co do udzielenia pożyczek każdemu z powiatów dotkniętych nieurodzajem, wnioski oparte na przedstawieniach tak Wydziałów powiatowych, jak i c. k. Starostw, przedłoży zaraz niżej Wydział krajowy.

Również z sumy 400.000 zł. w. a. przeznaczonej na bezzwrotne zapomogi powiatom dotkniętym przez nieurodzaj, proponuje Wydział krajowy rozdzielić teraz 289.000 zł. i szczegółowe wnioski swoje co do rozdziału tej sumy przedstawia niżej; zaś sumę 111.000 zł. zatrzymać tymczasowo jako rezerwę do rozdziału nieco później na zapomogi i roboty publiczne w tych powiatach i gminach, w których okaże się później jeszcze potrzeba przyjscia w pomoc ludności dotkniętej nieurodzajem.

Jeżeli te dwie propozycje Wydziału krajowego przyjęte zostaną przez c. k. Namiestnictwo, przedstawi Wydział krajowy na podstawie zgodnych prawie podań Wydziałów powiatowych i relacyj c. k. Starostw, najprzód te powiaty, które najciężej dotknięte zostały nieurodzajem wskutek szkód zrzadzonych w jesieni roku zeszłego przez myszy, a na wiosnę i w lecie r. b. przez suszę lub przez wylewy w jesieni b. r. i największej potrzebujące pomocy. Powiaty te są we wschodniej części kraju: Borszczów, Skalał, Husiatyn, Tarnopol, Zbaraż, Trembowla, Czortków; w środkowej części kraju piaszczyste powiaty: Kolbuszowa i Nisko; a nadto powiaty dotknięte po części nieurodzajem przez suszę, a następnie znacznymi uszkodzeniami przez wylewy rzek i potoków w jesieni b. r.: Dolina, Bohorodczany, Kosów, Śniatyn, Kałusz.

Zanim jeszcze Wydział krajowy przedłoży szczegółowe wnioski co do udzielenia pożyczek bezprocentowych i zapomóg bezwrotnych, tak wymienionym powiatom potrzebującym największej pomocy jak i wszystkim innym, które potrzebę dania im pomocy przedstawiły, nadmieniamy tutaj, że pożyczki żądane dotychczas przez te powiaty, które żądania pożyczek za swą poręką ściślej cyframi oznaczyły, wynoszą ogółem 1,163.701 zł.; zapomogi zaś bezprocentowe zażądane przez powiaty a cyframi ujęte, wynoszą 899.599 zł. w. a.

Prócz tego wiele powiatów zażądało pożyczek bezprocentowych, a szczególnie zapomóg bezwrotnych, nie oznaczając bliżej w cyfrach sum żądanych. Wreszcie niektóre powiaty zamiast żądań przesłały petycje gmin o pożyczki i zapomogi.

Wydział krajowy zważywszy, że żądana przez Wydziały powiatowe suma bezprocentowych pożyczek 1,163.701 zł. przewyższa prawie dwukrotnie sumę 700.000 zł., którą zdaniem Wydziału krajowego należy obecnie na pożyczki bezprocentowe między powiaty rozdzielić,

zważywszy dalej, że suma żądanych przez Wydziały powiatowe zapomóg 899.599 zł. przewyższa prawie trzykrotnie sumę 300.000 zł., którą zdaniem Wydziału krajowego obecnie powiatom tytułem zapomóg udzielić można,

zważywszy wreszcie, że żądania wielu powiatów po porównaniu z relacjami c. k. Starostów i relacjami w innej drodze zasiągniętymi okazały się zbyt wygórowanemi, sądzi Wydział krajowy, że przybliżoną podstawą do oznaczenia kwot, które możnaby wyznaczyć na pożyczki i zapomogi poszczególnym powiatom, byłoby zredukowanie żądanych pożyczek do połowy, zaś żądanych zapomóg do $\frac{1}{3}$ części. Tę przybliżoną podstawę obrachowania, modyfikować był winien i modyfikował Wydział krajowy dla każdego powiatu in plus lub in minus odpowiednio do sprawozdania Wydziałów powiatowych i Starostw o rozmiarach rzeczywistej klęski nieurodzaju w danym powiecie, a szczególną zwracał uwagę na 14 wyżej wymienionych powiatów dotkniętych tą klęską najciężej i na ubogie okolice w innych powiatach.

Nadto Wydział krajowy przy oznaczaniu kwot na pożyczki i zapomogi dla każdego powiatu zważał na ważną okoliczność, czy w danym powiecie część ludności będzie lub nie będzie miała teraz i na wiosnę w r. 1890 zarobku znacznego przy robotach publicznych, wykonywanych z innych funduszów, n. p. przy budowie drugiego toru drogi żelaznej [z Krakowa do Przemyśla, przy robotach melioracyjnych wykonywanych oddzielnym funduszem melioracyjnym przy regulacji Wisły, Sanu i innych rzek. Wreszcie na oznaczenie kwoty pożyczki i zapomogi dla poszczególnych powiatów wpływała także okoliczność, czy w powiecie są do przedsięwzięcia roboty bardzo pilne i użyteczne, które możnaby z funduszu zapomogowego wykonać, a przy których miałyby uboga ludność zarobek.

Poniżej podajemy kwoty, które Wydział krajowy proponuje dla poszczególnych powiatów a mianowicie najpierw dla 14 powiatów najbardziej dotkniętych, następnie dla reszty powiatów o ile takowe wniosły podania, przedstawiając w cyfrach żądania swoje.

Dla powiatu	pożyczki	zapomogi
1. Borszczów	30.000 zł.	15.000 zł.
2. Skałat	25.000 „	20.000 „
3. Husiatyn	40.000 „	10.000 „
4. Tarnopol	15.000 „	5.000 „
5. Zbaraż	15.000 „	10.000 „
6. Trembowla	25.000 „	4.000 „
7. Czortków	15.000 „	5.000 „
8. Nisko	25.000 „	10.000 „
9. Kolbuszowa	15.000 „	12.000 „
10. Dolina	15.000 „	7.000 „
11. Bohorodczany		8.000 „
12. Kossów		10.000 „
13. Śniatyn	25.000 „	8.000 „
14. Kałusz	30.000 „	5.000 „
razem	285.000 zł.	129.000 zł.

Inne powiaty.

Dla powiatu	pożyczki	zapomogi
1. Biała	10.000 zł.	1 500 zł.
2. Bóbrka	10.000 „	5.000 „
3. Bochnia	15.000 „	8.000 „
4. Brody	12.000 „	2.000 „
5. Brzesko	—	5.000 „
6. Brzeżany	10.000 „	3.000 „
7. Brzozów	—	—
8. Buczacz	20.000 „	10.000 „
9. Chrzanów	6.000 „	2.000 „
10. Cieszanów	10.000 „	—
11. Dąbrowa	10.000 „	2.000 „
12. Dobromil	—	— „
13. Drohobycz	—	— „
14. Gorlice	10.000 „	— „
15. Grodek	—	— „
16. Grybów	—	4.000 „
17. Horodenka	10.000 „	5.000 „
18. Jarosław	12.000 „	6.000 „

Dla powiatu	pożyczki	zapomogi
19. Jasło	5.000 "	15.000 "
20. Jaworów	10.000 "	— "
21. Kamionka	8.000 "	— "
22. Kołomyja	8.000 "	3.000 "
23. Kraków	12.000 "	10.000 "
24. Krosno	5.000 "	2.000 "
25. Kałusz	— "	— "
26. Limanowa	— "	— "
27. Lisko	— "	— "
28. Lwów	— "	— "
29. Łańcut	— "	6.000 "
30. Mielec	20.000 "	10.000 "
31. Mościska	6.000 "	15.000 "
32. Myślenice	6.000 "	2.000 "
33. Nadwórna	10.000 "	— "
34. Nowy Sącz	— "	3.000 "
35. Pilzno	6.000 "	2.000 "
36. Nowy Targ	— "	— "
37. Podhajce	15.000 "	5.000 "
38. Przemyślany	15.000 "	5.000 "
39. Przemyśl	12.000 "	4.000 "
40. Rawa	— "	— "
41. Rohatyn	15.000 "	5.000 "
42. Ropczyce	— "	— "
43. Rudki	— "	— "
44. Rzeszów	10.000 "	— "
45. Sambor	— "	— "
46. Sanok	7.000 "	— "
47. Sokal	10.000 "	15.000 "
48. Stanisławów	10.000 "	3.000 "
49. Staremiasto	7.000 "	3.000 "
50. Stryj	— "	— "
51. Tarnobrzeg	— "	3.000 "
52. Tarnów	10.000 "	15.000 "
53. Tłumacz	10.000 "	3.000 "
54. Turka	— "	4.000 "
55. Wadowice	10.000 "	1.500 "
56. Wieliczka	10.000 "	4.000 "
57. Zaleszczyki	15.000 "	5.000 "
58. Złoczów	15.000 "	8.000 "
59. Żółkiew	9.000 "	3.000 "
60. Żydaczów	4.000 "	2.000 "
61. Żywiec	— "	2.000 "
Razem	<u>415.000 zł.</u>	<u>160.000 zł.</u>
Dla 14 powiatów	285.000 "	129.000 "
Dla reszty powiatów	<u>415.000 "</u>	<u>160.000 "</u>
Razem	700.000 zł.	289.000 zł.

Wskutek później wniesionych podań z powiatów Bohorodczany i Jaworów, oraz zarządzonych badań Wydział krajowy proponuje powiatowi Bohorodczany pożyczkę w kwocie 8.000 zł., a umniejszenia zapomogi do 7.000 zł., zaś powiatowi Jaworów przyznanie oprócz pożyczki 10.000 zł. w. a. zapomogi 5.000 zł. w. a.

Propozycje powyższe ułożone za wspólnem porozumieniem się szefów departamentów II. i IV. przyjęła Rada Wydziału krajowego w dniu 15. listopada 1889.

Alegat 10. do sprawozdania LW. kr. 43325/890.

Odpis

odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z dnia 19. sierpnia
1890 r. L. 6664, pr. do Wydziału krajowego.

W załatwieniu szacownej odezwy z dnia 12. czerwca b. r. L. 24.452 mam zaszczyt oznajmić, że oprócz wykazanych w dołączonem zestawieniu subwencyj, danych z funduszu zapomogowego na odbudowę i naprawę niektórych dróg gminnych, udzielono w b. r. subwencji z funduszy państwowych w kwocie 18.000 zł. — Wydziałowi powiatowemu w Gródku na rekonstrukcję drogi Gródek - Stradecz - Dąbrowica. Z budowli drogowych, któremi zajmują się obecnie organa rządowe i tych, które w zeszłym roku wykonały, ukończono w roku zeszłym rekonstrukcję 24 klm. długiej drogi Bursztyn - Łopuszna, w r. b. zaś 19¹/₂ długiej drogi Przeworsk - Sieniawa. Ostateczne obrachowanie odnośnych kosztów jeszcze nie nastąpiło, w przybliżeniu jednak wynoszą koszta pierwszej z wymienionych dróg do 85.000 zł., drugiej do 95.000 zł.

Obecnie wykonuje się rekonstrukcja 29¹/₂ klm. długiej drogi Błażowa - Łańcut i 14 klm. długiej drogi Trynecz - Leżajsk. Koszta pierwszej drogi obliczono na 135.000 zł., drugiej na 73.000 zł.

Dalej wykonuje się budowa mostu na Sanie pod Liskiem w drodze baligrodzkiej kosztem 24.000 zł., rekonstrukcja dróg dojazdowych do tego mostu kosztem 7.000 zł., tudzież budowa mostów na Oslawie w Tarnawce i na Oslawicy w Szczawnem na drodze Zagórze - Radoszyce kosztem 15.000 zł. Temi dniami rozpocznie się odbudowa 23 klm. długiej drogi Siwka - Cwitowa Mielnicz - Żurawno, której koszta obliczono na 58.000 zł. i urządzenie mostu na Świcy pod Żurawnem na tej drodze kosztem 14.000 zł. Oprócz dalszego wykonywania dróg i obiektów, które w b. r. nie zostaną ukończone, rozpocznie się w r. 1891 budowa mostu na Dniestrze pod Żurawnem kosztem 41.000 zł., na drodze Knihynicze - Żurawno, której rekonstrukcja zamierzona jest na r. 1892, tudzież budowa mostu na Sanie pod Iskaniem wraz z drogami dojazdowymi. Na drodze Jarosław - Pruchnik - Iskań - Bircza kosztem 56.000 zł. i rekonstrukcja 4¹/₂ klm. długiej drogi Gorzyce - Trynecz kosztem 21.000 zł., wreszcie prawdopodobnie jeszcze niektórych innych projektowanych lecz dotąd niezatwierdzonych dróg i mostów.

O subwencyach, które z funduszy państwowych i gminnych udzielone zostaną, będę miał zaszczyt zawiadomić Świetny Wydział krajowy po zatwierdzeniu w drodze ustawodawczej budżetu państwowego na r. 1891.

D. j. w.

W Y K A Z

dróg budowanych lub rekonstruowanych funduszami zapomogowymi przyzwolonymi ze skarbu państwa na mocy ustawy z 2. kwietnia 1890. D. p. p. Nr. 55.

Powiat	Nazwa drogi	długość drogi klm.	kosztem zł.	U w a g a
Biała Bóbrka	Droga w obrębie gminy Olchowca	1·5	60	
	" " " Łopuszny	1·6	60	
	" " " Suchodole	1—	60	
	" " " Huciska	1·9	150	
	" " " Hranki	3·1—	100	
	" " " Laszki dolne		100	
	" " " Laszki górne		100	
	" " " Lubieszka	1·4	100	
	Repechów, Bakowce, Trybuchowce	1—	60	
	Droga w obrębie gminy Łany	2·5	100	
	" " " Sarniki	2·5	100	
	" " " Szolomyja	2—	100	
	" " " Podjasków	1—	100	
	" " " Budków	1—	100	
	" " " Chodorów Ottyniowice	3·7	500	
	" " " Bóbrka	0 296	300	
	" " " Chodorówka	1—	200	
	" " " Bortniki Haleszów	3·534	500	
	" " " Podmanasterz Bóbrka	3·	150	
	Chodorów, Zależce, Żydaczów	7·440	3.000	
	Droga w obrębie gminy Bóbrka Romanów	9·446	10.000	
	Bochnia	" " " Wiśniew Lipnica	8·48	4.000
" " " Muchowka Rajbrot		7·89	2.500	
" " " Libichowa Trzciana		3·2	1.000	
Bochorod- czany	" " " Trzciana Kamionna	6·3	1.500	
	Jezierzany, Pilatkowce, Zwiatce	5—	3.000	
Borszczów	Droga w obrębie gminy Zielince - Jezierzany	4—	4.000	
	" " " Borszczów - Łosiacz	4—	3.000	
	Borszczów - Wierzchniakowce	3—	5.000	
	Droga w obrębie gminy Bileze-Myszków	1—	3.000	
	" " " Borszczów-Wołkowce	1—	1.600	
Brody	" " " Olesko-Brody	26—	8.500	
	" " " Pieniaki-Podkamień	13—	6.000	
Brzesko	" " " Mokrzycka-Borzęcin	15—	3.500	
	" " " Wesołów-Stróże	3—	2.250	
	" " " Dembno-Biadoliny	6—	750	
	" " " Gnojnik-Gosprzydowa	4·	400	
	" " " Jasień-Poreba	2—	100	
Brzeżany Brzozów	Izdebki-Hłudno-Nozdrzec w obrębie gminy Wary	2—	3.000	
	Droga w obrębie gminy Barysz-Jezierzany			4—
Buczacz	" " " Barysz-Monasterska	11—	4.700	
	" " " Barysz - Sokołów	13—		

Powiat	Nazwa drogi	długość drogi klm.	kosztem zł.	U w a g a
Chrzanów	Korościatyn-Uście zielone	6.—	2.500	
	Przewłoka-Zielona-Jezierzany	10.—	900	
	Jazłowiec-Rusilów-Potok	5.—	1.800	
	Medwedowce-Pielawa-Janówka	5.—	1.200	
	Droga w obrębie gminy Rukomysz - Buczacz	2.—	150	
	" " " Babice - Wisła	2·5	500	
	" " " Myślachowice - Płoki	2·13	300	
	" " " Galman-Nowagóra	1·8	900	
	" " " Pisary-Dubie	1·4	550	
	" " " Zary-Radwanowice	1·3		
	" " " Siedlce-Paczaltowice	0·6		
	" " " Alwernia-Płaza	1·5	600	
	" " " Wygielzów-Babice	1·5	600	
	Chrzanów Kościelec-Pogorzyce-Barencin-Piła	6·7	1.300	
	Okleśna-Poręba-Mirów-Brodła	4·2	400	
	Szczakowa-Ciężkowice	0·3	180	
	Chrzanów-Zagórze-Zurki-Maniska	0·6	650	
Nowojowa góra-Frywałd	2.—	200		
Droga w obrębie gminy Balin-Ciężkowice	1·6	200		
Libiąż wielki-Moczydło	1.—	170		
Horyniec-Narol	0·86	3.000	budowa nie rozpoczęta	
Cieszanów Czortków Dąbrowa Dolina Dobromil	Uście solne, Siedliszowice Bolesław Szczucin			13.000
Drohobycz Gorlice	Michowa Jurczkowa	10.—	1.000	
	Krościenko Kuźmina	25.—	1.000	
	Borysław-Schodnica	2·7	8.575	
	Ropa-Wysowa	29.—	6.000	
	Piętna Nieczajowa	19.—	2.500	
Gródek	Biecz Golanka	24.—	1.000	
	Rozdziele Sękowa	12.—	500	
	Stracz Dąbrowica	13·5	4.000	
	Kamienobród Jaryna	11.—	500	
	Wereszyce Wiszenka	8·25	500	
	Czerlany Lubień	3·5	250	
	Zuszyce Janów	2·5	500	
Grybów Horodenka	Gródek-Dobrzany	9·75	500	
	Florynka-Krzyżówka	11·5	8.000	
	Chocimierz-Obertyn	1.—	300	
Husiatyn	Horodenka-Strzylcze	5.—	1.100	
	Husiatyn Postolówka	6.—	10.000	
	Chorostków Mszaniec	3·25	4.000	
	W obrębie gmin Kopyczyńce	0·6	1.050	
	" " Uwisła	0·3	200	
	" " Celejów	0·3	200	
	" " Chłopówka	0·3	200	
	" " Sidorów	0·3	200	
	" " Kociubińczyki	0·3	250	
	" " Majdan	0·2	250	
" " Oryszkowce	0·2	250		
" " Nizborg	0·1	150		
" " Imbrów	0·1	250		
" " Husiatyn	0·2	250		

Powiat	Nazwa drogi	długość drogi klm.	kosztem zł.	U w a g a	
Jarosław	W obrębie gmin Siekierzyńce	0·2	200		
	" " Szydłowiec	0·1	200		
	" " Zielona	0·1	150		
	" " Kluwińce	0·12	200		
	Sieniawa-Oleszyce		4.000		
	Zapałów-Radymno		10.000		
	Jarosław-Sieniawa		27.000		
Jasło	Radymno-Trojczyce		1.000		
	Rokietnica-Korzeniec	5—	3.000		
Jaworów	Jaworów-Sądowa Wisznia	5·5	9.500		
Kalisz	Wojniów-Medyń	6·2	200		
	Wierzchnia-Zawadka	2·52	200		
	Studzianka-Dołpatów	2·9	150		
	Kopanki-Tomaszowce	3·18	100		
	Siwka-Ćwitowa	2·65	100		
	Zawój-Jaworówka	7·28	150		
	Kotiatycze-Turzyłów	3·2	100		
	Landestern-Kamień	2·09	100		
	Babin-Przewoziec	1·52	50		
	Podmichale-Dobrowlany	2·26	250		
	Kamionka	Jabłonówka-Chołojów	4—	3.000	
		Radziechów-Łopatyn	0·5	2.000	
	Kolbuszowa	Kolbuszowa-Sędziszów	4—	3.200	
		Kolbuszowa-Mielec	5—	3.000	
Kołomyja	Sokołów-Raniżów	2·5	2.200		
	Kossów	Mirów-Kamień	0·2	110	
		Rusocice	0·3	200	
		Branice	1·45	200	
		Jezierzany-Sciejowice	0·15	100	
Krowodrza-Tonie		1—	460		
Krosno	Łańcut	Urzejowice-Krzeczowice	3—	2.500	
		Albigowa-Husów	6—	1.599	
		Hadle kańczuckie Tarnawka Hussów	8—	1.500	
		Rakszawa-Sokołów	8—	379	
		Leżajsk-Tarnogóra	4—	5.500	
		Łańcut-Kańczuga	3—	1.228	
Limanowa	Lisko	Olszanica Wańkowa, Paszowa Wańkowa, Ropianka	8—	2.500	
		Hoczew-Wołkowyja	12—	2.500	
		Cisna-Łupków	6—	2.500	
		Posada niska-Załuż	2—	1.000	
		Lwów	Brodki Polana		1.000
Lwów-Sokolniki			27.000		
Mielec	Mościska	Sądowa Wisznia-Orchowice	15—	1.000	
		W obrębie gminy Mościska	5—	600	
		Lipniki-Saniki	4—	160	
		W obrębie gminy Hodynie	0·4	120	

Powiat	Nazwa drogi	długość drogi klm.	kosztem zł.	U w a g a
Myślenice	Rudniki, Podgać-Sobola	80	150	
	Pnikut-Radence	1—	50	
	Trzczenice-Rustowieczko	2—	100	
	Husaków-Radohońce	2—	50	
	Myślatycze-Husaków	2—	200	
	Krysowice-Radynice	3—	680	
	Sadkowice-Chliple-Jatwiegi	15	100	
	Czyszki-Rustreczko	1—	50	
	Mokrzany wielkie, Mokrzany małe	2—	180	
	Dmytrowice, Dydiatycze, Wólczysszczowice .	4—	400	
	Chorośnica-Arłamowska wola Zarzecze . .	1—	60	
	Krukienice-Ostróże	1·5	200	
	Krukienice-Bolanowice	1—		
	Krolin-Tuligłowy	4·0	50	
	Husaków-Bojowice	2—	100	
	Lubień-Kasinka Mszana dolna	2—	900	
	Borzęta-Zakliczyn	3—	300	
	Głogoczów-Radziszów	2—	400	
	Bisztowicze-Zembczyn	5—	6.000	
	Górna wieś-Jasienica	3—	500	
	Dolna wieś-Chełm	2—	400	
	Malejowa-Sidzina	4—	450	
	Trzebinia-Bieńkówka	1·2	500	
	Jachówka-Budzów	1—	300	
Zabornica-Rabka	2—	1.000		
Myślenice Chełm	0·5	50		
Osielce-Sidzina	8—	1.000		
Białka-Zawój	3—	300		
Nadworna	Droginia-Trzemeśna	2—	126	
	Nadworna-Lackie	21·7	1.400	
	Curyłów-Tyśmieniczany	1·55	200	
	Nadworna-Winograd	19·4	1.000	
	Nadworna-Łączyn	18—	500	
	Łączyn-Młodiatyn	3·6	50	
	Delatyn-Łuczki	15·6	365	
	Nadworna Zielona	22—	500	
Nisko	Nisko-Ulanów-Rudnik	15—	3.200	
	Pysznicza-Zarzecze	10—	200	
	Nisko-Maziarnia	14—	1.500	
	Bojanów-Maziarnia	11—	1.000	
	Ulanów-Bieliny	7—	800	
	Jeżów-Nart	10—	700	
	Groble-Łętownia	6—	2.000	
Nowy-Sącz	Raławice-Zarzecze-Ulanów	11—	1.000	
	Krzyżówka-Muszyna	6—	4.500	
	Tylicz-Muszyna	8—	1.000	
	Jakóbkowice-Czechów	2—	500	
Nowy-Targ	Librantowa-Siedlec	5—	500	
	Drogi gminne w Słotwinie i Krynicy		500	
	Nowy Targ-Gronków	5—	2.500	
	Pieniążkowice-Sieniawa	1·5	1.000	
	Szczawnica-Białowoda	2—	600	
	Czarny Dunajec-Miętustwo	5—	500	

Powiat	Nazwa drogi	długość drogi klm.	kosztem zł.	U w a g a
Pilzno Podhajce	Krauszów-Ludzimierz	1—	300	
	Szaflary Ząb	2—	108	
	Dąbie-Zdziarzec	1:24	3.155	
	Nosów-Rudniki	4:21	1.000	
	Rudniki-Lutwinów	2:43	200	
	Zawałów-Markowa	7:31	1.000	
	Dryszczów-Zawadówka	16:87	5.000	
	Siołko-Białkiernica	5.81	3.500	
Przemyśl	Droga gminna w Telczem	0 93	300	
	" " Szczepanowie	1:68	300	
	" " Wierzbów-Halicz	0 93	400	
	Gniłowody-Mądzielówka	0:93	300	
	Nienadwa-Pruchnik	0:5	314:60	
	Pruchnik-Jawornik	1:6	600	
	Krzyweza-Pruchnik	0:5	291:70	
	Cisawa-Krzeczkowa	0:4	301:05	
	Babice-Skopów	1:2	352:26	
	Grochowce-Darowice	0:16	175:91	
Przemyślany	Medyka-Buców	6—	686:90	
	Stambienko-Nienowice	4—	223:30	
	Kurowiec-Bóbrka	1:5	3.000	
	Bóbrka-Świerz	3:5	500	
Rawa Rohatyn	Gliniany-Bałuczyn	3 3	2.000	
	Przemyślany-Pomorzany	5—	1.500	
	Droga gminna w Iaszkach królewskich	1:5	479	
	Rawa-Niemirów	22—	6 500	
	Bołszowce-Kąkolniki	—	2.500	
	Sarnki średnie-Sarnki dolne	—	400	
	Babuchów Sarnki	—	900	
	Puków-Stratyn	—	1.000	
	Zelibory-Bursztyn	—	150	
	W obrębie gminy Wyspy	—	150	
" " " Lubszy	—	150		
" " " Melna	—	150		
Ropezyce	Podszumlańce-Lipica	—	100	
	Kozara-Wiszniów	—	300	
	W obrębie gminy Fraga	—	200	
	" " " Bruszków	—	200	
	Kolokolin-Bukaczowce	—	400	
	Żurów-Czerniów	—	500	
	Bukaczowce-Martynów	—	500	
	Babińce Podwinie	—	300	
	W obrębie gminy Załanowce	—	300	
	" " " Podgrodziu	—	250	
	Rohatyn-Czercze	—	600	
	Ruda-Kleszczowna	—	250	
	Niedźwiada-Braciejowa	2—	400	
	Brzeziny-Mała	0:5	100	
Bystrzyca-Zawadka	2—	350		
Ostrów-Ocieka	3—	450		
Sędziszów-Swierzyce	6—	600		
Sędziszów-Kolbuszowa	10—	2.000		
Kamionka-Ruda	1—	100		

Powiat	Nazwa drogi	długość drogi klm.	kosztem zł.	U w a g a
Rudki Rzeszów	Ropczyce-Ostrów	2—	1.000	
	Rudki Sądowa-Wisznia		10.000	
	Milocin-Bratkowice	7·7	2.000	
	Jawornik-Tyczyn	25·8	3·000	
Sambor Sanok Skałat Sniatyn Sokal	Rymanów-Jaślicka	1·22	4.000	
Stanisławów Staremiasto	Sokal Świtarzów	0·8	1·000	
	Sokal-Konotopy	4—	2.000	
	W obrębie gminy Belz	0·5	500	
	Belz-Prusinów	1—	2.000	
	W obrębie gminy Moszkow i Sznilków	1·3	500	
	" " Korczyn - Witków	2—	120	
	" " Belz-Tuszków	3—	200	
	" " Ostrów - Głuchów	2—	100	
	" " Krystynopol - Madziarki	3—	200	
	" " Poturzyca - Wolica	1—	200	
	" " Krystynopola	0·5	100	
	Polana-Bąkowice	1·06	200	
	W obrębie gminy Hołowecko	2·4	350	
" " Chyrów-Czaple	4·05	400		
" " Stara ropa-Felsztyn	0·5	500		
" " Strzelbice-Bilicz	3—	350		
" " Topolnica-Turze	0·4	400		
" " Ławrów Nauczulka wielka	1·4	200		
Stryj Tarnobrzeg Tarnopol	Zaleszany-Radomyśl	4—	1.500	
Berezowica-Chodaczków w.	15·5	2.000		
Słupki-Czernichów mazowiecki	9—	750		
Mikulince-Hawcze	12—	1.600		
Biała-Kokutkowce	20—	2.200		
Proszowa-Hawcze	5—	1.050		
Mikulince-Ludwikówka	8—	350		
Tarnopol Sorocko	28—	3.000		
Iwazów dolny-Obarzańce	15—	2.550		
Poczapińce-Kozłów	10—	400		
Horodyszcze-Bohatkowice	12—	1.100		
Tarnów Tłumacz	Tłumacz-Ottynia	3—	600	
Markowce-Lackie	5—	100		
Trembowla	Trembowla-Tiutków	10·7	9.500	
Trembowla-Mogielnica	1—	1.300		
Trembowla-Łoszniów	1—	170		
W obrębie gminy Hawcze	—	200		
Turka Wadowice	Turka-Drohobycz	13—	3.479·60	
Zembczyce-Biertowice	12·7	6.000		
Frydrychowice-Wadowice	0·5	600		
Skawinki-Brody	1—	100		
Klecza-Łękawica	1·9	1.000		
Głębowice-Andrychów	1—	600		
Klecza-Wysoka	0·4	700		

Powiat	Nazwa drogi	długość drogi klm.	kosztem zł.	U w a g a	
Wieliczka	Świątniki-Mogilany	2.2	1.307.60		
	Wieliczka-Myslenice	5.5	1.923.35		
	Świątniki-Swoszowice	1.2	841.88		
	Dąbie-Kępanów	1.—	430		
	Zabawa-Brzegi	1.5	310.74		
	Czasław-Wiśniowa	4.—	788.18		
	Biskupice-Zborczyce	0.5	370.90		
	Dobczyce-Gdów	1.3	3.169.01		
Zaleszczyki	Sieraków-Dobczyce	0.7	271.98		
	W obrębie gminy Winiatyniec	0.46	270		
	„ „ „ „ Szczytowiec	0.05	30		
	Słone-Myszków	6.46	220		
	Tłuste-Lisowce	4.8	150		
	Zaleszczyki-Pieczarna	0.2	80		
	Uściczko Jazłowiec	4.—	582		
	W obrębie gminy Chmielowej	2.—	150		
	Myszków-Czerwonogród	2.1	150		
	W obrębie gmin Gródka i Kulakowiec	0.4	475		
	„ „ „ „ Torskie	0.9	50		
	„ „ „ „ Zaleszczyk star.	0.6	35		
	„ „ „ „ Dobrowlan	0.2	30		
	„ „ „ „ Bedrykowiec	0.2	32		
	Zaleszczyki-Zaleszczyki stare	0.28	280		
	W obrębie gminy Myszków	0.37	250		
	Zbaraż	Zbaraż-Podwołoczyska	4.—	6.000	
		Zbaraż-Berezowica	2.—		
		W obrębie gminy Czernichowiec	0.23	100	
		„ „ „ Stryjowice	0.36	100	
„ „ „ Zarubińce		0.25	246		
„ „ „ Iwazskowice		0.16	120		
„ „ „ Terpiłówki		0.16	150		
„ „ „ Lisieczyniec		0.16	120		
„ „ „ Klimkowice		0.08	60		
Złoczów		Krasne-Rusilów	1.22	3.500	
	Peczapy-Biały kamień	2.5	3.500		
	Płuhów-Podlipce	2.—	5.000		
Żółkiew	W gminie Krechów	1.63	5.800		
	Żółkiew-Skwarzawa stara	0.53	250		
Żydaczów	Żurawno-Stryj	5.41	2.017.50		
	Żurawno-Bolechów	0.71	516.70		
	Żyrawa-Zabłotowce	0.8	491.20		
	Żurawków-Bukowina	0.6	110		
	Zabłotowce-Bereźnica	0.2	170		
	Rogoźno-Bereźnica król.	0.3	30		
	Trościaniec-Stulsko	0.84	401.60		
	Wola-Stulsko	0.85	127.50		
	Monasterzec-Protesy	0.9	300		
	Kijowice-Piaseczna	1.97	500.50		
	Żydaczów-Stryj	1.8	335		
Żywiec					

Alegat 11. do sprawozdania LW. kr. 43.325/890.

Wolne od stempla w myśl ustawy z dnia 29.
grudnia 1889. Dz. p. p. z r. 1890 Nr. 1.

Karta dłużna.

(Wzór).

W myśl §. 24. ust. o repr. pow. uchwaliła Rada powiatowa w
na posiedzeniu odbytem dnia 1889. zaciągnąć pożyczkę do wysokości
kwoty zł. w. a. z funduszków krajowych w myśl uchwały Wys. Sejmu
z dnia 30. października 1889 na przyście w pomoc ludności dotkniętej tegorocznym neuro-
dzajem, upoważniając Wydział swój do zrealizowania tej pożyczki pod warunkami, wyż powo-
laną uchwałą Wys. Sejmu określonymi, jakoteż do zeznania na nią karty dłużnej.

Na tej podstawie zaliczył Wydział krajowy w pozozumieniu z Prezydum c. k. Na-
miestnictwa powiatowi tytułem pożyczki z powyższych funduszków
kwotę (cyframi i literami) w gotowiznie.

Wskutek tego obowiązuje się powiat działając przez swą
reprezentację, zwrócić funduszowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem
Księstwem Krakowskiem najdalej do końca roku 1898 powyższą tytułem pożyczki zaliczoną
kwotę, mianowicie w 6 równych rocznych bezpośrednio po sobie następujących ratach poczy-
najających biedz od 1. stycznia 1892.

W tym celu obowiązuje się imieniem powiatu reprezentacja
powiatowa dla dopełnienia obowiązku wypływającego z zaciągnięcia powyższej pożyczki wsta-
wiać co roku, począwszy od r. 1891 aż do zupełnego spłacenia niniejszej pożyczki w rubrykę
wydatków budżetu powiatowego kwotę potrzebną na spłacenie w tym roku raty do wypłaty
przypadającej i nakładać na powiat dodatki do bezpośrednich podatków w takiej wysokości,
ażęby ogólna kwota dochodów powiatowych na ten rok preliminowanych wystarczała na zu-
pełne zaspokojenie wszystkich wydatków powiatowych na ten rok w budżet wstawionych,
wliczając w nie kwotę potrzebną na pokrycie powyższych rat rocznych — a to tem pewniej,
ile że w razie niedopełnienia tego obowiązku Wydział krajowy z mocy §. 22. ust. o repr. pow.
kwotę tę wstawi w budżet powiatu.

Dlatego też obowiązuje się Wydział powiatowy w imieniu powiatu przedłożyć Wy-
działowi krajowemu w roku 1891 najdalej do dnia 1. listopada 1891, zaś w następujących la-
tach jak długo powyższa pożyczka zwróconą nie zostanie, najdalej do dnia 1. lutego każdego
roku, budżet powiatowy odpowiadający powyższym zobowiązaniom.

Wreszcie poddaje się powiat egzekucyi politycznej celem
ściągnięcia tej, z funduszków publicznych w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 30. października
1889 otrzymanej pożyczki.

W dowód czego podpisy Prezesa (zastępcy prezesa) Rady powiatowej i dwu człon-
ków Wydziału powiatowego przy wyciśnięciu pieczęci urzędowej.

Działo się w dnia

Alegat 12. do sprawozdania LW. kr. 43.325/890.

WYKAZ

rozdziału przyzwolonej Cesarskim rozporządzeniem z dnia 6. października 1889 D. p. p. Nr. 161 sumy 600.000 zł. a. w. tytułem bezprocentowych w sześciu równych ratach rocznych począwszy od 1. stycznia 1892 r. zwrotnych pożyczek.

L. p.	P o w i a t	wysokość asygnowan. pożyczek	Z kwoty tej udzielono	
			Wydzielnemu powiat. jako pożyczkę pow. na roboty publiczne	włościanom
		zł.	zł.	
1	Biała	5.500	—	5.500
2	Bóbrka	4.500	—	4.500
3	Bochnia	5.000	—	5.000
4	Bohorodczany	5.000	5.000	—
5	Borszczów	25.000	—	25.000
6	Brody	15.000	15.000	—
7	Brzeżany	11.000	11.000	—
8	Buczacz	17.000	17.000	—
9	Cieszanów	5.500	—	5.500
10	Dąbrowa	4.000	2.000	2.000
11	Dobromil	4.000	4.000	—
12	Dolina	14.000	10.000	4.000
13	Drohobycz	6.000	3.945	2.055
14	Gorlice	10.000	5.000	5.000
15	Gródek	9.000	4.500	4.500
16	Grybów	5.000	—	5.000
17	Horodenka	8.000	—	8.000
18	Husiatyn	50.000	—	50.000
19	Jarosław	9.000	—	9.000
20	Jaworów	10.000	10.000	—
21	Kałusz	7.500	—	7.500
22	Kamionka	8.000	6.000	2.000
23	Kołomyja	10.000	10.000	—
24	Kossów	12.000	12.000	—

L. p.	P o w i a t	wysokość	Z kwoty tej udzielono	
		asygnowan.	Wydziałowi powiat.	włościanom
		pożyczek	jako pożyczkę pow.	
		zł.	zł.	zł.
25	Kraków	16.000	8.500	7.500
26	Krosno	5.000	—	5.000
27	Łańcut	16.500	9.000	7.500
28	Limanowa	4.500	4.500	—
29	Lwów	7.000	—	7.000
30	Mościska	5.000	—	5.000
31	Myślenice	12.000	12.000	—
32	Nadwórna	5.500	3.248	2.252
33	Nisko	22.500	22.500	—
34	Nowy Sącz	6.000	—	6.000
35	Pilzno	3.000	—	3.000
36	Podhajce	6.000	6.000	—
37	Przemyśl	6.000	—	6.000
38	Przemyślany	7.500	7.500	—
39	Rawa	7.500	2.500	4.961
40	Rohatyn	8.000	—	7.990
41	Rudki	7.000	7.000	—
42	Rzeszów	8.000	2.000	6.000
43	Sambor	5.500	5.500	—
44	Sanok	12.000	6.000	6.000
45	Skala	35.000	35.000	—
46	Śniatyn	18.000	—	18.000
47	Stanisławów	6.000	3.000	3.000
48	Stare miasto	3.500	—	3.500
49	Tarnopol	25.000	15.000	10.000
50	Tarnów	5.000	5.000	—
51	Tłumacz	9.000	4.800	4.200
52	Trembowła	5.000	—	5.000
53	Turka	4.000	4.000	—
54	Wieliczka	10.000	10.000	—
55	Zaleszczyki	14.000	—	14.000
56	Złoczów	19.000	15.000	4.000
57	Żółkiew	6.000	—	6.000
58	Żydaczów	5.000	—	5.000
59	Żywiec	5.000	5.000	—
	razem	600.000	308.493	291.458
	Lwów 24. września 1890.		599.951	

Odpis

odezwy c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 5. marca 1890 l. 2.147/pr.
do Wydziału krajowego.

Cennem pismem z dnia 22. lutego b. r. l. 8.343 udzielił mi Świetny Wydział krajowy treść szeregu podań, które wpłynęły od kilkudziesięciu Reprezentacyj powiatowych w sprawie obdarzenia solą spiżową lub solanką posiadaczy bydła, którzy z powodu braku paszy zmuszeni używać do karmienia inwentarza przeróżnych surogatów, potrzebują tej pomocy. Zarazem zażądał Świetny Wydział krajowy, by prośby powyższe uwzględniono przy rozdziale soli, która z mocy Najwyższego postanowienia ma być wydana bezpłatnie z salin wielickich dla dotkniętych nieurodzajem gmin w Galicyi.

Zanim przyjdę do ocenienia treści powyższych prośb, pozwalam sobie przedewszystkiem zaznaczyć, że stosownie do uchwał powziętych na konferencyi odbytej z Reprezentantami Świetnego Wydziału krajowego w listopadzie zeszłego roku przeznaczyłem pewną część kredytów zapomogowych na zakupno soli spiżowej w celu wydania jej włościańskim posiadaczom bydła dla poprawy karmy bydłowej. Zakupna i dostawy tej soli podjęła się c. k. generalna dyrekcya kolei państwowych i rozsyłka została w styczniu b. r. przeprowadzoną.

Najwyższem postanowieniem z dnia 17. grudnia 1889 raczył Jego Ces. król. Apostolska Mość najmiłoścwiej zezwolić, aby gminom w Galicyi, Szląsku i Bukowinie dotkniętym brakiem paszy wskutek zeszłorocznego nieurodzaju wydano bezpłatnie z salin wielickich 20.000 c. m. soli spiżowej, posledniejszego gatunku dla poprawy karmy bydłowej. Reskryptem z dnia 4. stycznia 1890 L. 125 przeznaczył JE. Pan Minister skarbu z powyższej ilości soli spiżowej dla Galicyi 16.000 m. c. i dozwolił nadto, by gminom położonym w powiatach bohorodczańskim, doliniańskim, kałuskim, kołomyjskim, kossowskim i nadwórniańskim, dla których to będzie korzystniejszem, przyznano prawo poboru solanki ze znajdujących się na ich terytoryach lub w sąsiednich gminach źródeł solnych. Wprawdzie w okręgach skarbowych sanockim i samborskim znajdują się także źródła solne, są one jednak zabite a otwarcie i ponowne zabicie spowodowałoby zbyt wysokie koszta, wskutek czego obdzielenie włościan w tych okręgach solą spiżową jest właściwszem. Zaraz po otrzymaniu powyższego upoważnienia zarządziłem rozdział soli pomiędzy potrzebujące tej pomocy powiaty, a uzyskawszy za pośrednictwem JE. Pana Ministra handlu zniżenie cen taryfowych dla przewozu soli, zarządziłem począwszy od dnia 20. stycznia b. r. rozesłanie przeznaczonych poszczególnym powiatom ilości, wynoszących łącznie 15.350 cm. Rozsyłka ta została już ukończoną.

Załączony wykaz uwidocznia ile każdemu z dotkniętych brakiem paszy powiatów tak z soli zakupionej z funduszków zapomogowych w ilości 7.000 cm. jak i z soli bezpłatnie z salin wielickich wydanej, a w ilości 15.350 cm. dotychczas rozdzielonej, przypało w udziale.

Prawo poboru solanki otrzymało w powiecie bohorodczańskim gmin 29, doliniańskim gmin 84, kałuskim 32, kołomyjskim 31, kossowskim 17, nadwórniańskim 38.

Obecnie przystępuję do omówienia prośb, które Świetnemu Wydziałowi krajowemu ze strony Wydziałów powiatowych w sprawie poboru soli przedłożono.

Ponieważ prośb tych Świetny Wydział krajowy mi nie udzielił, przeto oprzeć się muszę na streszczeniu takowych, które Świetny Wydział krajowy w powołanem na wstępie cennem piśmie zamieścił.

Otóż na podstawie tego streszczenia podzielić wypada powyższe prośby na kilka grup i tak; przedewszystkiem prośby wniesione przez Wydziały powiatowe w Bochni, Chrzanowie, Cieszanowie, Myślenicach, Sanoku, Stanisławowie, Tarnopolu, Tarnowie, Zbarażu w Wadowicach, domagające się większej ilości soli spiżowej, niż tym powiatom z zakupionych 7.000 cm. przyznano, pochodzą jeszcze z miesiąca grudnia, a więc z czasu, gdy o dalszej w tym kierunku pomocy nie jeszcze nie było wiadomo.

Prośby te stały się bezprzedmiotowemi, ponieważ w miesiącu styczniu b. r. odnośnym powiatom udzielono dalszych znacznych zasiłków w soli. Toż samo odnosi się do prośb wniesionych ze strony Wydziałów powiatowych w Dąbrowie, Kołomyi, Lisku, Nowym Targu, Ropezycach, Samborze, które jakkolwiek z końcem stycznia b. r. wpłynęły, widocznie jednak pisane były w czasie, gdy dalsza już udzielona pomoc nie była jeszcze Wydziałom powiatowym wiadomą.

Prośbom Wydziału powiatowego w Cieszanowie i 21 innych Wydziałów powiatowych o uwzględnienie przy rozdawnictwie soli spiżowej właścicieli i dzierżawców mniejszych posiadłości tabularnych i plebanów, nie może się stać zadość, ponieważ sól spiżową, którą dotychczas miałem do dyspozycyi, przeznaczoną tylko była dla włościańskich właścicieli bydła.

Zresztą rozdział tej soli został już skutecznym a pozostające jeszcze do rozporządzenia 650 cm. przeznaczone być muszą również dla włościańskich rolników. Prośby Wydziałów powiatowych w Myślenicach i Samborze o przyznanie gminom prawa poboru solanki z salin wielkich lub innych źródeł solnych, nie nadają się również do uwzględnienia wedle przytoczonego powyżej postanowienia JE. Pana Ministra skarbu, że surowicę pobierać mogą gminy w wymienionych sześciu powiatach.

Powiatom tym zresztą przyznano stosowną ilość soli spiżowej, a korzyść z poboru solanki wyniknąć dla nich mogącą uważać muszę ze względu na odległość od źródeł solnych, koszta i trudności transportu i stratę czasu co najmniej za bardzo wątpliwą.

Wreszcie prośba Wydziału powiatowego tarnopolskiego o bezpłatne wydanie soli kuchennej i Wydziału powiatowego zbarazkiego o zniżenie ceny kupna soli, nie nadają się do przedłożenia władzom centralnym ponieważ już reskryptem z dnia 13. października 1889. L. 19.366 oznajmiło Wys. c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na mój wniosek w sprawie ułatwień w nabywaniu soli, że zarząd monopolu solnego nie jest w możności w obec ugody z Węgrami zniżyć ustanowioną cenę soli lub też bezpłatnie sól wydawać.

Z tego też powodu na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 17. grudnia 1890 przyzwolono na bezpłatne wydanie tylko takiej soli, która w obrocie handlowym nie znajduje zbyt.

Lwów, dnia 5. marca 1890.

Badeni, mp.

Subalegat do alegatu 13. do sprawozdania LW. kr. 43.325/890.

WYKAZ

udzielonej włościańskim właścicielom bydła soli spiżowej.

L. p.	P o w i a t	Z 7000 em. zakupionych z funduszu za- pomogowego udzielono	Z 16.000 em. wydanych bezpłatnie udzielono
1.	Biała	100	100
2.	Bóbrka	50	200
3.	Bochnia	100	200
4.	Bohorodeczany	50	—
5.	Borszczów	150	300
6.	Brody	150	300
7.	Brzesko	100	200
8.	Brzeżany	150	300
9.	Brzozów	100	100
10.	Buczacz	150	300
11.	Chrzanów	50	100
12.	Cieszanów	100	200
13.	Czortków	100	200
14.	Dąbrowa	50	200
15.	Dobromil	50	200
16.	Dolina	150	—
17.	Drohobycz	150	300
18.	Gorlice	100	200
19.	Gródek	50	200
20.	Grybów	50	100
21.	Horodenka	150	300
22.	Husiatyn	150	300

L. p.	P o w i a t	Z 7.000 em. zakupionych z funduszu za- pomogowego udzielono	Z 16.000 em. wydanych bezpłatnie udzielono
23.	Jarosław	150	300
24.	Jasło	100	200
25.	Jaworów	100	200
26.	Kałuż	100	100
27.	Kamionka	150	200
28.	Kolbuszowa	50	200
29.	Kołomyja	150	100
30.	Kossów	150	—
31.	Kraków	50	200
32.	Krosno	50	200
33.	Łańcut	150	300
34.	Limanowa	100	200
35.	Lisko	—	300
36.	Lwów	150	300
37.	Mielec	50	200
38.	Mościska	50	200
39.	Myślenice	100	200
40.	Nadwórna	50	—
41.	Nisko	100	200
42.	Nowy Sącz	100	200
43.	Nowy Targ	—	300
44.	Pilzno	50	100
45.	Podhajce	100	200
46.	Przemysł	100	300
47.	Przemysłany	100	200
48.	Rawa	150	400
49.	Rohatyn	100	200

L. p.	P o w i a t	Z 7.000 em. zakupionych z funduszu za- pomogowego udzielono	Z 16.000 em. wydanych bezpłatnie udzielono
50.	Ropczyce	—	150
51.	Rudki	50	200
52.	Rzeszów	150	300
53.	Sambor	100	200
54.	Sanok	100	200
55.	Skalati	100	200
56.	Śniatyn	100	200
57.	Sokal	150	300
58.	Stanisławów	100	200
59.	Staremiasto	50	200
60.	Stryj	—	200
61.	Tarnobrzeg	100	200
62.	Tarnopol	150	400
63.	Tarnów	50	200
64.	Tłumacz	100	200
65.	Trembowla	50	200
66.	Turka	50	200
67.	Wadowice	100	200
68.	Wieliczka	50	200
69.	Zaleszczyki	100	200
70.	Zbaraż	100	200
71.	Złoczów	150	300
72.	Żółkiew	150	300
73.	Żydaczów	100	200
74.	Żywiec	100	200
	Ogółem	7.000	15.350

Odpis

pisma Wydziału krajowego z dnia 27. sierpnia 1890. L. 16445|890 wy-
stosowanego do J. E. Ministra skarbu Dr. Juliana Sas Dunajewskiego.

Ekscelencyo!

Tutejsza c. k. krajowa Dyrekcya skarbu zawiadomiła podpisany Wydział krajowy w odpowiedzi na liczne przesłane jej podania rolników, w których żądano wyjaśnień co do ceny kupna kainitu kałuskiego i warunków, pod jakimi nabyć go można, że reskryptem Wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 7. kwietnia b. r. l. 10099 ustanowiono na rok bieżący cenę niemielonego kainitu kałuskiego loco kopalnia na 1 zł. za cetnar metryczny. Zarazem oznajmiła wyż wspomniana władza, że zosłała upoważnioną do wydawania poszczególnym rolnikom pozwolenia na pobieranie kainitu z kopalni, w miarę zasobów tego produktu, pod warunkiem jednak, że zgłaszający się o kainit rolnicy wykazą się certyfikatem wystawionym przez Towarzystwo gospodarskie. W myśl brzmienia odezwy c. k. krajowej Dyrekcji skarbu ma także certyfikat zawierać poświadczenie Towarzystwa gospodarskiego, że nawóz kainitowy jest potrzebnym dla gleby zgłaszającego się i to potrzebnym w żądanej właśnie ilości. Po nadto ma zgłaszający się o kainit rolnik złożyć oświadczenie, którem się obowiązuje, że pobranego, a raczej kupionego kainitu wyłącznie tylko na własnych gruntach, jako nawozu, używać będzie i że go nikomu, czy to za zapłatę, czy bezpłatnie nie odstąpi, w przeciwnym zaś razie poddaje się skutkiem ustawodawstwa skarbowo-karnego.

Wobec tych zarządzeń uważa Wydział krajowy za swój obowiązek, płynący z dbałości o interes rolnictwa, tego najpotężniejszego czynnika produkcji i gospodarstwa naszego kraju, zwrócić się do Waszej Ekscelencyi z przedstawieniem przeciw powyżej wymienionym postanowieniom, które jak z jednej strony zapoznają interesa rolników w kraju zasługujące tem więcej na uwzględnienie, że reprezentują najznacniejszą siłę podatkową kraju a przeszły właśnie w roku zeszłym ciężką kryzys wskutek posuchy i wynikłego ztąd braku nawozu, tak z drugiej strony, utrudniając nabycie kainitu, nie mogą się przyczynić do podniesienia się przedsiębiorstwa państwowego z eksploatacji kainitu kałuskiego.

Przechodząc do szczegółów ma Wydział krajowy zaszczyt zwrócić przedewszystkiem uwagę Waszej Ekscelencyi na fakt, że cena oznaczona na 1 zł. za ctn. mt. kainitu loco kopalnia kałuska- jest stanowczo i bezwzględnie zbyt wysoka i nie odpowiada ani dotychczasowej cenie tego produktu w Kałuszu, ani cenie dzisiejszej analogicznych produktów zagranicznych, ani wartości samego produktu, jeśli go z tymi analogicznymi produktami porównamy, ani wreszcie potrzebie rolników naszego kraju po zeszłorocznej klęsce, którzy potrzebują pomocy i uprzywilejowania im nabycia nawozu sztucznego, ani nakoniec interesowi dalszego rozwoju kopalni kałuskiej. Powyższe twierdzenie pozwala sobie Wydział krajowy poprzeć następującymi danymi:

A. Dotychczasowa cena kainitu w Kałuszu.

W niedawnej przeszłości sprzedawano kainit kałuski stronom po cenie 50 ct. w. a. za ctn. mtr. Świadczy o tem polecenie Wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu wydane c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie pod dniem 31. sierpnia 1888 l. 27.077, sprzedania Ferdynandowi Hr. Hompeschowi w Rudniku 1.000 ctn. mtr. kainitu po cenie 50 ct. w. a. za jeden cetnar metryczny loco szyb kopalni. Przy takiej cenie obliczył interesowany, że z transportem do Rudnika kosztował go 1 ctn. mtr. minimum 2 zł. 10 ct., licząc w tem jako koszt mielenia tylko 15 ct. za cetnar.

Przy obecnie ustanowionej cenie 1 zł. za cetnar loco szyb w Kałuszu, wypadłoby przyjąwszy tylko odległość transportu taką jak z Kałusza do Rudnika, obliczyć kosztą kupującego kainit na 2 zł. 60 ct. Gdy zeszlórocznym nieurodzajem i wskutek braku paszy brakiem nawozu dotknięte zostały nie tylko powiaty południowo-wschodnie bliżej Kałusza położone, ale i powiaty północno-wschodnie tudzież zachodnie w jednakiej prawie mierze, przyjęcie tedy jako przeciętnej w kraju ceny celnara kainitu, przy obecnie oznaczonej nań cenie, z transportem i kosztem mielenia, na 2 zł. 60 ct. nie będzie pewno zbyt wygórowanem.

Już tedy ze względu na dotychczasową cenę kainitu w Kałuszu uważa Wydział krajowy cenę nań obecnie ustanowioną za zbyt wysoką, a nadto przemilczeć wobec Waszej Ekscelencyi nie może, że podniesienie jej tak znaczne, bo dwukrotne, w roku, który nastąpił po powszechnej klęsce podkopującej byt, klęsce rolników, kiedy się oni mogli spodziewać od administracyi państwa ulg i pomocy, by skutki klęski zdołali przetrwać, uważa za zarządzenie, któreby powinno być, jak najrychlej cofniętem lub zmienionem.

B. Z kolei rzeczy przechodzimy do twierdzenia, iż obecnie ustanowiona na kainit kałuski cena nie odpowiada cenie dzisiejszej analogicznych produktów zagranicznych, a zwłaszcza wartości samego produktu w Kałuszu dziś dostarczanego, jeżeli go porównamy z tymi analogicznymi produktami zagranicznymi. Wartość kainitu jako nawozu sztucznego zależy od ilości zawartych w jego składzie chemicznym części użyźniających, t. j. od ilości „kali“ czyli tlenku potażu, jak nie mniej od czystości i miążkości tego materiału nawozowego. Im większy procent kali zawiera kainit, tem jest przydatniejszym jako nawóz, i te też użyteczne jego części jak również stopień czystości i miążkości winny i muszą decydować dla rolników o jego cenie. Kainit kałuski zawiera według oświadczeń c. k. urzędu salinarnego w Kałuszu 10 do 11% kali (zarząd jednak nie gwarantuje tej ilości kali w kainicie dostarczanym z kopalni bez względu na skład chemiczny), a często, jakto prywatne analizy okazują, zawartość ta jest o wiele mniejszą i nie przechodzi 4%. Wobec tego przy obecnie ustanowionej cenie, gdy inne składniki kainitu kałuskiego, jak chlorek magnezyi, chlorek sodu i t. d. nie przedstawiają żadnej wartości dla rolnika, owszem są czynnikiem, który mu może przynieść tylko szkodę, wypada w najgorszym razie kilogram kali (tlenku potażu) na 25 ct. w. a. (jeśli procent kali wynosi 4), w najlepszym zaś razie przeszło 9 ct. w. a. (gdy procent kali wynosi wyż wspomniane maximum 11%). Wobec faktu, że analizy prywatne maximum podanego w piśmie c. k. zarządu salinarnego w Kałuszu do Komitetu krakowskiego Towarzystwa rolniczego wystosowanem prawie nigdy nie znalazły, możemy przyjąć jako przeciętny najwyższy procent kali zawarty w kałuskim produkcie 6 do 7. Cena kilogramu kali chwiać się w takim razie będzie między 17½ ct. a 14 ct. w. a. Cenę tę należy porównać z cenami sztucznych nawozów zagranicznych analogicznych do kainitu kałuskiego. Przytoczyć tu możemy przede wszystkim ceny wyjęte z cennika połączonych fabryk chemicznych w Leopoldshall pod Stassfurt (die vereinigten chemischen Fabriken zu Leopoldshall Actien-Gesellschaft), według którego produkt wartością jeszcze najwięcej do kainitu kałuskiego, jeżeli ten zawiera 10—11% kali, zbliżony nazwany nawozem na łąki (Wiesendünger I. oder s. g. schwefelsaures Kali) zawierający, pod gwarancją zakładu, minimum 9—12% czystego kali, kosztuje za ctn. mtr. tylko jedną markę t. j. 60 ct. loco dworzec kolei w Stassfurcie. Wypada tedy za kilogram

kali przy 9% zawartości 9 i przeszło pół centa, przy 12% zawartości 5 ct. w. a. Podobnie produkt lepszy „nawozem na łąki nr. II.“ (Wiesendünger II. oder s. g. schwefelsaures Kali-Magnesia-Dünger) zwany, zawierający 15—18% czystego kali, sprzedaje powyższa firma po 1 marce i 90 fenigów za cetnar metryczny, czyli 1 zł. 14 ct. Kilogram więc kali wypada na 7-6 ct., lub przeszło 6 ct., jeśli zawartość kali wynosi 18%. W obu wypadkach dostarczony produkt znajduje się w stanie mialkim, do użycia zupełnie odpowiednim i należyte oczyszczonym z szkodliwych części. Podobnie firma Heilinger i spółka (Joh. Heilinger und Company. Kunstdünger-Fabriken Wien-Oderberg) ofiarowuje loco dworzec kolei żelaznej w Stassfurtie kainit denaturowany, z gwarantowaną zawartością 18.4 do 19.4% siarczanu kali i 4% kwasu fosforowego po cenie 2 zł. 5 ct. za cetnar metryczny. Jeśli tedy dla okrągłego rachunku przyjmiemy, że cent. metr. będzie zawierać tylko 18—19 kilogramów siarczanu kali i 4 kilogramy kwasu fosforowego, i na zawartość tego ostatniego składnika odliczymy stosownie do panujących cen dzisiejszych kwasu fosforowego, 50 ct., to na 18—19 kilogramów siarczanu kali otrzymamy 1 zł. 55 ct., jako jego cenę.

18—19 kilogr. siarczanu kali odpowiada 10—12 kilogramom kali (tlenku-potasu) czystego w cenie 1 zł. 55 ct, czyli za kilogram 15.1 centa lub niespełna 13 ct. Porównując obecnie rezultaty tego obliczenia, dojdziemy do wyniku, że w kainicie kałuskim niemielonym i nieczyszczonym, za którego skład chemiczny kopalnia nie przyjmuje żadnej gwarancji, ma się płacić za kilogram kali w najlepszym razie 9 ct., w średnim 14 do 17½ centów, w najgorszym 25 centów, gdy w kainicie sprowadzonym z Stassfurtu, gwarantowanym przez firmy dostarczające go, płaci się za kilogram kali 5—6 centów, 6—7.6 centów, lub jak w ostatnim wyżej omówionym wypadku niespełna 13 do 15 centów, otrzymując produkt w stanie mielnym i czystym, uwolniony od szkodliwych przymieszek.

Że ta ostatnia właśnie okoliczność wpływa znakomicie na użyteczność kainitu, zbyt teczna prawie dowodzić w obec tego, iż powszechnie wiadomą jest rzeczą, że kainit kałuski, zawiera obok wyżej wspomnianego procentu tlenku potasu, także znaczne ilości związków soli kuchennej i chlorku magnu, które nie użyźniająco, ale wprost szkodliwie na role oddziałują i jeśli nawożenie roli tym produktem nie ma być połączone z wielkim ryzykiem, wpierw wpływ ich przez zmielenie i należyte oczyszczenie zneutralizowany być musi. Gdy obecnie kopalnia kałuska wydaje kainit nieczyszczony, cena jego powinna być niższą, tak by rolnicy mogli połączone z czyszczeniem produktu koszta i trudności pokryć właśnie przez zaoszczędzenie uzyskane w niższej cenie produktu. Podobnie ma się też rzecz co do tej właściwości kainitu, obecnie w Kałuszu dostarczanego, iż zarząd kopalni dostarcza go w stanie niemielonym, w kawałkach wielkości pięści. Okoliczność ta tak samo a nawet w wyższym jeszcze stopniu jak poprzednio ujemnie wpływa na wartość omawianego produktu w porównaniu z zagranicznymi produktami; rolnicy bowiem nawet większe gospodarstwa w kraju prowadzący, nie łatwo zdobyć się mogą na nabycie młynów do mielenia kainitu, które w kraju dotąd prawie zupełnie są nieznanne i których koszt przechodzi często możność ogółu naszych gospodarzy.

Nadto nawożenie roli kainitem niemielonym i nieczyszczonym nie osiąga żadnego dodatniego rezultatu, szkodliwe bowiem domieszki w niezmielonym kainicie zawarte mogą nie tylko szkodliwie na żyźność roli i roślinność oddziaływać, ale je nawet zniszczyć.

Wreszcie kainit niemielony i nieczyszczony ma jeszcze i tę właściwość ujemną, że za skład jego chemiczny, żadnej odpowiedzialności przyjąć nikt nie może i kupujący jest pod tym względem zdany zupełnie na łaskę przypadku, który może go na znaczne straty narazić.

Powyżej podniesione okoliczności świadczą najwymowniej o niższości obecnie w Kałuszu wydobywanego kainitu od produktów alagogenicznych zagranicznych a jeśli się zważy

że produkt o tyle niższy pod każdym względem jest, jak powyżej przedstawić mieliśmy za-
szczyt droższym, to zdanie powyżej wyrażone, iż cena nań naznaczona nie stoi w żadnym
stosunku do wartości jego, okaże się słusznem.

C) Cena ta nieodpowiada tej wreszcie potrzebie rolników naszego kraju i ich
zwłaszcza obecnemu położeniu. Wiadomem Waszej Ekscellencyi jak bardzo kraj nasz ucierpiał
wskutek zeszłorocznej klęski posuchy, która nie tylko pozbawiła rolników zbioru plonów
w zbożu, ale nadto wskutek braku paszy spowodowała ogromny nie dający się obliczyć bliżej
ubyttek w inwentarzach i to zarówno gospodarstw włościańskich jak i gospodarstw większych.
Ubytek ten, sam w sobie niepowetowany, pociągnął za sobą klęskę dalszą, brak nawozu. Już
w memoryale naszym z dnia 4. lutego b. r. l. 6632, którem przedstawiliśmy wys. c. k. Rzą-
dowi potrzebę przyjscia rolniczej ludności kraju z dalszą pomocą, podaliśmy przybliżone obli-
czenie przestrzeni kraju, która będzie musiała leżeć odłogiem, z braku nawozu, którymby ją
można użyźnić i uprawić. Dziś, gdy cyfry ubytku inwentarza dokładniej są znane, obliczenie
takie wypaśćby musiało jeszcze niekorzystniej. Obawy tej klęski spowodowały w czasie obrad
Sejmu krajowego w r. zeszłym uchwalenie wezwania do do Wys. c. k. Rządu o jak najry-
chlejsze zarządzanie eksploatacyi kainitu kałuskiego, a chęć złagodzenia jej skutków powodo-
wała podpisanym Wydziałem krajowym do dopomagania tej w wspomnianym powyżej me-
moryale ułatwienia rolnikom korzystania z bogactw kopalni kałuskich przez naznaczenie ceny
na kainit i wprowadzenie sprężystszej administracyi, któraby mogła krajowym rolnikom do-
starczyć kainitu mielonego i w ten sposób umożliwiła im uprawę zeszłoroczną posuchą wyja-
łowionej roli. Rezultatem tych starań, jeśli nim być mają zarządzenia wydane reskryptem
Wysokiego c. k. Ministerjum skarbu z dnia 7. kwietnia b. r. L. 10.099 zostali rolnicy kraju
naszego gorzko zawiedzeni, skoro jakości produktu przez mielenie i czyszczenie go nie pod-
niesiono, a cenę jego dotychczasową podwojono, tak, iż dziś produkt ten jest droższym od
produktów zagranicznych i chyba tylko cło wchodowe może spowodować rolników, żeby się
nie zaopatrywali wyłącznie w kainit stassfurcki.

W rozporządzeniu powyższem wprowadzone nadto zostały, prócz nieracjonalnie
wysokiej ceny, także inne zarządzenia i wymogi utrudniające rolnikom korzystanie ze skarbów
kopalni kałuskiej, miasto ułatwień, których się dopraszano i spodziewano.

Mówimy o wymaganiu certyfikatu, o obowiązku złożenia deklaracyi, o groźbie od-
powiedzialności karno-skarbowej, a wreszcie o zarządzeniu, na którego podstawie nie na miej-
scu się znajdujący c. k. zarząd salinarny w Kałuszu, ale c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu we
Lwowie jest uprawnioną do decydowania czy ma być zgłaszającemu się wolno zakupić pewną
ilość kainitu. Wydział krajowy nie zapoznaje tych względów, które powodowały Wys. c. k.
Ministerstwem skarbu, gdy postanowienia te wydano, a mianowicie interesów monopolu soli
i dążenia do uniknięcia nadużyć, sądzi jednak, że i w inny sposób, bez narażenia rolników
chcących korzystać z kainitu na tyle utrudnień i przeszkód możnaby tym względem uczynić
zadosć i nadużycia uchylić. I tak przez oczyszczenie i mielenie kainitu, usunąoby można zna-
czną część soli kuchennej w nim zawartej a mogącej spowodować nadużycia w tym kierunku,
iżby ktoś kainitu używał n. p. jako soli bydłowej. Dalej zdaniem Wydziału krajowego utru-
dzeniem zupełnie zbędnem jest wymaganie certyfikatów Towarzystw rolniczych poświadczają-
cych, że dla danej roli potrzebną jest taka a taka żądana ilość kainitu. Po pierwsze niewia-
domo, czy tylko główne centralne komitety Towarzystw gospodarskich w kraju miałyby pra-
wo wystawiać te certyfikaty, czy też i zarządy oddziałów prowincjonalnych mogłyby te po-
świadczenia wydawać.

W pierwszym razie byłoby uzyskanie certyfikatu, jeśliby tenże nie miał być czezą
tylko formalnością, bardzo utrudnionem, boć trzebaby chyba kogoś z oddziału powiatowego,
gdzie dana gleba leży, delegować do zbadania gleby i orzeczenia, jaka ilość kainitu byłaby dla

użyźnienia jej potrzebną, poczem na podstawie opinii zdanej sobie, mógłby Komitet centralny certyfikat zeznać; w drugim razie procedura byłaby wprawdzie krótszą o jedną instancję, ale nie mniej wymagałaby oględzin i przekonania się dokładnego, co pociągałoby za sobą tak w jednym jak w drugim wypadku i znaczne koszta i stratę czasu, a trudno rzeczywiście zdać sobie sprawę w jakim celu to poświadczenie ma być wydanem. Podpisany Wydział krajowy sądzi, że osądzenie czy komuś z rolników kainitu jako nawozu potrzeba dla jego gleby i ile mu go potrzeba, skoro on ten kainit ma kupić, może i powinno być pozostawione własnemu ocenieniu interesowanego, i że sprawa ta w niczem interesów skarbu państwa nie dotyczy. Powtórę kwestya w jakiej ilości potrzeba użyć kainitu na jakiejś przestrzeni, by ją użyźnić, jest zdaniem fachowych rzeczą bardzo względną i nie da się z ścisłością rozwiązać. Certyfikaty więc owe musiałyby być albo li tylko formalnością, niemającą żadnej wartości albo utrudnieniem bardzo znacznem nabycia kainitu.

Co do oświadczeń wymaganych od chcących nabyć kainit, to znowu trudno Wydziałowi krajowemu dopatrzeć się powodu, dla którego nabywcy ma być jedynie wolno używać kainitu tylko na własnym gruncie i dlaczego nie wolno mu odstąpić go bezpłatnie komu innemu, skoro przez użycie na gruncie cudzym kainitu kupionego lub przez odstąpienie go bezpłatnie komu innemu, ktoby nie mógł czy nie chciał wprost kainitu kupić, skarb państwa wzięwszy raz cenę kupną, żadnej nie ponosi szkody. Groźba odpowiedzialności skarbowo-karnej dołączona do oświadczenia i w formie jego zawarta, może zdaniem Wydziału krajowego jedynie odstraszyć tych, coby jeszcze mimo tylu utrudnień chcieli zakupić kainit w Kałuszu. Wreszcie zastrzeżenie dla c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie wyłącznego decydowania, czy i w jakiej ilości ma być sprzedanym zgłaszającemu się kainit, jest o tyle utrudnieniem sprawy, iż powodować może niejednokrotnie przewleczenie sprawy. Łatwo bowiem zdarzyć się może, że strona wiedząc o tem, że w Kałuszu znajduje się c. k. zarząd salinarny, uda się doń wprost z zamówieniem, a wskutek powyższego zarządzenia musi tenże urząd odsyłać dopiero zgłaszającego się do władzy innej, do której strona ponownie udawać się będzie musiała. Wszystkie powyższe utrudnienia, do których jeszcze dodać należy okoliczność, że kainit sprzedawany bywa loco szyb kopalni, i że administracya salin nie podejmuje się odstawiania produktu do stacyi kolejowej w Kałuszu, że dalej ani też administracya ani c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu we Lwowie nie mogą wskazać stronom przedsiębiorcy spedytora, któryby się podejmował transportu tego, wskutek czego kupujący są na łasce miejscowych spekulantów, — wszystkie te utrudnienia są powodem, że i rolnicy w kraju z bogactw kałuskiej kopalni korzystać nie mogą i kopalnia ta, jeśli jej administracya nie będzie prowadzoną w sposób przemysłowo-handlowy nie będzie mogła dawać skarbowi państwa takich dochodów, jakichby się można po zasobach ukrytych w jej łonie spodziewać. Przedstawisz Waszej Excellencyi powyższą sprawę ma Wydział krajowy zaszczyt upraszać Waszą Excellencyę o wejrzenie w nią i zarządzenieniżenia ceny kainitu kałuskiego, a to nie loco kopalnia lecz loco stacya kolejowa, najrychlejsze zaprowadzenie przy kopalni młyna do mielenia kainitu, wreszcie uchylenie tych zarządzeń utrudniających rolnikom nabycie kainitu a nieusprawie-wionych wymogami interesu skarbu państwa, lecz stojących z nim w sprzeczności, któreśmy powyżej mieli zaszczyt przedstawić tudzież nadanie administracyi salin kałuskich tego charakteru przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowego, które jest dla ich rozwoju koniecznym.

Alegat 15. do sprawozdania z LW. kr. 43.325/890.

Do l. 503/pr. ex 1890.

Instrukcyja

wydana przez galicyjską c. k. krajową Dyrekcyę skarbu w porozumieniu z Wydziałem krajowym co do sprowadzania zboża z Rosyi do Galicyi bez opłaty cła wchodowego w czasie do końca czerwca 1890, na podstawie rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu i handlu z 27. lutego 1890 (Dz. u. p. Nr. 29, Dz. rozp. Nr. 9) zawieszającego z powodu nieurodzaju, jaki w roku zeszłym nawiedził wschodnią Galicyę, opłaty celne dla niektórych gatunków zboża.

1.

Uwolnienie od cła odnosi się tylko do tych transportów zboża, które sprowadzać będą rolnicy t. j. właściciele i dzierżawcy większych lub mniejszych posiadłości gruntowych a to bądź bezpośrednio, bądź też za pośrednictwem Wydziałów powiatowych.

2.

Ze względu, iż z dobrodziejstwa tego korzystać mogą tylko rolnicy w powiatach politycznych Borszczów, Brzeżany, Brody, Buczacz, Czortków, Horodenka, Husiatyn, Kamionka, Podhajce, Rawa, Sokal, Trembowla, Tarnopol, Skałat, Zaleszczyki, Zbaraż i Złoczów, wyznacza się dla wprowadzenia zboża bez opłaty cła wchodowego niżej poszczególnione urzędy cłowe mianowicie: c. k. główne urzędy cłowe w Brodach i Podwołoczyskach, uboczne urzędy cłowe w Bełzcu, Uhrynowie, Stojanowie, Folwarkach, Strzemilczu, Husiatynie, Skale i Kozaczówce, wreszcie ekspozytury cłowe w Budzie zbarazkiej, Kałaharówce i Olchowcu.

Osobnem rozporządzeniem oznaczonem zostanie, w jaki sposób podane w rozporządzeniu ministeryalnem maksymalne ilości zboża bez opłaty cła wchodowego wprowadzić się mające rozdzielone będą pomiędzy wyż nazwane urzędy cłowe.

W rozdziale ilości zboża na poszczególne urzędy mogą być jednak w razie potrzeby zarządzane dodatkowo zmiany w ten sposób, iż przy podwyższeniu ilości zboża przy jednym urzędzie cłowym, zmniejszoną zostanie równocześnie odpowiednia ilość zboża przy innym urzędzie cłowym.

O każdej takiej zmianie zawiadomi się interesowane urzędy cłowe.

3.

W celu uzyskania uwolnienia od cła wprowadzić się mającego zboża, wykazać się należy przed urzędem cłowym certyfikatem, który Wydział krajowy wyda w każdym wypadku z osobna wedle dołączonego formularza. Ważność tych certyfikatów trwać będzie jeden miesiąc.

Urząd cłowy zbada wiarogodność przedłożonego certyfikatu i na podstawie tegoż, tudzież ustnej deklaracyi strony przedsięweźmie przepisane postępowanie urzędowe.

Na odprawione bez opłaty cła wchodowego zboże wyda urząd cłowy przewoźnikowi (wekturantowi) kartę legitymacyjną (Legitimationsschein) opatrzoną w następującą klauzulę:

„N. N. z (Imię i nazwisko i miejsce zamieszkania wymienionego w certyfikacie właściciela zboża) otrzymuje z Rosyi bez opłaty cła wchodowego dla własnego użytku . . . ilość i gatunek odprawionego zboża) na podstawie rozporządzenia ministeryalnego z dnia 27. lutego 1890 Dz. u. p. Nr. 29 i certyfikatu Wydziału krajowego z dnia Nr. . . . z obowiązkiem zwrócenia urzędowi cłowemu niniejszej karty legitymacyjnej opatrzonej w poświadczenie odbiorcy zboża w ciągu . . . dni“.

Termin, w którym karta legitymacyjna opatrzona w powyższe poświadczenie zwróconą być ma urzędowi cłowemu, wyznaczy tenże z uwzględnieniem czasu potrzebnego do przystawienia przesyłki na miejsce przeznaczenia tudzież przesłania ztamtąd karty legitymacyjnej do miejsca siedziby urzędu cłowego.

Odprawioną przesyłkę zboża zaciągnie urząd cłowy do rejestru notatkowego (Notizregister), w którym przewoźnik podpisać ma klauzulę, iż zobowiązuje się otrzymaną kartę legitymacyjną opatrzoną w poświadczenie odbioru transportu zboża przez właściciela w naznaczonym terminie zwrócić urzędowi cłowemu.

Dotyczącą pozycję rejestru udokumentować należy odnośnym certyfikatem, który w tym celu ma być ściągnięty, po nadejściu zaś potwierdzonej karty legitymacyjnej dołączyć takową do rejestru jako dalszy załącznik.

O ileby odprawa zboża bez opłaty cła wchodowego wprowadzić się mającego z jakichkolwiek powodów miała być dokonana na podstawie pisemnej deklaracji (n. p. przy głównych urzędach cłowych, przy których zboże odprawić się mające byłoby już w rejestrach zaciągnięte), należy takową przedłożyć w dwóch egzemplarzach (unikat i duplikat) w których podaną ma być ilość i gatunek wprowadzić się mającego zboża z następującem oznajmieniem: „do wolnej od opłaty cła odprawy na podstawie rozporządzenia ministeryalnego z dnia 27. lutego 1890. Dz. u. p. Nr. 29 i certyfikatu Wydziału krajowego z dnia Nr. . . . dla własnego użytku (imię, nazwisko i miejsce zamieszkania wymienionego w certyfikacie właściciela zboża) z obowiązkiem zwrócenia urzędowi cłowemu duplikatu deklaracji towarowej opatrzonego w poświadczenie odbioru zboża przez wymienionego właściciela tegoż w ciągu dni“.

Urząd cłowy umieści na obu egzemplarzach deklaracji wynik przedsięwziętych oględzin urzędowych, tudzież w miejsce dat co do uiszczenia i zarachowania należności celnych następującą klauzulę:

„Odprawiono bez opłaty cła wchodowego na podstawie rozporządzenia ministeryalnego z dnia 27. lutego 1890 (Dz. u. p. Nr. 29) i certyfikatu Wydziału krajowego z dnia Nr.“,

i zatrzyma unikat deklaracji towarowej wraz z certyfikatem w urzędzie dla udokumentowania odnośnej pozycji rejestru, duplikat zaś deklaracji wręczy przewoźnikowi (wekturantowi) pouczając go przytem, iż jest obowiązany po przystawieniu przesyłki na miejsce przeznaczenia postarać się o niezwłoczne potwierdzenie przez właściciela zakupionego zboża na deklaracji, iż zboże otrzymał i o odesłanie tegoż potwierdzenia do urzędu cłowego przed upływem wyznaczonego w tym celu terminu.

Zwrócony duplikat deklaracji towarowej opatrzonej w potwierdzenia odbioru właściciela zakupionego zboża należy przyłączyć do rejestru jako dalszy załącznik. Urzędy cłowe winne odprawione bez opłaty cła wchodowego przesyłki zbożowe utrzymywać w ewidencji a gdyby potwierdzenie odbioru w naznaczonym terminie do urzędu nie nadeszło, sporządzić opis czynu i przedłożyć takowy przełożonej c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu do dalszego zarządzenia.

Sprowadzone z uwolnieniem od opłaty cła zboże służyć może tylko na własny użytek sprowadzającego je rolnika; odstąpienie tegoż zboża osobie trzeciej a mianowicie handlarzom zboża, młynarzom, zużycie go przy wyrobie piwa lub wódki nie jest dopuszczalnym i karanym będzie w myśl przepisów o przekroczeniach dochodów skarbowych.

Odpowiedne ogłoszenia w tym względzie zostaną w gminach publicznie obwieszczone, władze zaś i organa skarbowe mają obowiązek w razie spostrzeżenia nadużyć ze zbożem bez opłaty cła wprowadzonym, wdobyć przeciw winnym postępowanie dochodowo-karne.

Sposób wykonywania kontroli nad sprowadzonym z zagranicy bez opłaty cła zbożem, przepisany jest osobnym rozporządzeniem.

Lwów dnia 21. marca 1890

Alegat 16. do sprawozdania L. W. 43325/90.

Oświadczenie.

(Wzór).

Niżej podpisany N. N. włościanin rolnik z gminy w powiecie oświadczam niniejszem, że otrzymał od Wydziału powiatowego w owsa (słowami ilość), jęczmienia (słowami ilość), żyta (słowami ilość), hreczki (słowami ilość)¹⁾ z zapasu zboża, które tenże Wydział powiatowy sprowadził z Rosyi przez urząd cłowy w z uwolnieniem od cła wchodowego dla włościan na zasiewy i ich własne potrzeby, obowiązuję się powyżej wymienione ilości ziarna użyć na własne potrzeby mego gospodarstwa, t. j. na zasiew lub żywność, nieodprzedać zaś ich handlarzowi, nie odstąpić gorzelni lub browarowi do pędzenia wódki lub piwa i nie sprzedać ich młynarzowi.

W razie gdybym postąpił inaczej przyjmuję odpowiedzialność za to wobec władz skarbowych na siebie.

W dnia 1890 r.

Podpis świadka:

Podpis zeznającego lub znak
jego ręką uczyniony²⁾.

Podpis świadka:

¹⁾ Tu ewentualnie należy podać cenę za zboże przez włościanina zapłaconą.

²⁾ Jeśli zeznający nie umie pisać powinien jeden ze świadków; wypisać jego imię i nazwisko obok znaku własnoręcznie przezeń nakreślonego.
